

BBC

OLIWKI I OLIWNIKI DO POLSKICH OGRODÓW

Sierpień 8 (79)/2025

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Warzywnik
w pojemnikach
CZAS NA ZBIORY

Zachwycające
BUDLEJE

ROŚLINY
zmieniające
kolor

Przebojowe donice

Bezobstępowe kompozycje na lato

PORADY OGRODNIKA

Monty odpowiada
na najczęściej
zadawane pytania

WARTO ZOBACZYĆ

Carol zachwyci się
słynnym założeniem
w Great Dixter

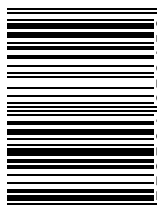
ROŚLINY W DOMU

Łukasz wyjaśnia,
dlaczego monstery
podbiły świat

Sierpień 8/2025

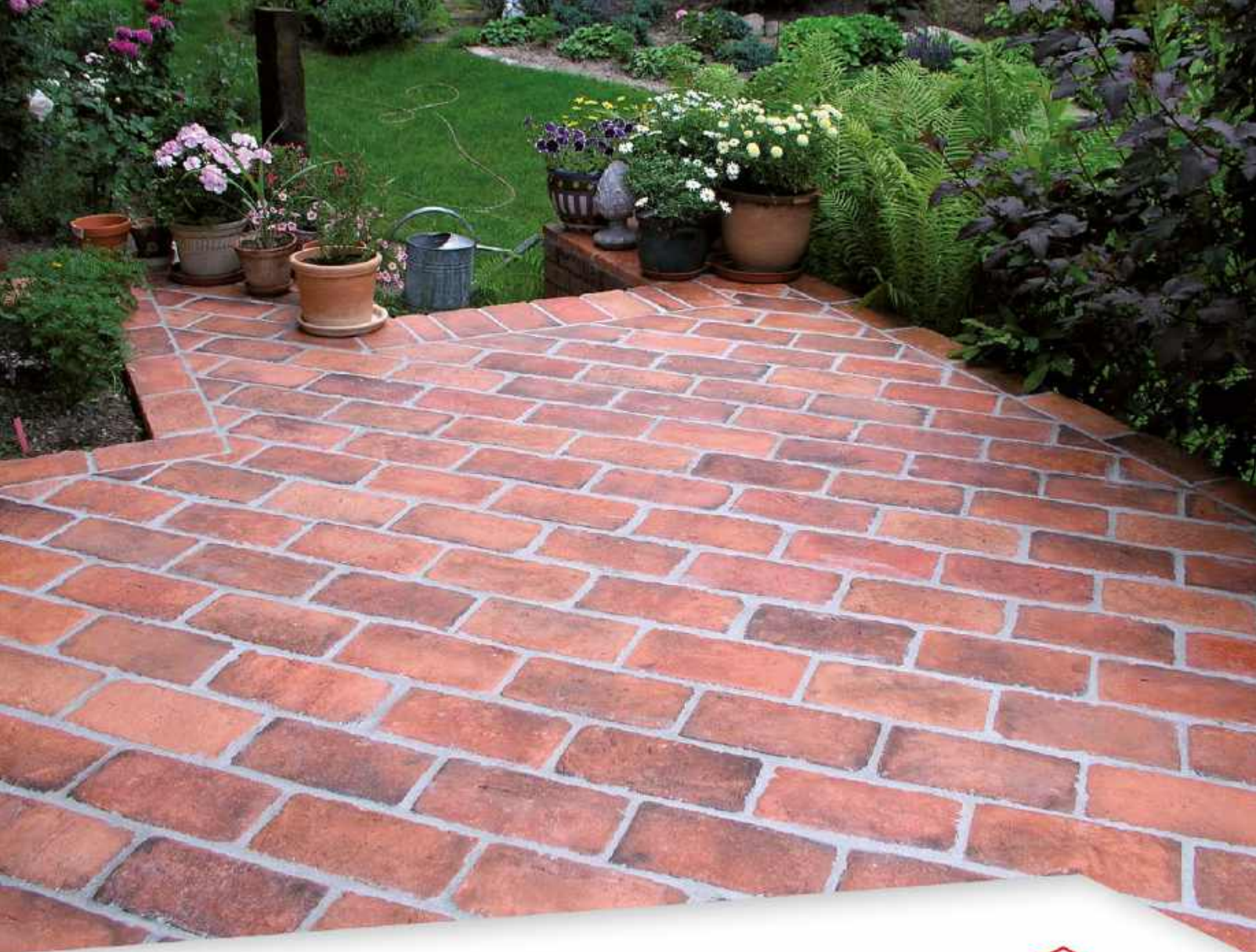
cena 17,90 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 2391-8381 Indeks 403636



9 772391 838159

gorasa.pl 807223d2



Elkamino Dom

**Płytki na tarasy, schody, ściany,
podłogi, parapety**



Firma Roku 2020



www.elkaminodom.pl

e-mail: biuro@elkaminodom.pl ➤ tel. 46 856 40 40 ➤ fax 22 724 42 25 ➤ tel. kom. 509 477 770, 509 477 779

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska

to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC Gardeners' World Magazine.

W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę

Gardeners' World. Edycja Polska

w wersji drukowanej

lub elektronicznej na

www.UlubionyKiosk.pl



Welcome

W środku lata kwiatów jest mnóstwo, ale pierwsze skrzypce grają gatunki egzotyczne z ciepłych regionów świata, których różnorodność doskonale ukazuje okładkowe zdjęcie. Te rośliny idealnie określa słowo „przebojowe”, gdyż doskonale znoszą letnie upały i niedobory wody. Można stworzyć z nich efektowne akcenty przy domu (str. 82) i bez obaw pozostawić na dłuższy czas, choćby wyjeżdżając na wakacje.

Osobom, które marzą o śródziemnomorskiej atmosferze, polecam dwa inne artykuły, które wzajemnie się uzupełniają, ale też doskonale wpisują się w sierpniowy nastrój. Pierwszy o oliwce europejskiej (str. 68), królowej tarasów i oranżerii, a drugi o oliwnikach (str. 73) – dość mało wymagających gatunkach, które przypominają z wyglądu oliwki, ale na naturalnych stanowiskach rosną nawet na azjatyckich stepach czy w Himalajach. W Polsce oliwniki nie są zbyt popularne, choć mają wiele wartościowych cech, doskonale zimują i mało kto wie, że niektóre odmiany wydają także kolorowe, jadalne owoce.

Kto szuka impulsu, by ruszyć w ogrodniczą podróż, nie może pominąć tekstu Carol, która zaprasza do wizyty w Great Dixter (str. 34) – wyjątkowego założenia, czarującego zarówno klasycznymi, jak i bardziej nowoczesnymi rabatami, ale też ekscytującymi zestawieniami w donicach.

Zachęcam także do obejrzenia ogrodów brytyjskich czytelników magazynu GW, stworzonych z wielką dbałością o szczegóły. Pierwszy jest pełen fantazyjnych rzeźb i ciekawych roślinnych form (str. 42), a drugi to mały balkon z sofą w centralnym miejscu, po brzegi wypełniony różnokolorowymi roślinami – pełni rolę zewnętrznego salonu (str. 46). Pomimo skromnych rozmiarów, daje właścicielom radość z przebywania wśród bujnej roślinności w środku miasta. Bo nawet najmniejsza przestrzeń ogrodowa pozwala nam czerpać energię z przebywania wśród zieleni.

Małgorzata Wójcik

Redaktor naczelna

malgorzata.wojcik@avt.pl



Ekspertci Gardeners' World



Monty Don

Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners' World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.



Carol Klein

Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.



Alan Titchmarsh

Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.



Rekha Mistry

Ogrodniczka, influencerka i prezenterka. Z zapałem uprawia na działce warzywa, zioła i owoce w zgodzie z naturą. Prezentuje przepisy na dania z ich udziałem.



Adam Frost

Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

SPIS TREŚCI

sierpień 2025

LUBIMY

- 8 Gwiazdy sierpnia
- 14 Rabaty w jaskrawych barwach
- 16 Zakątek z oczkiem wodnym
- 20 Budleje
- 24 Kompozycje wytrzymałe na suszę
- 26 Hiacynt 'Purple Sensation'

INSPIRACJE

- 28 Zapytaj Monty'ego
Odpowiedzi na pytania ogrodników
- 34 Wspomnienia z Great Dixter
Carol podziwia swój ulubiony ogród
- 38 Tajniki kolorowego ogrodu
Rośliny zmieniające barwy
- 42 Angielski ogród czytelnika
Rzeźby w rozkwicie
- 46 Angielski ogród czytelnika
Miejski balkon
- 50 Dzieci w ogrodzie
Trzy kreatywne projekty na lato
- 56 Cała naprzód po kwiaty
Zbiór kwiatów i układanie bukietów
- 61 Moda na monstery
Skąd się wzięła?
- 68 Oliwka europejska
Uprawa w polskim klimacie
- 73 Oliwniki
Ciekawe gatunki i odmiany
- 78 Choroby i szkodniki róż
Zwalczanie biologiczne
- 80 Sadzenie róży w donicy
Instrukcja krok po kroku
- 82 Kompozycje w pojemnikach
Zestawienia odporne na przesuszenie
- 104 Letnie cięcie roślin
Przycinanie winorośli

WŁASNE UPRAWY

- 87 Bezproblemowe zbiory
- 92 Przepisy z niecierpkim
- 94 Uprawiaj i jedz: pomidory
- 98 Warzywnik w donicach

FAUNA W OGRODZIE

- 66 Zmrocznik gładysz

FELIETON

- 19 Cały Monty
- 22 Rozmowy przy płocie
- 121 Opowieści Titchmarsha



34

Sierpień to świetny moment, aby odwiedzić Great Dixter, ekscytujący i inspirujący ogród słynący z innowacyjnego posługiwania się barwami i bioróżnorodności, zachwyca się Carol



68

Jeśli masz słabość do śródziemnomorskich klimatów, to oliwka europejska może wnieść do twojej przestrzeni odrobinę południowego uroku, zachęca sylwia



104

Frances pokazuje, jak przyciąć winorośl dla uzyskania ładniejszych owoców

TEMATY Z OKŁADKI

20

38

82



Zdjęcie: Anton Gvozdikov / AdobeStock

68,73

98

28,34,
61

Plan działań



107 Przesadź naparstnice

108 Podziel paprocie

109 Przytnij ogniki

110 Uporządkuj żurawki

111 Zbierz i zasusz kocanki

112 Wysiej chabry

113 Pobierz sadzonki
koleusów

114 Podwiąż rośliny
dyniowate

115 Przytnij agrest

116 Wysiej pietruszkę

pytania i odpowiedzi

117 Eksperci radzą
czytelnikom

PRENUMERATA s. 103



20

Graham pokazuje 5 ciekawych
odmian budlei, nawet takie,
które można uprawiać w donicach



42

Zaglądamy do ogrodu angielskiego
czytelnika GW – pełnego oryginalnych
roślinnych form i zachwycających
rzeźb



61

Monstera to roślina pełna tajemnic,
zaskakującej biologii i fascynującej
historii, opowiada Łukasz i radzi,
jak postępować z tymi niezwykłymi
roślinami



66

Zmrocznik gładysz to wspaniała
ćma, którą można spotkać
pod koniec lata; dowiedz się,
jakie ma zwyczaje

Lista zakupów

▼ Robot koszący

Nie masz czasu na koszenie? Robot koszący Segway Navimow i105e zrobi to za ciebie. Dzięki nawigacji RTK i kamerze VisionFence kosi precyzyjnie, a ty masz pełną kontrolę nad jego pracą z poziomu smartfona - bez przewodów i bez wysiłku.

www.segway-polska.pl



► Nawóz mineralny uniwersalny jesienny Planta

Specjalna kompozycja mineralna przygotowana pod kątem jesiennego nawożenia roślin ogrodowych, by jak najlepiej przygotować je do sezonu zimowego. Zastosowane składniki wnikają do rośliny wzmacniając ją, zabezpieczając przed niskimi temperaturami, a dodatkowo wspomagają start wegetacji wczesną wiosną. Zawartość składników PK (Ca + MgO + SO₃): 9-20 (4 + 4 + 15).

www.planta.pl



▼ Czujnik - monitor roślin

Z Xiaomi Monitor bez trudu możesz określić, czego brakuje twoim roślinom. Z tym urządzeniem możesz łatwo śledzić poziom wilgotności gleby, powietrza, temperatury oraz nasłonecznienia, aby bez wysiłku zadbać o zdrowie roślin i łatwo wybrać właściwe warunki dla ich wzrostu. Wszystkie niezbędne informacje otrzymasz na wyświetlacz telefonu.

www.xiaomi4you.pl



▼ Japoński nóż ogrodniczy Hori-Hori Pro

Najbardziej znane japońskie narzędzie ogrodnicze. Hori-hori może służyć jako wąski szpadel, łopata, opielacz do chwastów, sadzak do cebul lub spulchniacz.

Narzędzie zaprojektowane i ręcznie wykonane specjalnie dla Niwaki, przez trzecie pokolenie rodziny japońskich rzemieślników z Miki, w prefekturze Hyogo - jednym z głównych ośrodków ogrodniczego kowalstwa w Japonii.

www.uprawiaj.pl



▲ Podłoże ogrodnicze Czarne Złoto

To gotowe naturalne podłoże przygotowane z mieszanki torfu wysokiego, torfu niskiego, piasku, dolomitu, perlitu, oraz mieszanki specjalistycznych nawozów o przedłużonym działaniu do 6 miesięcy. Podłoże wzbogacone zostało niezwykle kwasami humusowymi. Zawiera wszystkie niezbędne mikro oraz makroelementy niezbędne do właściwego rozwoju roślin.

www.ark-pol.pl



◀ Pompa zasilana z pływakiem do wody brudnej i czystej

Pompa znajduje zastosowanie w ogrodnictwie, budownictwie (do odwodnień i drenaży) i w systemach kanalizacji. Przeznaczona jest do pompowania zarówno wody czystej, jak i zanieczyszczonej.

Pompa Tryton może być używana w gospodarstwach domowych przy opróżnianiu basenów, opróżnianiu piwnic, wypompowywaniu wody z zalanych pomieszczeń.

Wyróżnia się bardzo dużą wydajnością i wytrzymałością.

Posiada funkcję regulowania podstawy (w zależności od czystości wody). Moc silnika: 750 W.

www.narzedzianonstop.pl

▼ Meble ogrodowe technorattanowe

Zestaw mebli ogrodowych Almeria składa się z dwóch foteli oraz wygodnej kanapy, pozwalając na komfortowy wypoczynek pięciu osobom. Każde siedzenie oraz oparcie jest wyposażone w miękkie poduszki, dzięki czemu spotkania w ogrodzie staną się ulubioną aktywnością wśród rodziny i przyjaciół. Dołączony do zestawu stolik świetnie sprawdzi się jako podstawka pod ulubione napoje lub przekąski. Cały zestaw jest wykonany z technorattan - syntetycznego rattanu łatwego w utrzymaniu, czyszczeniu i odpornego na działanie niekorzystnych warunków atmosferycznych.

www.homegarden.com.pl



◀ Zbieraczka do jagód i drobnych owoców

Uprawiasz drobne owoce i męczą cię ich zbiory? Maszynka do zbierania drobnych owoców ułatwi i przyspieszy pracę. Urządzenie idealnie sprawdzi się przy zbiorze m.in. borówek, porzeczek, aronii oraz jagód. Dzięki specjalnej konstrukcji maszynki, owoce nie wypadają z urządzenia, a opróżnienie pojemnika możliwe jest dopiero po odchyleniu dolnej klapy.

www.ogrodnik24.pl

▼ Opryskiwacz akumulatorowy

Poręczny opryskiwacz, który nie wymaga pompowania! Jednym naciśnięciem możemy wypryskać dowolną ilość płynu ze zbiornika jednostajnym strumieniem cieczy. Opryskiwacz świetnie spisze się nie tylko przy pracach ogrodowych, ale równie dobrze przy dezynfekcji powierzchni. Strumień jest regulowany poprzez obrotową dyszę. Urządzenie jest wyposażone w 2Ah akumulator litowo-jonowy (Li-Ion) o napięciu 3,6V, ładowany za pomocą kabla micro-USB. Pełne ładowanie od zera trwa ok. 4-5h.

www.narzedzianonstop.pl



▼ Drewniany kwietnik drabinkowy

Ten czteropiętrowy regał z drabinką łączy w sobie styl i funkcjonalność - będzie idealnym dodatkiem do każdej przestrzeni, takiej jak balkon, weranda, salon, kuchnia, ogród itp. Jest stabilny i wykonany z drewna; będzie wyglądał efektownie i służył przez lata. Można go złożyć, gdy nie jest używany, by zaoszczędzić nieco miejsca.

www.zakupyubraci.pl







Lubimy sierpień

*“Sierpień przeminął
w mgnieniu oka”*

Taylor Swift

Jak widać na zdjęciu – i pewnie też

w twoim ogrodzie – sierpień jest miesiącem jaskrawych kolorów. To wielobarwny płaszcz utkany z letnich marzeń, ponieważ wszystkie rośliny jednoroczne, tak czule pielęgnowane wiosną (i chronione przed spustoszeniem przez rozszalałe mięczaki), teraz spłacają swój dług i ożywiają twój ogród. Twoje rabaty, kosze, pojemniki i skrzynki powinny być pełne wigoru i energii. Dalie otwierają pąki, a późne byliny dopiero zaczynają się przeciągać. Wiele osób może być teraz gdzieś na odległej plaży, ale osobiście wolę spędzić ten czas we własnym ogrodzie.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Cynia (Zinnia) ‘Swizzle Scarlet and Yellow’

Bez żadnego konkretnego powodu pociągają mnie rośliny, których nazwy zaczynają się od nietypowych liter. Jestem miłośnikiem roślin takich jak *Xanthoceras* (kasztanek), *Xanthium* (rzepień), *Zizia* (ochłystka) i oczywiście *Zinnia*, czyli cynia. Pochodzą z amerykańskich prerii, ale są niezwykle podatne na krzyżowanie, więc wyhodowano wiele różnych odmian, które można uprawiać w ogrodach. Mogą być nieco kapryśne, ponieważ nie lubią przesadzania, więc sięj je bezpośrednio w docelowych miejscach i czekaj wytrwale na ich pełne blasku kwiaty. Jak widać, potrafią też przyciągać owady zapylające.

Zapewnij cyniom dużo słońca i ciepła. Im lepsze lato, tym lepiej będą rosły. Regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty. **Wysokość x Szerokość** 75 cm x 25 cm



JĘZORY OGNIĄ

To naparstnica, ale nie ta, którą dobrze znamy. To wspaniała roślina późnego lata o intensywnie pomarańczowych kwiatach w kształcie dziobów. Szczercie mówiąc, od kilku lat próbuję otrzymać ją z wysiewu nasion, ale z marnym skutkiem, więc w tym roku zaszalałem i kupiłem kilka gotowych sadzonek. Czy przyznam się gościom, że poniosłem porażkę z nasionami? Przedyskutuję to ze swoim sumieniem.

Naparstnica (*Digitalis isabelliana*) Bella

Wymaga dobrego drenażu (szczególnie zimą) i odrobiny cienia. **W x S** 1,5 m x 50 cm

SŁODKI SZKRAB

Każdy ogrodnik powinien znaleźć miejsce dla powojnika. Z pewnością znajdzie takiego, który trafi w jego gust. Istnieją odmiany kwitnące zimą, wiosną i latem. Niektóre mają kwiaty wielkości małego owczarka, a inne szczytą się delikatnością. 'Princess Diana' jest niską odmianą, która może wspaniale pięć się po krzewach, można połączyć ją z różami lub zastąpić nią wcześnie kwitnące byliny.

Powojnik (*Clematis*) 'Princess Diana'

Przytnij go mocno w marcu (do wysokości ok. 45 cm). Jego korzenie powinny rozrastać się w cieniu. Najlepiej rośnie w żyznej ziemi.

W x S 2 m x 2 m



ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS



PASJONUJĄCY KWIAT

To nie jest zwykły kwiat, ale pomoc dydaktyczna z XVI wieku. Hiszpańscy misjonarze używali kwiatów męczennicy, aby wyjaśnić historię ukrzyżowania Jezusa nowo nawróconym. Płatki i działki kielicha symbolizują dziesięciu wiernych apostołów (brakuje Judasza i Piotra, który się wyparł Chrystusa), przykronek to korona cierniowa, wąsy czepne to bicze, znamiona słupka to trzy gwoździe, a pylniki symbolizują pięć ran. To teraz już wiesz.

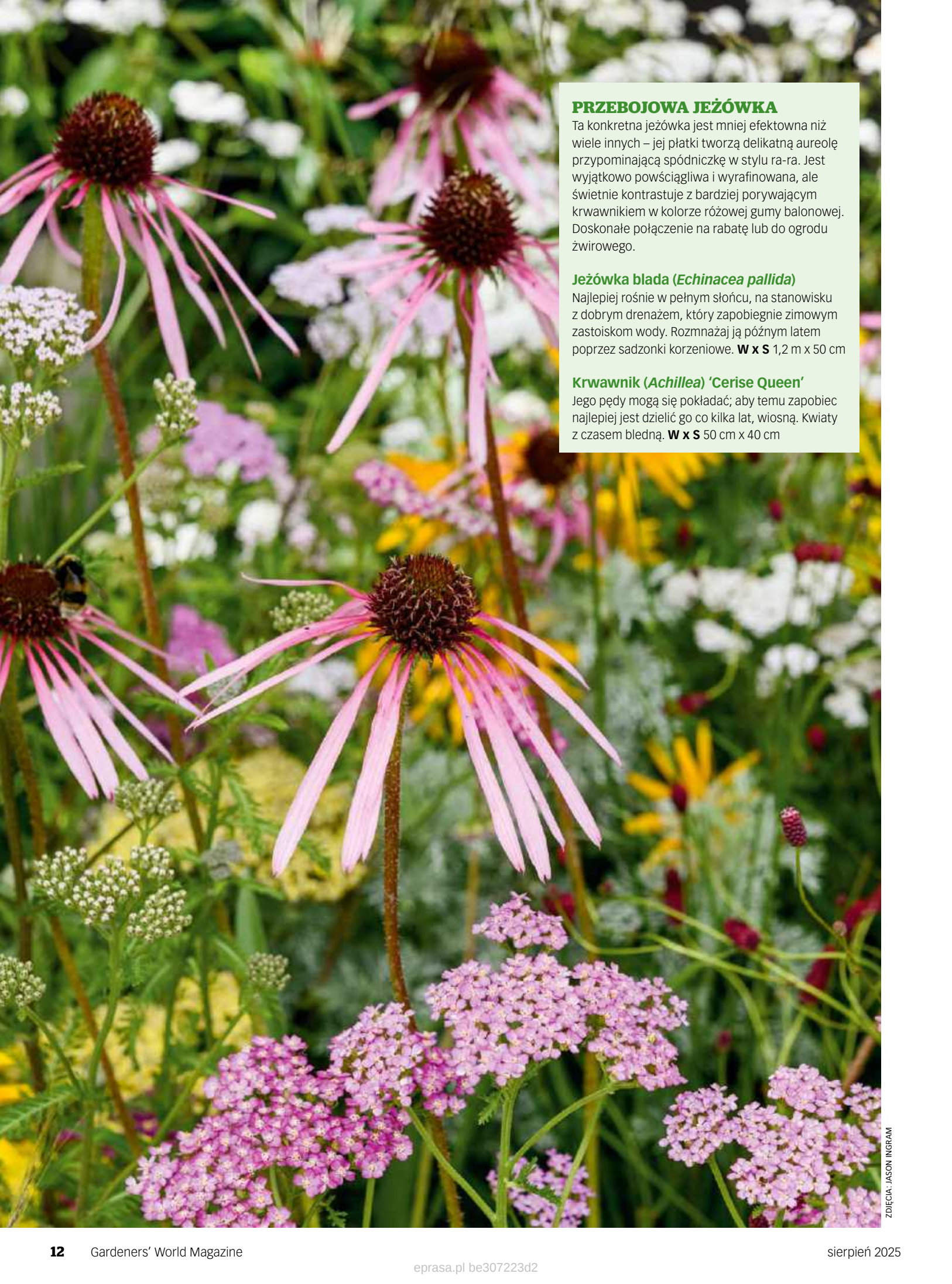
Męczennica błękitna (*Passiflora caerulea*)

Wygląda egzotycznie, ale jest wytrzymała na chłód (i silnie rośnie), a przy tym może przetrwać zimę, jeśli zostanie osłonięta od silnych wiatrów. Łatwo rozmnaża się przez odkłady poziome.

W x S 10 m x 10 m

ZDJEŃCIA: JASON INGRAM





PRZEBOJOWA JEŻÓWKA

Ta konkretna jeżówka jest mniej efektowna niż wiele innych – jej płatki tworzą delikatną aureolę przypominającą spódniczkę w stylu ra-ra. Jest wyjątkowo powściągliwa i wyrafinowana, ale świetnie kontrastuje z bardziej porywającym krwawnikiem w kolorze różowej gumy balonowej. Doskonałe połączenie na rabatę lub do ogrodu żwirowego.

Jeżówka biała (*Echinacea pallida*)

Najlepiej rośnie w pełnym słońcu, na stanowisku z dobrym drenażem, który zapobiegne zimowym zastoiskom wody. Rozmnażaj ją późnym latem poprzez sadzonki korzeniowe. **W x S** 1,2 m x 50 cm

Krwawnik (*Achillea*) 'Cerise Queen'

Jego pędy mogą się pokładać; aby temu zapobiec najlepiej jest dzielić go co kilka lat, wiosną. Kwiaty z czasem bledną. **W x S** 50 cm x 40 cm



CZAS NA PRZEDSTAWIENIE

Dzięki przyciągającym wzrok, ponętym białym kwiatom, niezawodna 'Annabelle' stała się popularną rośliną w wielu ogrodach w całym kraju – i słusznie. Ma naprawdę oszałamiające kwiatostany (każdy wielkości melona), które z czasem bledną do limonkowozielonego koloru. Sprawdza się na rabatach i w pojemnikach, tylko upewnij się, że ma wystarczająco dużo wody. Wskazówkę znajdziesz w łacińskiej nazwie – *Hydra* pochodzi od starogreckiego *hydor* i oznacza wodę. Kwiaty pięknie zasychają, więc możesz ich użyć także do zimowych kompozycji kwiatowych.

Hortensja krzewiasta (*Hydrangea arborescens*) 'Annabelle'

Dbaj, żeby nie brakowało jej wody. Łatwa do rozmnożenia latem poprzez sadzonki. Ciężkie kwiatostany mogą wymagać podparcia. **W x S** 1,5 m x 2 m

Pomysł na rabatę





W jaskrawych barwach

Jaskrawe, niemal neonowe kwiaty sezonowych roślin rabatowych tworzą gęsty kobierzec, który przez całe lato będzie dostarczał dużą dawkę dobrej energii i wywoływał uśmiech na twarzy

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIE** BOŻKA PIOTROWSKA

Feeria kolorów zamknięta w harmonijnej kompozycji oferuje wyjątkową ucztę dla oka. To przykład starannie zaplanowanej rabaty z sezonowych roślin, którą można założyć w nasłonecznionym miejscu.

Przód rabaty wypełniają werbeny ogrodowe o kwiatkach w dwóch jaskrawych kolorach – różowym i niebieskofioletowym. Ich zwarte kępy tworzą mocną ramę całej kompozycji, a delikatne kwiatostany dodają jej lekkości. Kwiaty werbeny, niezależnie od pogody, pozostają ciągle otwarte, a przekwitnięte kwiatostany są na bieżąco zastępowane nowymi pąkami.

Środkową część rabaty wypełnia afrykańska stokrotka '3D Double Purple' o pełnych, fioletowych kwiatkach, które mocno przyciągają wzrok niezwykłą głębią koloru i oryginalną, niemal trójwymiarową strukturą. To one stanowią kolorystyczny trzon rabaty, lecz pełnię ich urody można podziwiać tylko wtedy, gdy świeci słońce – w pochmurne dni kwiaty pozostają zamknięte. Między nimi lśnią ogniste akcenty, które wprowadzają dwie odmiany begonii. Begonia 'Sparks Will Fly' o jaskrawo pomarańczowych kwiatkach i dekoracyjnych, ciemnych liściach, kontrastuje z otaczającym ją zewsząd fioletem. Uzupełnia ją begonia bulwiasta o znacznie bardziej okazałych kwiatkach, ale w podobnym kolorze.

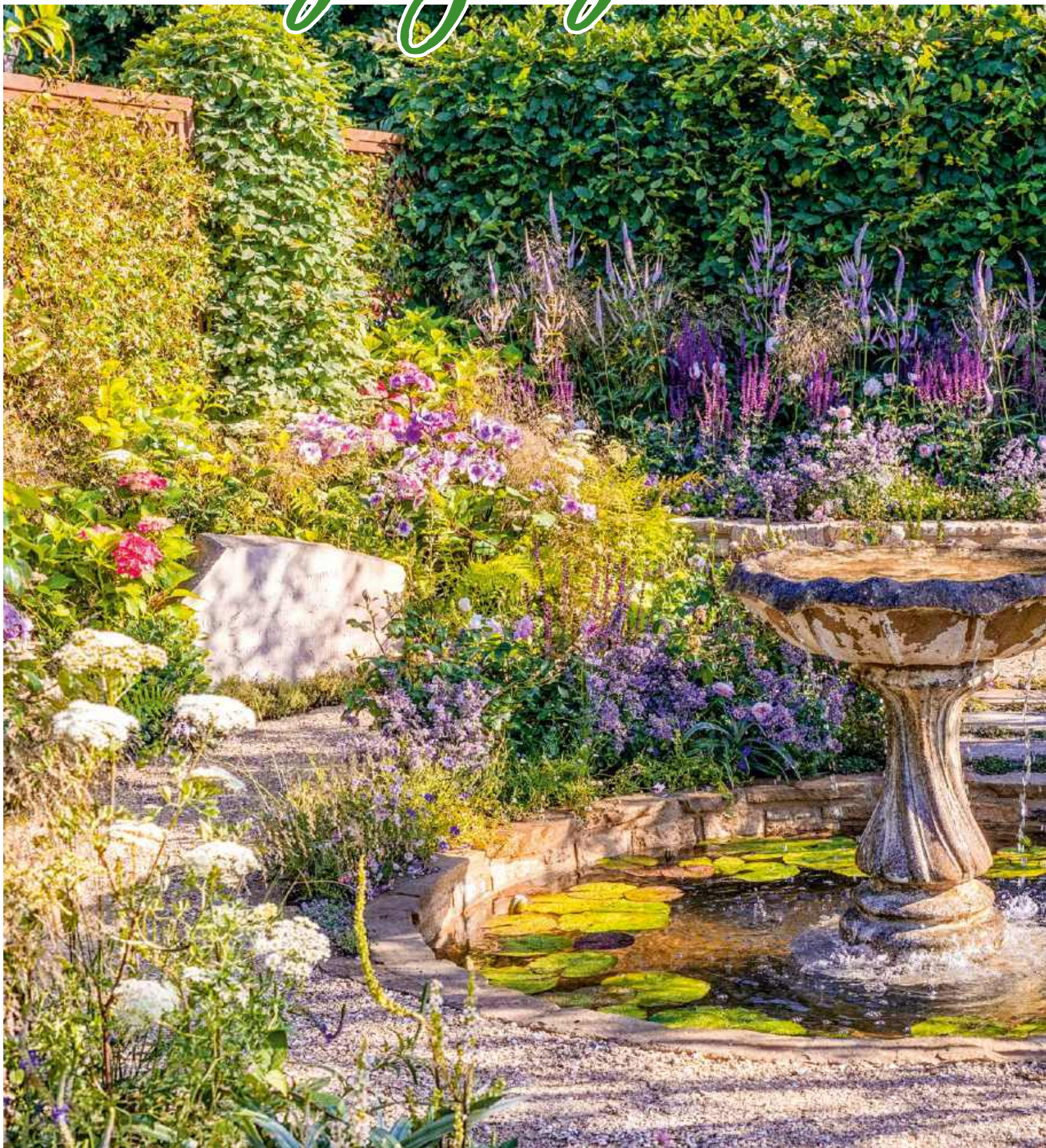
Tło rabaty tworzy wysoki i majestatyczny hibiskus o ciemnopurpurowych, ostrych liściach, który równoważy niskie werbeny, begonie i afrykańskie stokrotki. W Polsce, podobnie jak wszystkie pozostałe gatunki na tej rabacie, jest rośliną jednoroczną.

Cała kompozycja aż kipi kolorami – dominują odcienie fioleto i różu, a ciepłe oranże i czerwienie stanowią energetyczne akcenty. To przykład rabaty, która jest przemyślana i efektowna – na pozór gryzące się ze sobą barwy tutaj współpracują, tworząc dynamiczną, a zarazem eleganckie zestawienie, obok którego nie da się przejść obojętnie.

Rosną na tej rabacie:

- ❶ Afrykańska stokrotka (*Osteospermum*) '3D Double Purple'
- ❷ Werbena ogrodowa (*Verbena hybrida*)
- ❸ Begonia (*Begonia*) 'Sparks Will Fly'
- ❹ Begonia bulwiasta (*Begonia x tuberhybrida*)
- ❺ Hibiskus (*Hibiscus acetosella*)

Zachwycający zakątek





Z oczkiem wodnym

Ten urokliwy zakątek tchnie duchem romantyzmu, a jego bujne nasadzenia łączą w sobie nieujarzmioną moc dzikiej natury i starannie zaplanowaną kompozycję

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIA** BOŻKA PIOTROWSKA

W samym sercu zakątka znajduje się niewielkie okrągłe oczko wodne z liliami wodnymi, pośrodku którego stoi kamienna fontanna w kształcie misy umieszczonej na postumencie – woda leniwie przelewa się przez jej krawędzie, spływając szemrzącymi strugami wprost do zbiornika. Porośnięte pnączami drewniane kratownice wraz ze strzyżonymi grabami i cisami zamykają i wyciszają przestrzeń, tworząc idealne miejsce do wypoczynku, kontemplacji i refleksji. Wąskie żwirowe ścieżki wiją się pomiędzy rabatami kwiatowymi, płynnie przechodząc w kamienne stopnie, schodki i niski murek ograniczający rabatę na podwyższeniu.

Warstwa roślinna została utrzymana w odcieniach fioleto, różu, bieli i zieleni. Kolory płynnie mieszają się ze sobą, ale każdy ma szansę zaistnieć, dzięki kwiatom i liściom o różnych strukturach i kształtach. Przysadziły, kuliste hortensje ogrodowe (*Hydrangea macrophylla*) 'Endless Summer' posadzone w donicach strzegą drzwi wkomponowanych w grabowy żywopłot, za którymi kryje się tajemnicze przejście do kolejnej części ogrodu. Z rabat wybijają się strzeliste kwiatostany szalwii omszonej (*Salvia nemorosa*) 'Caradonna' przetacznikowca wirginijskiego (*Veronicastrum virginicum*) 'Fascination' i kocimiętki Faassena (*Nepeta × faassena*) 'Purrsian Blue', poprzetykane skrzącymi się platyną wiechami śmiałka darniowego (*Deschampsia cespitosa*) 'Goldtau'. Dzikie akcenty wprowadzają filigranowe kwiaty werbeny pospolitej (*Verbena officinalis* var. *grandiflora*) 'Bampton' i śnieżnobiałe baldachy aminka wielkiego (*Ammi majus*).

Paleta barw i zapachów zmienia się tutaj przez cały sezon. To miejsce, które żyje rytmem natury, ale najwięcej doznań dostarcza w pełni lata. A gdy lato minie, jego echo powróci wczesną jesienią, tak jak kwiaty powtarzającej kwitnienie róży 'Olivia', błyszczące w tym zakątku jak prawdziwe klejnoty.



Rosną w tym zakątku

1 Przetacznikowiec wirginijski

(*Veronicastrum virginicum*) 'Fascination'

W ogrodzie wprowadza porządek, rytm i dyscyplinę. Przetacznikowiec 'Fascination' jest byliną o eleganckim pokroju i kwiatostanach, które kształtem przypominają rycerską kopię. Jest wysoki (do 150-180 cm), ale nie pokłada się i nie dominuje. Jego lawendowo-różowe kwiaty rozwijają się na szczytach sztywnych pędów od lipca do września, przyciągając pszczoły, trzmiele i inne zapylacze. Sprawdza się na rabatach preriowych, naturalistycznych lub jako kontrast dla bylin o bardziej miękkich kształtach. Lubi słońce, ale poradzi sobie też w półcieniu.

2 Hortensja ogrodowa

(*Hydrangea macrophylla*) 'Zorro'

Ma w sobie elegancję arystokratki – nie rzuca się w oczy przesadnym przepychem, lecz przyciąga wzrok subtelnym wdziękiem. Jej ciemnofioletowe pędy dźwigają talerzykowate kwiatostany w kolorze od intensywnego różu po chłodny błękit, w zależności od pH i zasobności podłoża w glin i glino-krzemiany. Kwiaty pojawiają się od czerwca do września, a zwarte, kuliste krzewy sięgają do 1,2-1,5 metra wysokości.

3 Aminek wielki (*Ammi majus*)

Ta eteryczna roślina zachwyca koronkowymi, delikatnymi kwiatostanami w kształcie parasolki, a przy tym jest zaskakująco odporna. Aminek to roślina jednoroczna, która dorasta do 120 cm wysokości. Kwitnie od czerwca do września. Uwielbia słońce i lekką glebę. Świetnie komponuje się w rabatach w stylu angielskim, naturalistycznych i rustykalnych, ale równie pięknie wygląda wśród traw ozdobnych. Jest doskonałym dodatkiem do świeżych i suszonych bukietów.



Cały Monty

Kwestia trawników budzi wśród ogrodników kontrowersje, ale na każdej działce dobrze jest mieć jak najwięcej różnych nasadzeń: również przyszyżoną murawę – przekonuje **Monty**

Wiosną i latem zakładałem trawnik – nisko koszony i w jednym odcieniu zieleni. Może to dziwić, bo od lat zalecam zastępowanie trawników wysoką trawą z naturalizowanymi roślinami. Im więcej takich łąk, tym lepiej dla owadów, a zatem i ekologii. Łąki kwietne są piękne i bardzo wzbogacają jakość życia ogrodników, ogrodów i bywających w nich dzikich stworzeń.

Na początku czerwca odwiedziłem po trzydziestu latach Great Dixter – uroda tamtejszych łąk zapiera dech w piersiach. Od ponad roku objeżdżam Wyspy Brytyjskie, kręcąc zdjęcia do nowego programu telewizyjnego, który będzie można oglądać od lutego i moja wizyta w Dixter odbywała się w ramach tego projektu. Wspaniale było oglądać stare i nowe ogrody oraz odwiedzać kolejny raz te z nich, w których dawno nie byłem. Wszędzie jednak brytyjski trawnik miał się świetnie i zmieniłem zdanie na temat jego roli w ogrodzie – zarówno z punktu widzenia estetyki, jak i środowiska.

Jeśli chodzi o estetykę, to właśnie trawnik tworzy zieloną przestrzeń. Jej znaczenie można zrozumieć dopiero, gdy zniknie. Naszą zieleni zawdzięczamy warunkom klimatycznym, które uważamy jednocześnie za oczywistość i uciążliwość, natomiast w skali globalnej są one dość rzadkie. Tak czy siak, to idealne warunki dla trawy – nisko koszonej albo o długich źdźbłach. Reszta świata ma trudności z utrzymaniem zieleni trawników, a dla nas to prosta sprawa. Dzięki wynalezieniu przez Edwina Buddinga kosiarki w roku 1830, strzyżony trawnik przestał być luksusem dla bogaczy, stając się niezbędnym elementem dziesięciu milionów ogrodów w całym kraju. Jest już częścią naszej kultury.

To tyle, jeśli chodzi o zieleni, natomiast pamiętajmy, że trawnik tworzy przestrzeń w każdym ogrodzie. Choć dla większości brytyjskich ogrodników może to brzmieć radykalnie, w projektowaniu ogrodów nie chodzi tak naprawdę o rośliny. Są tylko jednym z narzędzi, które projektanci mają do swojej dyspozycji. Jeśli nie zaprojektujemy dobrze przestrzeni, będzie ona kiepsko wyglądać i będzie się nam wydawać, że coś jest z nią nie tak bez względu na to, jak rzadkie czy fascynujące rośliny zastosujemy.

Oczywiście, zarządzając przestrzenią, można korzystać z wielu narzędzi, przede wszystkim budujących przestrzeń w pionie (takich jak żywopłoty,

drzewa, mury czy ogrodzenia), ale też z subtelniejszych, bazujących na zarządzaniu pojedynczymi roślinami. Do budowy przestrzeni poziomych wykorzystuje się ścieżki, różnicowanie poziomów nawierzchni, schodki i trawy. Trawa o długich źdźbłach wypełnia przestrzeń w zaskakującym stopniu, zaś koszony trawnik wizualnie ją poszerza. W ogrodach potrzeba nam przestrzeni, która da oczom i umysłowi szansę na oddech i odpoczynek. Gdy jest za dużo roślin, czujemy się przytłoczeni. Wzrok potrzebuje nie tylko dzikich stworzeń, ale też różnorodności.

„Im większa różnorodność siedlisk, tym większe korzyści dla środowiska”



Mój nowy trawnik jest długi i wąski – prawie jak bardzo szeroka ścieżka – i biegnie między ogrodami Wiejskim a Ozdobnym, w których rośnie mnóstwo roślin. Przejście od jednego do drugiego jest jak uraczenie się bardzo słodkim deserem tuż po zjedzeniu talerza spaghetti; jest smacznie, ale jakby ciut za dużo do strawienia na jeden raz. Biegnący między nimi prosty pas zielonego trawnika zapewnia przestrzeń na oddech. Służy też moim wnuczętom za plac zabaw – mogą tu szaleć na rowerkach i kopać piłkę, nie niszcząc ogrodu.

Bardzo ważne jest też zróżnicowanie środowiska. Wszyscy składamy w ogrodach hołd zróżnicowaniu siedlisk, skupiając się na wysokiej trawie, roślinach łąkowych, chwastach i innych dostrzegalnych gołym okiem aspektach renaturyzacji. Łąki są piękne i ważne dla konkretnych gatunków owadów i motyli, a zatem dla części łańcucha pokarmowego wspierającej bioróżnorodność w ogrodzie, ale z ekologicznego punktu widzenia wcale nie są bogatsze niż pełna kwiatów rabata. Potrzebujemy i tego, i tego. W każdym ogrodzie powinna znaleźć się wysoka trawa, ale też koszony trawnik, ogródek żwirowy, rabaty pełne kwiatów z całego świata, topiary, przycinane żywopłoty, strumyki i tarasy. Im większa różnorodność siedlisk, tym większe korzyści ekologiczne.

Ogrody nie są naturalne, tworzą je ludzie. Ogród to też dla większości z nas najlepsza szansa na pracę w harmonii z naturą i jej troskliwą, pełną szacunku pielęgnację. Ale wszystkie ogrody potrzebują ogrodnika, a to znaczy, że aby ich potencjał został w pełni wykorzystany, trzeba wziąć pod uwagę estetykę i potrzeby ludzi. Ogród to jednocześnie owoc ludzkiej kreatywności i siedliska dla dzikich stworzeń. To wszystko musi razem działać. Właśnie dlatego ogrodnictwo jest tak nieskończenie fascynujące i satysfakcjonujące, choć niekiedy też trudne. A koszone trawniki mogą i może nawet powinny być elementem tej złożonej harmonii.

Monty



'Blue Chip'

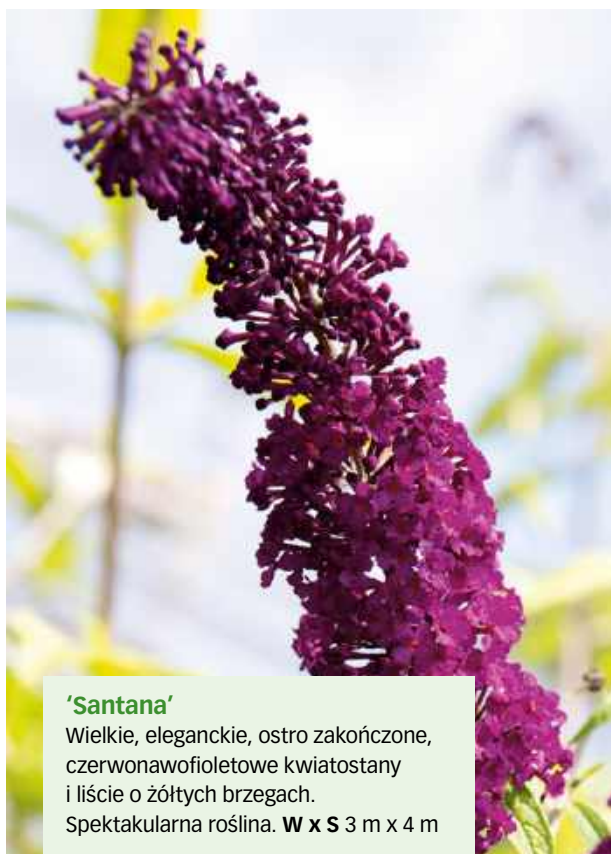
Pierwsza superkarłowa budleja niewytwarzająca nasion – zgrabna i krzewiasta, o krótkich, pachnących kwiatostanach.

Wysokość x szerokość 60 cm x 60 cm



'Black Knight'

Długie, ostro zakończone, ciemnofioletowe kwiatostany na pełnej energii roślinie. Do wykorzystania jako atrakcyjny okaz. **W x S** 3 m x 5 m



'Santana'

Wielkie, eleganckie, ostro zakończone, czerwawofioletowe kwiatostany i liście o żółtych brzegach.

Spektakularna roślina. **W x S** 3 m x 4 m



Seria Buzz

Jedenaście odmian w różnych kolorach (na zdjęciu Buzz Ivory – odmiana o kwiatach w kolorze kości słoniowej), mniej więcej o połowę mniejszych od większości budlei. **W x S** 1,2 m x 1,2 m

Buddleja

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Cięcie												
Usuwanie przekwitłych kwiatów												



Eksperci polecają

Budleje

Te przyciągające motyle jak magnes, obficie kwitnące krzewy stały się kontrowersyjne. **Graham Rice** podpowiada, jak je okiełznać i wymienia najlepsze odmiany

Dlaczego uprawiamy budleje? Z dwóch powodów: ponieważ są prześliczne i przyciągają motyle, a oprócz tego ładnie pachną. To już trzy powody. Ponadto długo kwitną i tolerują wiele rodzajów ziemi, jeśli zapewnimy im słoneczne stanowisko. Świetnie znoszą cięcie. Mamy już zatem sześć powodów, dla których warto uprawiać budleje.

Ale moment. Według specjalistów zajmujących się kontrolą inwazyjnych gatunków roślin, „budleje są obecnie na cenzurowanym”. Co też to może znaczyć? Podejrzewam, że musiało do tego dojść. Budleje produkują ogromną ilość nasion, które roznosi wiatr – chyba że regularnie usuwamy przekwitłe kwiatostany. Wszyscy widzieliśmy budleje rosnące przy dworcach kolejowych [częsty widok w Wielkiej Brytanii – red.] i w innych słonecznych miejscach z przepuszczalną glebą. Ich nasiona bardzo lubią sobie wykiełkować w zaprawie między ceglami w starych murach i mostach, a zuchwale rozpychające się korzenie uszkadzają te konstrukcje.

W niektórych stanach USA budleja jest tak inwazyjna, że wprowadzono zakaz jej sprzedaży. Ale na ratunek przybywa nauka. Szkółkarze wyhodowali nowe odmiany, nieprodukujące nasion lub produkujące ich niewiele – np. ‘Miss Ruby’ i ‘Blue Chip’, które w najnowszych testach przeprowadzonych przez RHS zostały ulubienicami publiczności. Większość nieinwazyjnych budlei to odmiany tak niedawno wyprodukowane, że nie zostały jeszcze gruntownie przebadane, ale warto ich szukać. W międzyczasie uprawiamy te budleje, które najbardziej nam się podobają – tylko regularnie usuwamy im przekwitłe kwiaty.

■ **Stanowisko** Toleruje większość gleb (poza podmokłymi), o ile ma słoneczne stanowisko. Większość odmian jest mrozoodporna w całej Wielkiej Brytanii.

■ **Pielęgnacja** Przycinamy pod koniec zimy / na początku wiosny. Dzięki mocnemu przycięciu wysokich odmian (do maks. 30 cm wysokości) uzyskamy niższe rośliny (do 2 m) o dużych kwiatostanach. Przycięcie do wysokości 60-90 cm zapewni wyższy krzew o mniejszych kwiatostanach. Regularnie usuwamy przekwitłe kwiatostany, aby przedłużyć czas kwitnienia i zapobiec samosiewowi.

■ **Gdzie kupić** www.ashwoodnurseryseries.com; www.thelavenderg.co.uk; www.thompson-morgan.com



‘Miss Ruby’

Prawie klasyczna czerwień. Najpopularniejsza budleja wśród publiczności podczas prowadzonych przez RHS testów roślin w Wisley; produkuje minimalną ilość nasion.

W x S 2 m x 2 m



Rozmowy przy płocie

Czy powinniśmy produkować rośliny o pełnych kwiatach, skoro lepsze dla zapylaczy są kwiaty pojedyncze?

Josie Lewis

jest główną ogrodniczką w ogrodzie Sarah Raven w Perch Hill w hrabstwie East Sussex; specjalizuje się w testach roślin i uprawach w donicach

Bardzo często słyszymy, że należy uprawiać jedynie rośliny o pojedynczych kwiatach, aby maksymalnie wspierać zapylacze, których liczba spada. Tymczasem różnorodność jest solą życia we wszystkich dziedzinach. Wrażliwość na los zapylaczy powinna być podstawowym czynnikiem przy wyborze roślin, ale trzeba też karmić ludzką duszę. Pełne kwiaty odgrywają tu ważną rolę.

Niektórych pociągają jedynie pojedyncze kwiaty, ale to te pełne często sprawiają, że tracimy dech w piersiach. I jeśli chcemy, aby więcej ludzi nawiązywało kontakt z naturą, z roślinami, ich uwagę niejednokrotnie przyciągną właśnie te, jakby przesadnie ozdobne, kwiaty pełne. Mam tu na myśli np. róże o mnóstwie płatków i dalej o ogromnych kwiatach, jak 'Café au Lait'.

Kwiaty pełne pojawiły się początkowo jako mutacja genetyczna – ich dodatkowe płatki powstały w miejsce pręcików i nektarników. Po raz pierwszy opisano je dwa tysiące lat temu – zatem nie powstały w wyniku działania człowieka. Obecnie ich produkcję wzięły na siebie firmy hodowlano-nasienne. Zapewniają one szeroki asortyment pełnych kwiatów uwielbianych przez florystów i ogrodników. Czy mamy im zakazać dalszej działalności? Czy powinniśmy wyciąć część naszej branży i ograniczyć sobie wybór, w niektórych przypadkach zapewniając sobie jedynie kwiaty krócej żyjące w wazonach (pełne czasem żyją nieco dłużej)?

Dlatego sadźmy po trochu wszystkiego dla każdego – kwiaty pełne, pojedyncze i rurkowate. Kwiaty pojedyncze to nie tylko płaskie „talerzyki” przypominające storki – w Perch Hill

ulubionym gatunkiem pszczoł jest ośmiat większy (*Cerintho major*) – pszczoły znalazły go w ciągu kilku minut od rozładunku ciężarówki wiozącej nasze rośliny do budowy ogrodu na potrzeby tegorocznej wystawy w Chelsea. Pomyślmy jednak również o trutniach, które muszą sobie znaleźć schronienie, gdy nie są już mile widziane w ulu. Widok pszczoły rezydującej w środku kwiatu jest przesłodka.

„Uwagę przyciągną właśnie te przesadnie ozdobne kwiaty pełne – róże o mnóstwie płatków i dalej o ogromnych kwiatach”

Dave Goulson

jest profesorem biologii na Uniwersytecie w Sussex i autorem książek o dzikich stworzeniach w ogrodach, np. *Dżungla w ogrodzie. O dzikiej przyrodzie wokół nas*

Pełne kwiaty rzadko występują w naturze – powstają w wyniku okazjonalnych mutacji, ale natura szybko je eliminuje, bo nie przyciągają zapylaczy i w związku z tym nie zawiązują nasion. Z drugiej strony hodowcy roślin stworzyli ogromną liczbę odmian wyjątkowo urodziwych, pełnych róż, dali, piwonii, malw, kamelii, wiśni i innych gatunków.

Z perspektywy pszczoł czy motyli, takie kwiaty to katastrofa. Wiele z nich to mutanty – ich pręciki (męskie organy produkujące pyłek) przekształciły się w dodatkowe płatki, nie dopuszczając do powstawania pyłku. Pyłek to bardzo ważny pokarm dla młodych pszczoł – nie jedzą nic innego. Ponadto dodatkowe płatki sprawiają, że do wnętrza kwiatu praktycznie nie da się wejść, przez co zapylacze nie są w stanie pobrać nektaru.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że spada liczebność zapylaczy i innych latających owadów. Według najświeższych danych, pochodzących od organizacji charytatywnej Buglife, przez ostatnie 20 lat liczba owadów rozbijających się na szybach samochodów spadła o 78%. Populacja motyli zmniejszyła się od roku 1976 o ok. 50%, zaś w Wielkiej Brytanii wymarły trzy gatunki trzmieli. Wszyscy powinniśmy robić, co w naszej mocy, aby wesprzeć owady: prostym i skutecznym sposobem jest uprawa kwiatów przyjaznych dla pszczoł.

W Wielkiej Brytanii są 22 miliony ogrodów – gdyby wystarczająco wiele z nich było przyjazne dla owadów, byłoby to naprawdę skuteczne. Jeśli wypełnimy je pełnymi kwiatami, nie damy sobie szansy przyjścia owadom z pomocą.

Dla mnie jest to też kwestia gustu. Nazwijcie mnie snobem, ale kocham elegancką prostotę róż czy wiśni o pojedynczych kwiatach, natomiast ich pochodzące z mutacji pełne wersje wydają mi się kiczowate. Uwielbiam też widok latających między kwiatami pokrytych pyłkiem trzmieli i wydawane przez nie odgłosy. Wprowadzają do ogrodu mnóstwo życia.

„Uwielbiam widok latających między kwiatami, pokrytych pyłkiem trzmieli i wydawane przez nie odgłosy”

ROBOT KOSZĄCY i105E



SEGWAY
NAVIMOW



**BEZ PRZEWODÓW.
BEZ ZMARTWIEŃ.**

WWW.SEGWAY-POLSKA.PL







Kompozycja miesiaca

Połącz odporne na suszę i przyjazne
zapyłaczom byliny z odpornymi
na szkodniki gatunkami zimozielonymi
w stylowym pojemniku z odzysku

TEKST GABRIELLE SHAW ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Kompozycja wytrzymała na letnie przesuszenie

Ta kompozycja, w skład której wchodzi rośliny łatwo przystosowujące się do otaczających je warunków, nadaje się idealnie do naszego nieprzewidywalnego klimatu, łącznie z upałami i suszą. Znajdziesz w niej niebojące się posuchy, kolorowe byliny, które będą kwitły aż do jesieni, potrzebując jedynie minimalnej ilości wody. Dzięki przyjaznej zapyłaczom werbenie, ta zróżnicowana pod względem wysokości kompozycja przez długi czas stanowi doskonałe źródło nektaru.

Uprawa bylin zimotrwałych, które obumierają zimą, ale odrastają na wiosnę, ma znaczenie dla zrównoważonego rozwoju. Z kolei mrozoodporna santolina cyprysikowata długo utrzyma swoje walory ozdobne, rosnąc w pojemniku lub po przesadzeniu do gruntu, gdzie sprawdzi się jako zimozielony miniaturowy krzew. Jest przy tym znacznie lepszym zamiennikiem gatunków mniej odpornych na szkodniki, takich jak bukszpan.

DOBRE RADY



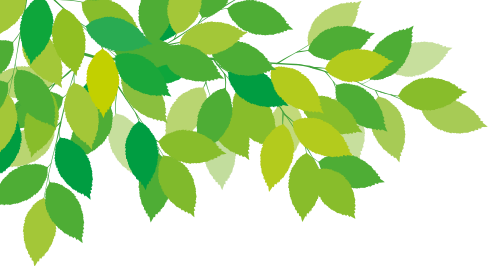
Użyj żwiru jako ściółki, aby zatrzymać wilgoć i stłumić chwasty.



Zasilaj rośliny nawozem w płynie co kilka tygodni. Możesz nawet przygotować własny.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- 1 Przymiotno Karwińskiego (*Erigeron karvinskianus*) x 2
- 2 Gaura Lindheimera (*Oenothera lindheimeri*) 'Geyser White' x 2
- 3 Werbena patagońska (*Verbena bonariensis*) x 2
- 4 Aster nowobelgijski (*Symphyotrichum novi-belgii*) 'Lady in Blue' x 2
- 5 Santolina cyprysikowata (*Santolina chamaecyparissus*) x 3
- 6 Stara skrzynia z odzysku x 1



W tym miesiącu rośliną, której uprawę proponujemy, jest...

Hiacynt 'Purple Sensation'

Ta cudowna roślina cebulowa ożywi twój dom wyrazistym kolorem na koniec roku, czyli wtedy, gdy tak bardzo tego potrzebujemy, mówi **Anne Swithinbank**

Anne Swithinbank

Anne była prezenterką w *Gardeners' World* w latach 80. i od trzydziestu lat regularnie występuje w audycji *Gardeners' Question Time* w BBC Radio 4. W swoim ogrodzie w East Devon uprawia szeroki wachlarz roślin, a swoimi przemyśleniami i doświadczeniami dzieli się na Instagramie [@anneswithinbank](#)

Świeże cebule hiacyntów wkrótce

będą dostępne w sprzedaży, a ja lubię cieszyć się ich pachnącymi kwiatami w grudniu, delikatnie pobudzając je do kwitnienia. Można pójść na skróty i kupić już kielkujące rośliny bliżej świąt, ale wtedy stracisz możliwość obserwowania magii wzrostu. Zaczynając od zera można wybierać spośród większej liczby odmian i zrobić duże wrażenie śliwkowymi kwiatami z białym obrzeżeniem płatków – tak kwitnie odmiana 'Purple Sensation' – purpurowofioletową odmianą 'Woodstock' lub morelową 'Gipsy Queen'.

Pędzenie cebul kwitnących wiosną cieszyło się rosnącą popularnością w latach 60. i 70. Piwnice i szafki pod schodami pękały wówczas w szwach od mis i donic przeznaczonych do tej metody. Do krokusów nadal używam doniczek mojej ciotki – to zaokrąglone misy z otworami po bokach na kwiaty. Jednak to jeszcze nic w porównaniu z apogeum pędzenia cebul w okresie „hiacyntomanii” w pierwszej połowie XVIII wieku – do pędzenia dostępnych było wtedy około 2000 odmian hiacyntów, w tym wiele pełnokwiatowych.

Aby mieć pewność, że hiacynty zakwitną w grudniu, poszukaj wstępnie przygotowanych cebul hiacyntów poddanych działaniu temperatury i zacznij je sadzić na początku września. W przypadku mis bez otworów drenażowych użyj wilgotnego podłoża do kwiatów cebulowych i sadź jedną odmianę w jednej misie, ponieważ mieszane cebule często kwitną w różnym terminie. Posadź cebule spiczastym końcem do góry i blisko siebie, ale tak, aby się nie dotykały. Podlewaj je bardzo ostrożnie, ponieważ nadmiar wody nie będzie miał dokąd odpłynąć. W przypadku doniczek z otworami drenażowymi użyj uniwersalnego podłoża bez torfu. Możesz też sprawić sobie specjalny wazon na hiacynty i tak ułożyć w nim cebulę, aby jej nasada znajdowała się tuż nad wodą. Ustaw cebule w chłodnym, ciemnym miejscu na około dziesięć tygodni – w tym czasie urosną im korzenie. Gdy pędy osiągną 5 cm wysokości, wynieś je na światło i trzymaj w dość niskiej temperaturze, aby umożliwić roślinom stały wzrost. Kiedy łodygi ugną się pod ciężarem kwiatów, podeprzyj je gałązkami.

Dlaczego warto posadzić hiacynt 'Purple Sensation'?

- To duża frajda obserwować, jak roślina wyrasta z cebuli – szczególnie dla małych dzieci
- Jest niedrogi i trwalszy niż kwiaty cięte
- Ożywia dom na początku zimy



Sadzenie hiacyntów do uprawy w domu



1 Wybierz płytki pojemnik – na tyle duży, aby cebulki mogły się w nim swobodnie zmieścić, ale nie stykały się ze sobą. Do doniczek z otworem drenażowym użyj podłoża uniwersalnego bez torfu. Jeśli nie ma otworu, wykorzystaj specjalne podłoże do uprawy roślin cebulowych.



2 Po umieszczeniu cebul na warstwie podłoża dodaj jeszcze garść, uciskając go wokół cebul. Ich wierzchołki powinny wystawać ponad powierzchnię, co zapobiegne gniciu.



3 Podlej, uważając, aby nie przelać donicy bez otworu drenażowego. Utrzymuj podłoże lekko wilgotne, podlewając tylko w razie potrzeby. Włóż palec w podłoże, aby sprawdzić jego wilgotność.



RYŚUNKI: GETTY, ZDJĘCIA: ADOBESTOCK/WIRESTOCK
CREATORS; PAUL DEBOIS; TIM SANDALL

Gdzie kupić cebule hiacyntów

- www.dejager.co.uk
- www.peternyssen.com
- www.sarahraven.com

Zapytaj Monty'ego

Marzysz, żeby w twoim ogrodzie pojawiało się więcej dzikich stworzeń, albo nie wiesz, jak robić kompost czy pobierać sadzonki? **Monty** odpowiada na ogrodnicze pytania czytelników

Osoby, które chcą mnie o coś zapytać, zwykle robią to na jeden z dwóch sposobów. Pierwszy z nich polega na przygotowywaniu pola przez powolne osaczenie mnie pogawędką na różne tematy, a następnie zaatakowaniu pytaniem. Jest to zwykle poprzedzone jakąś przeproszającą frazą.

Drugi sposób jest bezpośredni, a nawet bezceremonialny. Gdy kupuję benzynę, wsiałam do taksówki lub zajmuję miejsce w samolocie czy pociągu, ktoś nagle, bez żadnych wstępów, pyta mnie jak poprawić wygląd trawnika

czy odstraszyć ślimaki, dlaczego jego kamelia nie kwitnie, a marchew nie wschodzi – albo porusza inny z tysięcy ogrodniczych problemów.

Gdzie się nie pojawię, ludzie niezmiennie zadają mi ogrodnicze pytania. Poza pytaniami zadawanymi twarzą w twarz, dostaję też tygodniowo setki maili i listów, choć z powodu ograniczeń czasowych mogę odpowiedzieć jedynie na garść z nich. Dobrze jest móc odpowiedzieć na wasze pytania, mając nieco więcej czasu na zastanowienie.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM



Monty stworzył
w Longmeadow prawdziwy
raj dla owadów – ma tu
oczka wodne, wysoką
trawę i pełne nektaru
kwiaty, np. naparstnice

P Jak sobie radzić ze ślimakami nagimi i skorupowymi?

Wiem, że wielu ogrodników postrzega ślimaki nagie i skorupowe wyłącznie jako szkodniki, ale stanowią one niezbędny element systemu recyklingu, który utrzymuje ogród w zdrowiu. Zjadają rozkładający się materiał i zwracają go do gleby po przetrawieniu, zwiększając zawartość substancji organicznych w ziemi i ułatwiając ich dalszy rozkład przez bakterie. Zatem są nam potrzebne.

A jednak odróżnianie gnijących liści od soczystej młodej sałaty czy funkcji nie leży w ich interesie. Dlatego pierwszą linią obrony jest uprawa silnych, zdrowych roślin. Zawsze jako pierwsze atakowane są rośliny osłabione przez nadmierne lub niedostateczne podlewanie, zasilanie, warunki pogodowe, nieumiejętne hartowanie, przesadzanie w niewłaściwym momencie bądź niechęć do obchodzenia się. Uprawiamy jak najsilniejsze rośliny, czyli nie rozpieszczamy ich i nie stresujemy nagłymi zmianami temperatury czy zabiegami.

Nie należy też przekraczać zalecanego dawkowania nawozów. Zasilanie należy postrzegać wyłącznie jako suplementację, a nie główne źródło substancji odżywczych – powinny one pochodzić z gleby lub podłoża w doniczkach. Dzięki temu rośliny nie będą zniechęcały do produkcji masy miękkich, soczystych pędów uwielbianych przez ślimaki. Rośliny muszą być silne i zdolne



Nawet małe oczko wodne przyciąga płazy, które zjadają potem ślimaki i ich jaja – to element zrównoważonego ekosystemu



do wytrzymania trudnych warunków, a nie chore i słabe. Najzdrowsze są te z nich, które najlepiej reagują na warunki, w jakich się je uprawia.

Drugi czynnik to utrzymywanie w ogrodzie zrównoważonego ekosystemu. Dzięki niemu cieszę się obecnością mnóstwa drożdów, żab, ropuch, chrząszczy, stonóg, ryjówek, a także kilku jeży, które uwielbiają zjadając

wszelkiego rodzaju ślimaki i ich jaja. Aby przyciągnąć do ogrodu te drapieżniki, trzeba im zapewnić jak najwięcej możliwości schronienia, unikać toksycznych substancji chemicznych, takich jak granulki na ślimaki, i tolerować pewną ilość szkód. Po trzecie dobrze jest mieć miejsce, z którego codziennie usuwamy ślimaki – warto tam uprawiać młode rośliny i egzemplarze wymagające dodatkowej troski.



Usuń dolne liście i przytnij pobrane sadzonki tuż pod węzłem liściowym, a potem zasadź je do doniczki pełnej podłoża wymieszanego ze żwirem lub piaskiem

P Jak pobierać sadzonki?

Kiedyś przykładałem wręcz nadmierną wagę do subtelności techniki pobierania sadzonek, ale stwierdziłem, że wszystko udaje się w miarę dobrze, gdy przestrzegamy kilku podstawowych zasad. Po pierwsze należy zawsze być zaopatrzonym w woreczek foliowy i bardzo ostry nóż i / lub sektor. Tniemy czysto i wkładamy pobrany materiał od razu do woreczka. Da nam to trochę więcej czasu, bo zwieńczona sadzonka nie przyjmie się. Po drugie trzeba wybrać odpowiedni materiał – mocny, prosty pęd bez kwiatów i pąków kwiatowych. Sadzonki zielne pochodzą z młodych przyrostów i szybko się ukorzeniają, ale też bardzo szybko więdną, dlatego potrzebują do ukorzenia więcej wilgoci i ciepła. Sadzonki półzdrewniałe są chyba najprostsze w obsłudze. Pobiera się je od połowy lata do jesieni z nowych przyrostów, które zaczęły już twardnieć – mają miękką, elastyczną końcówkę, ale są już sztywniejsze u podstawy. Ukorzeniają się nieco dłużej, zwykle od czterech do dwunastu tygodni,

ZDJEĆCIA: JASON INGRAM



Zanim wrzucisz materiał roślinny lub resztki kuchenne na kompost, rozdrobnij je: posiekaj, potnij lub przejeżdż po nich kosiarką

ale wymagają mniej troski. Sadzonki zdrewniałe pobieramy z w pełni dojrzałych pędów między końcem lata a środkiem zimy – nie wymagają specjalnej pielęgnacji. Często sadi się je pod chmurką, w rzędzie, ale na ukorzenie się potrzebują nawet roku.

Bardzo ważne, aby sadzić wszystkie rodzaje sadzonek od razu po pobraniu. Najpierw wyjmujemy je z woreczka i usuwamy wszystkie dolne liście i pędy boczne – zostawiamy tylko jakieś dwa, góra trzy centymetry liści. Przycinamy materiał do odpowiedniej długości tuż poniżej węzła liściowego i sadzimy go do doniczki wypełnionej podłożem z dużą zawartością żwiru lub piasku (w przypadku sadzonek zdrewniałych – do gleby). Nie korzystam z hormonalnego ukorzeniacza – skończył mi się jakieś 20 lat temu i nadal pobieram sadzonki, a one się przyjmują.

Sadzonki zielne i półzdrewniałe wtykamy do podłoża wokół brzegów doniczki, dobrze je podlewamy i stawiamy w ciepłym, słonecznym miejscu, aby się ukorzeniły. Podłoże powinno być wilgotne, ale nie mokre; codziennie spryskujemy liście zraszaczem. Gdy zobaczymy świeże przyrosty, to znak, że rosną korzenie. Delikatne podgrzewanie od spodu przyspieszy ukorzenianie się

sadzonek, więc jeśli chcemy je pobierać często, warto kupić podgrzewaną mnożarkę.

P Co zrobić z małym, wyłożonym płytkami ogrodem w wynajmowanym domu?

Kup ładne gliniane donice (będziecie je mogli zabrać ze sobą przy kolejnej przeprowadzce) i zasadź w nich ulubione rośliny. Gлина ma w sobie ciepło, pięknie podkreślając wszystkie odcienie zieleni i dobrze wygląda nawet wtedy, gdy donice są puste. Zrobisz duże wrażenie, stawiając razem małe doniczki wypełnione podobnymi roślinami – to proste i zawsze się sprawdza.

P Jak najlepiej robić kompost?

Produkcja kompostu to najlepsza rzecz, jaką można zrobić dla zdrowia roślin i produktywności ogrodu i działki. Dzieje się tak dlatego, że kompost nie ma nawozić ziemi i karmić roślin, ale ożywiać glebę za pomocą bakterii i grzybów. To z kolei sprawia, że gleba jest zdrowsza i pozwala roślinom

na maksymalny dostęp do składników odżywczych i wody.

Kompost zawsze powstaje na skutek trawienia materiału przez bakterie i grzyby w ramach ich naturalnego cyklu życiowego. Aby „zrobić” kompost, należy stworzyć warunki jak najbardziej sprzyjające temu procesowi. Wszystko, co żyje, ostatecznie stanie się kompostem, i jedną z prostych metod na jego produkcję jest gromadzenie materiału roślinnego – od skoszonej trawy po odpadki kuchenne – na niskiej przyzmie o dużej powierzchni i pozostawienie go tam na okres od 18 miesięcy do trzech lat, aż przekształci się w kompost.

Choć jest to proste, wymaga czasu i dużej ilości miejsca, którego większość z nas nie posiada. Zwyczajowo robimy więc kompost, zbierając mniejszą ilość materiału roślinnego do pojemnika i przerzucamy go mniej więcej co miesiąc. Aby bakterie pracowały możliwie efektywnie, potrzebują tlenu i wilgoci. Przerzucanie zapewnia tlen, i choć większość materiału jest dość wilgotna, warto dopilnować, aby wilgotność nie spadała. Jeśli materiał roślinny zamienia się w cuchnący szlam, brakuje mu tlenu, a regularne przerzucanie do czasu, aż przestanie być nieprzyjemny, rozwiąże problem.



Wszystkie pozostawione w ziemi kawałki korzeni powoju odrosną, więc gdy tylko go zauważymy, wykopujemy i wyrzucamy

Na kompost zbieramy różne materiały – od torebek po herbacie po głąby kapusty. Najlepiej jest je rozdrabniać: kosiarką albo ręcznie. Zwiększa to powierzchnię dostępną dla bakterii, przyspieszając proces kompostowania. Najprościej jest przerzucać kompost w kompostowniku poprzez wysypanie z niego zawartości i wrzucenie jej z powrotem. Jeśli mamy dwa czy trzy stanowiska na kompost, możemy przerzucać materiał z jednego do drugiego. W Longmeadow mamy sześć stanowisk – materiał na kompost zbieramy do pierwszego, a po rozdrobnieniu przerzucamy zawartość do drugiego. Gdy i ono się wypełni, całość przerzucamy do trzeciego – i tak dalej, aż gdy materiał trafi do szóstego stanowiska, jest już wspólnym, sykim czarnym złotem ogrodnika.

P Kiedy najlepiej przesadzać werbenę patagońską (*Verbena bonariensis*)?

Naczelna zasada brzmi: najlepiej przesadzać rośliny, gdy są w uśpieniu, ale w praktyce można to robić w dowolnym momen-



Powochnik górski energicznie rośnie w słońcu i częściowym cieniu, jeśli ma korzenie w chłodzie



Znajdź miejsce w ogrodzie na miniłąkę na siano – przyciągniesz mnóstwo owadów

cie, o ile dobrze je podlejemy i przytniemy, aby ograniczyć wysiłek dla korzeni. Werbena patagońska dobrze jednak rośnie z nasion i sadzonek, więc może przygotuj nowe rośliny na tył rabaty, a jeśli tym rosnącym z przodu uda się przetrwać zimę, zostaw je na miejscu, bo dodają rabacie wysokości i dramatyzmu, nie zasłaniając rosnących za nimi roślin.

P W moim ogrodzie władzę przejmują skrzyp. Co robić?
P Czy można pozbyć się podagrycznika bez sięgania po chemię?

Odpowiem na te dwa pytania razem, bo choć dotyczą dwóch różnych roślin lubiących odmienne warunki, chodzi o to samo: jak pozbyć się uporczywych chwastów, nie uciekając się do środków chemicznych?

Po pierwsze, trzeba poznać przeciwnika. Korzenie skrzypu sięgają nawet dwa metry w głąb ziemi, więc ich podcinanie motyką może wydawać się stratą czasu, ale usuwanie wszystkich pędów wydobywających się na światło dzienne osłabi każdą roślinę. Korzenie i kłącza podagrycznika leżą blisko powierzchni, zatem usuwanie ich motyką jedynie je rozrywa, a z każdego oderwanego kawałka powstanie nowa roślina.

Po drugie, najlepiej choć trochę się z tym pogodzić. Mamy tu w Longmeadow podagrycznik, który rośnie pod żywopłotem z ostrokrzewu i co tydzień przejeżdżam po nim kosiarką. Ciągłe odrasta, ale od dwudziestu lat nie rozprzestrzenia się. Widziałem też bardzo dobrze funkcjonujące działki, na których rośnie mnóstwo skrzypu. Jest on regularnie ścinany i kompostowany

– a razem z nim świetnie rosną warzywa. Podagrycznik i skrzyp można nawet polubić: ten pierwszy to śliczna roślina baldaszkowata, a drugi wspaniale wygląda wśród swobodnych, bujnych nasadzeń.

Najpraktyczniejszym i najprostszym rozwiązaniem jest wykopywanie korzeni takich roślin jak podagrycznik, perz czy powój. Poza tym przycinanie ich do ziemi osłabia je, przez co stają się mniej inwazyjne i łatwiejsze do opanowania.

P Jak pozbyć się powoju?

Powoli i z mozołem! Ekologiczne rozwiązanie polega na wykopaniu wszystkich roślin z zaatakowanego terenu, splukaniu z ich korzeni fragmentów powoju, przekopaniu ziemi i usunięciu wszystkich kawałków białych, przypominających spaghetti korzeni chwastu. Potem sadzimy rośliny z powrotem i sprawdzamy, czy nie pojawiają się odrosty z fragmentów korzeni, których nie dostrzegliśmy.

P Kiedy – i gdzie – przesadzić do gruntu mój powojnik górski (*Clematis montana*), który ma już za małą doniczkę?

Od jesieni do połowy lutego. Jeśli nie ma takiej możliwości, przesadź go w czerwcu, gdy skończy kwitnąć. Tak czy siak, delikatnie poluzuj korzenie, nadłamuje ich zewnętrzną warstwę, aby pobudzić je do wzrostu, w razie potrzeby przytnij roślinę od góry (zwłaszcza jeśli przesadzasz ją w czerwcu) i zapewnij jak najwięcej wody i składników odżywczych. Jak wiele innych powojników, *Clematis montana* lubi

mieć nieco cienia – mój świetnie rośnie na murze od północy.

P Czy zdarzyło ci się coś zasadzić i tego żałować?

Wielokrotnie! Z kategorii „uważaj, o czym marzysz”: ćwierć wieku temu zasadziłem po obwodzie ogrodu wierzbę – są teraz za duże, niespecjalnie urodziwe i trudno się je przycina. Wspomnę też gatunki, które szybko się rozprzestrzeniają, jak rosnąca w Ogrodzie Ozdobnym tojeść orzęsiona (*Lysimachia ciliata*) 'Firecracker' czy czosnek ozdobny (*Allium hollandicum*) 'Purple Sensation' – są piękne, ale bardzo inwazyjne. Często też się myślę i stwierdzam, że coś, co uważałem za dobry pomysł, nie wygląda wcale tak dobrze. Ale jeśli popełnię błąd, nie obawiam się przesadzić tych roślin czy nawet je skompostować.

P Jaki jest najlepszy sposób na przyciągnięcie do małego ogrodu dzikich stworzeń?

Są na to trzy proste sposoby. Po pierwsze, nie należy przesadzać z porządkami. Zostawmy trochę chwastów, martwego drewna, patyków, jeżyn, nieprzyciętych krzewów, opadłych liści oraz nieprzycinanych żywopłotów i drzew. Zapewnią one wielu gatunkom owadów, gadów, ssaków i ptaków schronienie oraz miejsce do lęgu i hibernacji. Po drugie, warto wprowadzić stojącą wodę. Może to być małe oczko wodne w misce lub spory staw, jeśli dysponujemy hektarami ziemi. Woda okolona roślinami przybrzeżnymi zmienia jakość i długość życia dzikich stworzeń w ogrodzie. Idealne rozwiązanie to oczko wodne z płytką plażą, umożliwiającą dzikim stworzeniom bezpieczne wychodzenie z wody, paroma dużymi kamieniami wystającymi ponad powierzchnię i unoszącym się na niej konarem. Ale to woda ma kluczowe znaczenie. Po trzecie, pamiętaj, aby mieć w ogrodzie wysoką trawę, bo nie ma nic lepszego dla owadów, a bez ich zdrowej populacji cała piramida natury zaczyna się chwiać w posadach.

Żeby zapewnić sobie w ogrodzie taką trawę, najlepiej jest założyć miniłąkę na siano. Można ją obsadzić roślinami cebulowymi kwitnącymi na wiosnę, które zostawiamy, aby obumarły po kwitnieniu; trawa będzie coraz wyższa i nie kosimy jej do połowy lata lub jeszcze dłużej (w Longmeadow kosimy łąkę między połową lipca a połową sierpnia). Po skoszeniu trawy zbieramy ścięty materiał i wrzucamy go na pryzmę kompostową. Można następnie kosić to miejsce przez resztę roku lub pozwolić trawie rosnąć dalej i ścinać ją przed zimą, aby na początku roku miała jak najkrótsze źdźbła.

Wspomnienia z Great Dixter



Sierpień to świetny moment, aby odwiedzić ten ekscytujący i inspirujący ogród słynący z innowacyjnego posługiwania się barwami i bioróżnorodności – jest przewspaniałą – zachwyca się **Carol Klein**

Jest wiele ogrodów, w których nigdy nie byłam, ale spośród tych, które miałam szczęście odwiedzić, niektóre są niezapomniane. Do tej kategorii zdecydowanie należy Great Dixter w East Sussex. Jest on znany na całym świecie dzięki swojemu założycielowi, Christo-

pherowi Lloydowi, ale jego reputacja nadal rośnie, w znacznej mierze dzięki energii i wysiłkom Fergusza Garretta oraz jego zespołu, którzy nieustająco poszukują twórczych pomysłów i są świadomi istotności ogrodów dla zdrowia człowieka w globalnej skali.

Większość ogrodów można podziwiać na wielu poziomach – tak z pewnością jest w Great Dixter. Znajdziemy tam wiele przykładów innowacyjnych praktyk ogrodniczych, ale ogród jest niebywale piękny i ma przebogatą i inspirującą szatę roślinną. Wyprawa do tego miejsca jest w stanie podekscytować i pobudzić do działania nawet najbardziej zmęczonego ogrodnika.

Będąc ogrodnikami, uwielbiamy odwiedzać i podziwiać inne ogrody oraz znajdować w nich inspiracje. Wychodząc z Great Dixter, pragniemy jak najszybciej znaleźć się we własnym ogrodzie, aby przekuć je w czyn. Sam Christo [Christopher Lloyd] powiedział kiedyś, że warto kopiować dobre pomysły. Zatem przedstawmy je tu.

Jedną z najbardziej pochłaniających Christo kwestii było łączenie roślin – był też ogromnie utalentowany w tym zakresie. Jego następcy kontynuują poszukiwania w tej materii. Byłam kiedyś świadkiem, jak Christo i Fergus analizowali plan Długiej Rabaty (*Long Border*), starając się rozmieścić na niej tulipany i łubiny na kolejny sezon. Różnice poglądów pokonywali dyskusją.

To pragnienie eksperymentowania leży u podstawy całego etosu Great Dixter. I jest zaraźliwe. Tego ogrodu nie da się zwiedzać powierzchownie. Jest immersyjny, doświadczamy go i to całkiem dosłownie, gdy latem wąskie ścieżki zwążają się jeszcze bardziej za sprawą przelewających się na nie kwiatów i liści. Są osoby, które wytrąca to z równowagi – chyba, że poczują wszechobecną tu radość

W otoczonym kolorowymi
rabatami ośmiokątnym
oczku wodnym
w Zagłębionym Ogrodzie
mieszkają m.in. traszki
grzebieniaste





Długa Rabata słynie z ekscytujących i stale się zmieniających zestawień kolorystycznych



życia, a poza tym znajdują dla siebie idealnie przycięte żywopłoty utrzymujące tę beztroskę w pewnych granicach. Są rzeczywiście doskonale przystryżone - standard ogrodnictwa w Great Dixter nie ma sobie równych.

Ciągła zmienność

Ogród podzielono na kilka części o odrębnym charakterze. Choć pnącza, drzewa i krzewy takie jak słynne cisy formowane w kształt pawy znajdujące się - oczywiście - w Ogrodzie Pawi (Peacock Garden) to elementy stałe, rośliny cebulowe, jednoroczne, a nawet wiele bylin podlega ciągłym zmianom - te rośliny są wymieniane, dzięki czemu ogród zawsze zadziwia i oczarowuje.

Wielką wagę przykładana się tu do kompozycji w donicach, które można podziwiać na ganku od frontu i w Ogrodzie za Murami (Wall Garden) - są zawsze innowacyjne i inspirujące również dla osób nie posiadających ogrodów, uprawiających rośliny wyłącznie w pojemnikach. Radośnie uczą też przebywających tu na praktykach studentów, aby nie bali się eksperymentować i byli odważni.

Główną częścią posiadłości, wokół której rozpościera się dziewiętnaście różnych ogrodów, jest średniowieczny

„To pragnienie eksperymentowania leży u podstawy całego etosu Great Dixter. I jest zaraźliwe. ”

dwór. Rodzice Christo zatrudnili Edwarda Lutyensa, aby go powiększył i zaprojektował ogród - wyraźnie cechuje go styl Arts and Crafts. Zachowując poszanowanie dla swojej przeszłości, ogród celebrował teraźniejszość i prowadził praktykę ogrodniczą ku ekscytującej przyszłości.

Osoby doceniające jedynie ogrody jak spod igły mogą poczuć się zniesmaczone na widok miejsc, które uznają za nieuporządkowane. Kłody drewna stanowią nie tylko wyjątkowe rzeźby, ale też siedliska dla wielu stworzeń, podobnie, jak stogi siana pełne samosiejek ogórecznika i dziewanny, niekiedy obsadzone dyniami. Sad, w którym rośnie mnóstwo traw, jaskrów, stokrotek i dzikich storczyków, zapewnia smakołyki przez cały rok. Wiosną rosną tu szachownice i narcyzy. Części ogrodu porośnięte trawą są pełne „innych” roślin, pokazujących, w jakim momencie roku się znajdujemy.

Christo i Fergus zrewolucjonizowali Stary Ogród Różany (Old Rose Garden), pierwotnie założony przez Lutyensa i rodziców Christo, przekształcając go w egzotyczny ogród pełen delikatnych roślin, który jednak co roku się zmienia.

Dzikie i cudowne

Great Dixter pokazuje, że ogrody ozdobne mogą zapewnić dzikim stworzeniom zasoby równie bogate jak dzikie siedliska - to jedno z jego największych osiągnięć. Gdy ogród odwiedzili członkowie Brytyjskiego Towarzystwa Arachnologicznego, stwierdzili tu obecność ogromnej liczby pajaków, również rzadkich gatunków. Lichenolodzy odnotowali tu bogactwo porostów: na murach, płytkach chodnikowych i drzewach. Pod pewnymi względami można nawet twierdzić, że na tym dwupółhektarowym terenie bioróżnorodność jest większa, niż na innych podobnych obszarach. Między częściami ogrodu podlegającymi działaniom ogrodniczym w największym stopniu, a sąsiadującymi z nimi dzikimi terenami panuje ciągły ruch.

Brak mi słów, aby w pełni wyrazić mój zachwyt tym cudownym ogrodem. Trzeba tam pojechać. Przygotujcie się na wielką radość.

Inspiracje

Carol wybiera najlepsze rośliny i siedliska dla dzikich stworzeń

Roślina miesiąca

W sierpniu szukajcie w Great Dixter dalii (wiodącą rolę gra tu 'Magenta Star'), a ponadto floksów i penstemonów. Christo prawie całkowicie odpowiada za powrót dalii z wygnania w warzywnikach na centralne miejsce rabat. W sierpniu są w szczytowej formie. Razem z najpiękniejszymi szalwami symbolizują zenit w ogrodzie. Dojrzewają owoce i w warzywniku panuje obfitość. To wielkie święto. Róbcie notatki!



Przyciągamy dzikie stworzenia

Dzięki różnorodności siedlisk, w Great Dixter mieszka wiele gatunków dzikich stworzeń i roślin, a zwiedzający mogą tu znaleźć wiele inspiracji do swoich ogrodów (bez względu na ich wielkość). Przy Końskim Stawie (Horse Pond) i Dolnej Fosie (Lower Moat) mamy wodę i tereny podmokłe, w Zagłębionym Ogrodzie (Sunken Garden) suche, spieczone słońcem środowisko i mikrokosmos znacznej części naszych ogrodów na Długiej Rabacie. Choć przechadzając się po posiadłości ciągle się czegoś uczymy, nie mamy poczucia, że to nudna lekcja. Tyle tu można zobaczyć, tyle się nauczyć – i do tego z uśmiechem na ustach.



Inny ogrodniczy skarb

Jeśli nie macie możliwości przyjazdu do East Sussex, warto odwiedzić również inspirujący ogród, John's Garden, przy Ashwood Nurseries w Kingswinford w hrabstwie West Midlands. To wspaniałe miejsce – nie wolno go przegapić, a jedną z jego atrakcji jest rabata Christophera Lloyda. Ten założony przez Johna Massey'a ogród odzwierciedla jego miłość do roślin i wielką wiedzę na temat pielęgnacji poszczególnych roślin i ogrodu jako takiego. Zobaczymy tu wyłącznie rośliny najlepsze z najlepszych. Ogród jest otwarty tylko soboty, a cały dochód przekazywany jest organizacji charytatywnej. www.ashwoodnurseries.com/johns-garden



Na Trawniku z Topiarami (Topiary Lawn) pełne charakteru przycinane cisy kontrastują z falującymi łakami

W Ogrodzie za Murami (Wall Garden), pod suszarnią chmielu, szkarłatne lubiny kradną całe show



Delikatne byliny to świetny sposób na utrzymanie koloru w ogrodzie, nawet jeśli będą rosły w doniczkach



Tajniki kolorowego OGRODU

Długotrwały, dynamiczny kolor w ogrodzie możesz łatwo uzyskać, wykorzystując niektóre z tych klasycznych roślinnych zestawień, zachęca **Nick Bailey**

Część 8 Rośliny zmieniające kolor

Kolory w ogrodzie ulegają ciągłym zmianom. Zwykły liść może być lekko różowy, kiedy się rozwija, żywo zielony późną wiosną i żółtozielony późnym latem. Ten sam liść jesienią może przybrać żółte, pomarańczowe lub czerwone odcienie. Rośliny mogą też zmieniać dominujące barwy w ciągu sezonu.

Przykładowo heptakodium chińskie (*Heptacodium miconioides*) zaczyna rok brązowymi liśćmi, które następnie, latem, stają się zielone, a jesienią pomarańczowe. Kiedy dodamy do tego jego białe kwiaty latem i różowe kielichy jesienią, to już ta jedna roślina ma pięć zupełnie różnych zestawów kolorów w ciągu sezonu. Te niestanne zmiany stwarzają nam mnóstwo okazji do połączenia każdego z sezonowych odcieni z innymi roślinami w innych kolorach. Warto wykorzystać zmieniające się kolory z korzyścią dla ogrodu.

Rośliny-kameleony

Niektóre rośliny mają niezwykłą zdolność do zmiany ogólnej palety barw w ciągu sezonu. Te rośliny są niezwykle dynamiczne, ale można je również połączyć z innymi, aby jeszcze mocniej je podkreślić i wyróżnić. Trzy z moich ulubionych roślin o tej szczególnej cesze to nandina domowa (*Nandina domestica*), mydleniec wiechowaty (*Koeleruteria paniculata*) i rdest pokrewny (*Bistorta affinis*). Nandina,

czasami nazywana świętym lub niebiańskim bambusem (choć w rzeczywistości nie jest bambusem), serwuje serię różnych odcieni przez cały rok. Wiosną rozwija czerwone, różowe i żółte liście. Następnie pojawiają się wiechy białych kwiatów, które zamieniają się w perłowe jagody, ostatecznie wybarwiające się na czerwono jesienią i zimą. Połącz te różne odcienie z liśćmi tego krzewu, które – co jest niezwykle dla roślin zimozielonych – jesienią przyjmują ogniste barwy, a otrzymasz naprawdę dynamiczną, prawie dwumetrową roślinę, która idealnie nadaje się na tło rabaty.

Wiosną połącz nandinę z intensywną czerwienią szachownicy cesarskiej (*Fritillaria imperialis*) 'Rubra', która będzie pasowała do ostatnich owoców i dopełniała rozwijające się czerwone liście. Następnie dodaj do tej mieszanki trochę limonkowej zieleni – późną wiosną dostarczy jej przewłoka (*Smyrnium perfoliatum*). Ta dwuletnia roślina o żółtozielonych liściach i kwiatkach osiągnie 1,2 m wysokości, ukryje obumierającą szachownicę i będzie błyszczeć na tle ciemnych liści nandiny, jeszcze mocniej uwypuklając przy tym jej białe kwiaty. Kolejno dodaj kwitnącą latem różę 'Burgundy Ice' – jej płatki o białym spodzie podkreślą kwiaty nandiny, podczas gdy ich bordowy wierzch stworzy subtelny kontrast z delikatnym, ciemnym ulistnieniem nandiny. Na koniec, na późne lato



Nandina ma czerwone i różowe liście wiosną, białe kwiaty latem oraz piękne jagody jesienią i zimą

“Nandina, nazywana też świętym lub niebiańskim bambusem, serwuje serię różnych odcieni przez cały rok”

Mydleniec o różnych porach roku



Wiosna



Lato



Jesień

i jesień dodaj czwarty składnik, aby utrzymać ładny wygląd kompozycji – uczeń złocisty (*Bidens aurea*) o białych kwiatach. Ta wysoka preriowa roślina o stokrotkowych kwiatach ma płatki w kolorze złamanej bieli i żółty środek – stanowi idealne przeciwieństwo ognistych liści nandiny i jej czerwonych jagód dojrzewających późnym latem i jesienią.

Podobne efekty można uzyskać z rdestem pokrewnym. Ta bardzo niska, okrywowa, zimozielona bylina zaczyna rok eksplozją zielonych liści. Następnie kwitnie od wiosny do jesieni – każdy kwiat jest początkowo bladorożowy, a później przybiera długo utrzymując się, głęboką karmazynową barwę. Jakby tego było mało, jego liście przebarwiają się jesienią. Wiosną jest idealnym uzupełnieniem niskich roślin cebulowych, takich jak krokusy czy cebulice, których niebieskie i fioletowe kwiaty ożywają na tle rozwijających się bladzielonych liści rdestu. Dodaj niską, jasnozieloną trawę, taką jak ostonica cieniutka (*Stipa tenuissima*), a różowe i karmazyno-

we kwiaty rdestu będą błyszczeć przez całe lato. Na koniec dodaj jeszcze niebieskofioletowego jesiennego krokusa, który na tle jesiennych liści rdestu i ostatnich różowo-karmazynowych kwiatów będzie mocno przyciągał wzrok.

Największą z tych trzech ciągle zmieniających się roślin jest małe drzewo – mydleniec wiechowaty. Wiosną ma masę żółtych, egzotycznie wyglądających kwiatów. Potem, latem, zawiązują się w miejscu kwiatów limonkowe torebki nasienne, a jesienią liście mydlenca wybarwiają się na jaskrawopomarańczowo. Dzięki temu można stworzyć trzy zestawy kolorystyczne. Kwitnący wiosną

fioletowy tulipan posadzony u nasady

pnia zapewni żywy kolor pasujący do kwiatów mydlenca – w ten sposób i drzewo, i tulipan będą jeszcze bardziej błyszczeć. Następnie latem do limonkowych torebek nasennych mydlenca będzie pasowała różowa hortensja. I wreszcie jesienią dodaj do tego wysoki, niebieski tojad. Połączenie jego

intensywnie kolorowych kwiatów z pomarańczowymi jesiennymi liśćmi drzewa sprawi, że obie rośliny mocno się wyróżnią.

Pnącza przejmują kontrolę

Istnieje jeszcze inna przydatna metoda operowania sukcesją kolorów, w której wykorzystuje się już rosnące, wcześniej

Czy wiesz, że...
Najnowsze badania dowodzą, że kobiety dostrzegają bardziej subtelne kolory, podczas gdy mężczyźni lepiej wychwytyją ruch



POWYŻEJ Kwiaty rdestu pokrewnego początkowo są jasnoróżowe, a później stają się ciemnokarminowe
PONIŻEJ Przy odpowiednim doborze roślin nasadzenia w donicach będą się dobrze prezentować przez wiele miesięcy



3 polecane rośliny

Proste w uprawie
i zmieniające kolory

Heptakodium chińskie
(*Heptacodium miconioides*)

Ma kremową korę i białe kwiaty latem, różowe kielichy późnym latem oraz żółte liście jesienią.

Miskant chiński
(*Miscanthus sinensis*) 'Red Chief'

Soczysta zieleń letnich liści jesienią nabiera jaskrawoczerwonych i pomarańczowych odcieni.

Dziurawiec bezwonny (*Hypericum x inodorum*) 'Magical Beauty'

Zielone liście i żółte kwiaty są zastępowane różowymi owocami i pomarańczowo-żółtymi liśćmi.



Wilec 'Heavenly Blue' jest przydatnym letnim dodatkiem, ponieważ wspinając się po innych roślinach ubarwia je kolorowymi kwiatami od końca czerwca do wczesnej jesieni

kwitnące krzewy. Forsycja, jaśminowiec i porzeczka kwitną wiosną, ale później nie dostarczają innych kolorów. Możesz to łatwo zmienić, wykorzystując te krzewy jako podporę dla różnych delikatnych pnączy. Posadzone u nasady tych krzewów pnącza, takie jak pałczatka szorstka (*Eccremocarpus scaber*) i wilec (*Ipomoea*) 'Heavenly Blue' będą powoli wspinać się po gałęziach krzewu w czasie jego kwitnienia. Następnie, gdy krzew przekwitnie, pnącze otworzy swoje pąki. Tak więc, na przykład, porzeczka kwitnie przez sześć tygodni własnymi różowymi kwiatami, po czym przez pięć miesięcy jest ozdobiona niebieskimi kwiatami wilca. Nie wszystkie pnącza nadają się do tego celu, ponieważ niektóre są po prostu zbyt ciężkie i bujne dla swojego gospodarza, ale pałczatka (o żółtych, bordowych, czerwonych lub białych kwiatach) i wilec (o niebieskich, bordowych, różowych lub białych kwiatach) dobrze spełniają swoje zadanie.

Sezonowe roślinne „wstawki”

Jeśli masz trochę wolnego miejsca na tarasie lub gdzieś na uboczu, możesz wykorzystać roślinne „wstawki”, które wkomponujesz w rabaty później w sezonie, aby wciąż zachwycaly kolorami, a paleta barw ulegała zmianom. Rośliny takie jak dalie, lilie i mieczyki idealnie się do tego nadają, a przy tym są dostępne w niemal każdym kolorze, jaki sobie wymyślisz, poza czysto niebieskim. Można je posadzić wcześniej w sezonie w dużych donicach o pojemności około 10 litrów. Następnie, gdy zaczną kwitnąć, wystarczy je dosadzić na istniejących rabatach lub po prostu wstawić donicę pomiędzy byliny, aby sama donica była zakryta liśćmi, ale kwiaty widoczne.

Stosując niektóre lub wszystkie przedstawione przeze mnie techniki, znacznie zwiększysz ilość kolorów w swoim ogrodzie, będziesz cieszyć się dłuższym czasem kwitnienia i naprawdę wyeksponujesz rośliny, które już masz, dzięki starannemu połączeniu ich w pary z sezonowymi gwiazdami.



Zwykle drewniane belki
nadają ogrodowi
strukturę, a zimą
funkcjonują jako podpora
do ochrony roślin

*“Jestem kreatywną osobą, więc
jest tu wiele rzeźb – być może
nie są one czymś, co wybrałaby
większość osób projektujących
swoje ogrody, lecz ja je uwielbiam”*

Andy Spray

Rzeźby **w rozkwicie**

Wśród bogatych warstw nasadzeń z zimozielonych iglaków i dużych donic pełnych kwiatów i listowia, **Andy Spray** stworzył bujny ogród z relaksującymi miejscami do siedzenia oraz zachwycającymi rzeźbami

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

Andy Spray wprowadził się do swojego domu pod Leicester 22 lata temu. Od tego czasu wykorzystuje swój ogród jako przestrzeń do realizacji kreatywnych projektów, przekształcając go w atrakcyjne miejsce wypełnione osobowością, ukochanymi roślinami i przyciągającymi wzrok rzezbami.

Jak wyglądał ogród, gdy się tu wprowadziłeś?

Był to w zasadzie tylko trawnik z betonową ścieżką pośrodku. Nie było w nim prawie żadnych nasadzeń, więc pierwszą rzeczą, jaką zrobiłem, było posadzenie drzew, aby odgrodzić się od okolicznych domów i bloku mieszkalnego.

Co cię zainspirowało?

Mieszkam w mieście, na osiedlu i chciałem w chwili wejścia do ogrodu czuć się, jakbym przenosił się w inne miejsce. Lubię wiejskie klimaty oraz poczucie escapizmu. Inspiruję się tym, co widzę w telewizji, od RHS Chelsea Flower Show po Gardener's World, a także wszystkim tym, o czym czytam w czasopiśmie. Jestem również pod wpływem miejsc, do których jeżdżę na wakacje; na przykład często odwiedzałem Kornwalię, co przełożyło się na uwzględnienie w ogrodzie kawałków drewna wyrzuconego przez morze na brzeg, które wprowadzają do niego nadmorski klimat.

W jaki sposób przekształciłeś ten ogród?

Na początku nie miałem jasnej wizji, więc ogród rozwijał się organicznie, w miarę jak zmieniał się mój sposób myślenia. Chciałem mieć duże patio wypełnione donicami, które są tak wszechstronne. Musiałem sam stworzyć wybrany przez siebie klimat, ponieważ nie ma wokół mnie krajobrazu, z którego mógłbym zapożyczyć, dlatego sadzenie drzew i krzewów było bardzo ważne.

Jestem osobą kreatywną, więc w ogrodzie jest wiele rzeźb - być może nie są one czymś, co wybrałaby większość osób projektujących swoje ogrody, ponieważ sprawiają, że jest tu wiele punktów centralnych, lecz znajdują się pośród listowia i je uwielbiam. Ogród jest wynikiem tego, że mój umysł szaleje i pozwalam sobie w nim robić to, co lubię. Stworzyłem łupkowy pejzaż miejski, który rozwijał się latami, ponieważ kolekcjonuję łupki.



„Skala i proporcje tego ogrodu są dobrze przemyślane. Andy naprawdę zadbał o dekoracyjność ogrodu zimą”

Ann-Marie Powell, architektka krajobrazu i projektantka ogrodów

NA GÓRZE Patio to jedno z ulubionych miejsc Andy'ego w ogrodzie; służy mu do relaksu i spotkań z przyjaciółmi przy stole z sukulentami i w otoczeniu donic wypełnionych roślinami

PO PRAWEJ Rzeźby są umieszczone wśród roślin, tworząc „pejzaż miejski” - w każdej jego części znajduje się coś interesującego





POWYŻEJ Choć rzeźby wykonane są z różnych materiałów, ich naturalne odcienie pozwalają im wtopić się w otoczenie

POWYŻEJ Z PRAWEJ STRONY Płynny kształt tej rzeźby ma swoje odzwierciedlenie w otaczających ją topiarach, a jej kolor został dopasowany do koloru klonów

PONIŻEJ NA ŚRODKU Andy używa pojemników o różnych kształtach i rozmiarach, aby dopełnić nasadzenia

„Podobają mi się rzeźby i struktury, które stanowią piękny element całego założenia. Aby nadać ogrodowi styl Andy przycinał rośliny i grał formą, a nie kolorem. W tym ogrodzie można siedzieć przez cały rok”

Lizzie Schofield, finalistka konkursu Ogrody Roku 2020

Jakie były największe wyzwania, którym musiałeś sprostać podczas tworzenia ogrodu?

Oprócz montowania twardych nawierzchni, do czego potrzebowałem trochę pomocy, wyzwaniem było decydowanie, jakie gatunki roślin umieścić w ogrodzie. Większość drzew posadziłem tak, by tworzyły parawan, z klonem pośrodku, który rzuca rozproszony cień.

Z czego jesteś najbardziej dumny?

Uwielbiam mój łupkowy pejzaż miejski i lubię też drewniane belki, przy których celowo niczego nie uprawiam. Chcę, aby były po prostu belkami, które służą jako element strukturalny w ogrodzie. Zimą pełnią jeszcze jedną funkcję – rozwieszam na nich folię z polietylenu, która chroni delikatniejsze okazy.

Jakie jest twoje ulubione miejsce?

Uwielbiam spędzać czas w części wypoczynkowej pod belkami, z moim stołem z sukulentami i patio wypełnionym doniczkami. W tym miejscu mam nad wszystkim większą kontrolę. Ale

naprawdę podoba mi się również fakt, że mam mieszaną roślinność zimozielonych i liściastych. Wiem, że iglaki być może są nieco staroświeckie, ale lubię je i zapewniają całoroczną dekoracyjność. Uwielbiam strukturę, teksturę i zapach roślin iglastych. W słoneczny, zimowy dzień można wyjść na zewnątrz i nie ma się wrażenia, że wszystko obumarło, ponieważ iglaki są nadal zielone.

W jaki sposób korzystasz z ogrodu?

Latem siadam tam rano i jem śniadanie, a potem, gdy wracam



do domu z pracy, cieszę się nim ponownie wieczorem. Uwielbiam tam zapraszać ludzi na drinka. Utrzymanie go wymaga jednak wiele wysiłku i choć ludzie zastanawiają się, jak udaje mi się nad wszystkim zapanować, dla mnie jest to całkiem relaksująca praca. Ma korzystny wpływ na moje samopoczucie psychiczne i pomaga mi utrzymać dobrą kondycję fizyczną.

Jakie znaczenie ma dla ciebie twój ogród?

Ogromne. Doceniam to, że mam tę przestrzeń na zewnątrz. Nie wiem, co bym zrobił bez ogrodu, do którego mogę wracać, myślę, że to prawdziwy przywilej przyjąć do domu, móc wyjść do ogrodu i w nim posiedzieć. To także miejsce, w którym mogę dać upust kreatywności; jeśli nagle przyjdzie mi do głowy pomysł na kompozycję w pojemniku, mogę udać się do centrum ogrodniczego i wrócić z mnóstwem roślin. Mój ogród może nie przypaść do gustu każdemu, ale dla mnie jest wyjątkowy i odzwierciedla moją osobowość. Jest pełen kreatywności i rzeczy, które lubię.



“Chociaż moja przygoda z ogrodnictwem rozpoczęła się całkiem niedawno, jestem podekscytowany tym, że przez resztę życia będę mógł jeszcze wiele zobaczyć i się nauczyć”

Oliver Hymans

Sofa w stylu vintage daje możliwość przedłużenia salonu na zewnątrz, a dzięki nasadzeniom od ściany do ściany balkon zmienia się w zaciszną, miejską strefę relaksu

Zazielenianie **miejskiego balkonu**

Szukasz pomysłów na zrównoważone ogrodnictwo na małej przestrzeni? Zainspiruj się balkonowym ogrodem **Oliviera Hymansa** w północno-wschodnim Londynie – teraz jest to porośnięta bujną roślinnością, zielona przystań dla ludzi i dzikiej przyrody

ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Kiedy sześć lat temu Oliver i jego partner Marcus przeprowadzili się do swojego mieszkania w północno-wschodnim Londynie, balkon o wymiarach 5 na 1,5 metra służył jedynie do przechowywania rowerów. Wkrótce potem Oliver postanowił przekształcić go w relaksującą przystań otoczoną zielenią. Jego pasja do ogrodnictwa zaczęła się od roślin doniczkowych, po czym rozszerzyła o rozmnażanie i eksperymentowanie z uprawą różnych innych gatunków.

Najpierw pojawiły się czerwone pelargonie inspirowane Malagą. Następnie para dokonała kilku estetycznych zmian na ścianach i podłodze. Chcieli również, aby liście ochłodziły przestrzeń, która jest nasłoneczniona przez większość dnia.

Wśród wyzwań związanych z ogrodnictwem balkonowym znajduje się regularne podlewanie wszystkiego latem, więc chcąc to sobie ułatwić, szybko przeszli na uprawę w większych donicach, wypełniając je szeregiem bylin, roślin jednorocznych i sukulentów, tak by osiągnąć kolorowy efekt tutti-frutti. Jednocześnie powstał również naturalny ekosystem, który teraz regularnie odwiedzają ptaki i owady.

Balkon jest obecnie miejscem pełnym kreatywnych rozwiązań i życia - niewielkim, ale bogato obsadzonym ogrodem, który uczy cierpliwości, pozwala się zatrzymać i jest idealnym antidotum na zabiegane życie w mieście.

Skąd czerpalicie inspiracje do stworzenia zielonego balkonu?

Nie widzieliśmy wielu innych balkonów, które by nas zainspirowały, więc zainspirowaliśmy się dzikością Great Dixter. Nigdy wcześniej nie byłem w takim ogrodzie - jest bardzo maksymalistyczny, z obniżonymi ścieżkami i górującymi nad tobą roślinami. Siedząc na sofie na balkonie, chciałem mieć poczucie, że jestem całkowicie otoczony roślinnością. Donice z czerwonymi pelargoniami to inspiracja z wycieczki na stare miasto w Maladze i połączenie naszego zamiłowania do estetyki ogrodu wiejskiego. Podoba mi się umieszczenie nieformalnych nasadzeń na tle brutalistycznego budynku z lat sześćdziesiątych, w którym mieszkamy. Ogólnie rzecz biorąc, chciałem, aby balkonowy ogród był bujny i radosny, pełen kwiatów i tekstur.

Co zrobiliście, aby przekształcić balkon?

Kiedy się wprowadziliśmy, balkon służył tylko jako miejsce do przechowywania, więc najpierw pomalowaliśmy ściany i szafkę. Następnie położyliśmy na podłodze drewniane płytki i to był przełom; dzięki temu poczuliśmy się jak w pokoju. Chcieliśmy maksymalnie wykorzystać



“Widok niewykorzystanych przestrzeni sprawia, że serce mi pęka, więc to naprawdę pocieszające zobaczyć jedną tak pełną roślin”

Wayne Amiel, finalista konkursu Ogrody Roku 2018

U GÓRY Wypełniona roślinami strefa wypoczynkowa na świeżym powietrzu zapewnia Olivierowi (po prawej) i jego partnerowi Marcusowi codzienny dostęp do natury

PO PRAWIEJ Ściana z pelargoniami w doniczkach stanowi przyciągający wzrok punkt centralny w śródziemnomorskim klimacie





POWYŻEJ Uprawa w pojemnikach pozwala Olivierowi na eksperymenty z szeroką gamą roślin i kwiatów

U GÓRY PO PRAWEJ Proste w uprawie kwiaty i zioła tworzą naturalną osłonę między balkonem a światem zewnętrznym

Z PRAWEJ U DOŁU Jasna szafka zapewnia ciekawe tło dla serii doniczek obsadzonych kwitnącymi sezonowymi gatunkami

“ Ten ogród robi wrażenie. Nie stworzyli jedynie obsadzonego roślinami balkonu, stworzyli prawdziwy ogród ”

Arit Anderson, jurorka konkursu Ogrody Roku

balkon, przekształcając go w bardziej naturalną przestrzeń. Nie onieśmiewało nas to zadanie, to był powolny proces. Nie mieliśmy tak naprawdę planu, ale wiedzieliśmy, że chcemy w tej przestrzeni przesiadywać i być w otoczeniu roślin. Dzięki nim jest tu chłodniej w gorący letni dzień. Wciąż jestem podekscytowany wszystkim, co można robić na balkonie.

Jakim musieliście sprostać wyzwaniom podczas zazieleniania balkonu?

Jednym z wyzwań w ogrodnictwie balkonowym jest zapewnić wszystkim roślinom odpowiedniego nawodnienia! Oraz świadomość, że niektóre rośliny potrzebują wilgoci, a inne wolą bardziej suche warunki. Zaczęłam używać większych doniczek, aby móc rzadziej podlewać rośliny.

Ale największym wyzwaniem jest przestrzeń - balkon jest mały. Zmaksymalizowaliśmy każdy możliwy centymetr kwadratowy - wykorzystaliśmy ściany, używamy skrzynek balkonowych, spożytkowaliśmy jak najwięcej przestrzeni w części wypoczynkowej.

Jakie jest wasze ulubione miejsce na balkonie?

Siedząc na sofie wśród roślin można usłyszeć wszystkie owady i ptaki. Są to zwykle gołębie i wrony, ale mamy też papużki, które nadlatują o tej samej porze każdego wieczoru i jerzyki, które przylatują aż z Afryki. Można też zobaczyć nietoperze latające tam i z powrotem. Siedzenie tam w letni wieczór jest naprawdę wyjątkowe.

W jaki sposób lubisz korzystać z balkonu?

Jem tam śniadanie lub piję drinka wieczorem, ale przez większość dnia przemieszczam się tu i tam, grzebiąc w doniczkach. Lubię przedstawiać rośliny, przycinać kwiaty, nie robić nic szczególnego.

Jakie znaczenie ma dla was balkon?

Wprowadza świat przyrody do bloku mieszkalnego w centrum Londynu. Uwielbiam sposób, w jaki pozwala rozwijać kreatywność oraz obserwować roczny cykl zachodzący w ogrodzie. Nauczył mnie również cier-

pliwości. Moja praca w teatrze skupia się na produkcjach, które mogą trwać około trzech miesięcy, a potem się kończą. A zajmowanie się zielonym balkonem jest zajęciem długoterminowym, tutaj wszystko zwalnia. Chociaż moja przygoda z ogrodnictwem rozpoczęła się całkiem niedawno, jestem podekscytowany tym, że przede mną jeszcze całe życie upraw, obserwacji i nauki.





Ingrid Chiu stara się
rozbudzić w swoich
dzieciach, Dexterze
i Annabel, miłość do natury,
zachęcając je do zabawy
na świeżym powietrzu

**“Z biegiem lat nastąpiła
zmiana w kierunku
wykorzystywania większej
ilości surowców naturalnych
w kreatywnych zajęciach”**

Razem w ogrodzie

Letnie wakacje to idealny czas, aby zainteresować dzieci ogrodnictwem, przyrodą i spędzaniem czasu na świeżym powietrzu. **Ingrid Chiu** pokazuje, jak to zrobić za pomocą trzech inspirujących projektów dla całej rodziny

ZDJĘCIA SARAH CUTTLE

Teraz, gdy nadeszły długie letnie wakacje, nastał idealny czas, by wyciągnąć dzieci do ogrodu i pozwolić im rozwijać kreatywność. Rośliny kwitną, pszczoły brzęczą, a ciepłe słońce sprawia, że łatwiej odciągnąć dzieci od ekranów i zabrać je do ogrodu.

Od najmłodszych lat staram się zaszczepić w dwójce moich pociech, Annabel i Dexterze, miłość do natury, angażując je w wysiew nasion, sadzenie kwiatów oraz tworzenie różnych siedlisk dla dzikich zwierząt.

Z biegiem lat nastąpiła zmiana w kierunku wykorzystywania większej ilości surowców naturalnych w kreatywnych projektach twórczych, inspirując zabawy, takie jak uprawa alfabetu z mikrolistków, tworzenie doniczek z nadrukami roślinnymi oraz budowa miniswiata dla dzikiej przyrody.

Czytaj dalej, aby uzyskać instrukcje krok po kroku dla siebie i rodziny – starsze dzieci najprawdopodobniej będą w stanie zrealizować zadania samodzielnie.

Stworzenie z mikrolistków inicjałów moich dzieci, Annabel i Dextera, było zabawnym sposobem na zachęcenia ich do zasiania nasion – a ponieważ mikrolistki rosną tak szybko, dzieci z zafascynowaniem obserwowały ich wczesny rozwój. Były również jeszcze bardziej podekscytowane próbowaniem mikrolistków w kanapkach lub sałatkach lub jako szybkiej przekąski.

Mój projekt tworzenia nadruków na doniczki za pomocą stempli z warzyw przypomni mi moje własne dzieciństwo, kiedy używaliśmy ziemniaków i farb do robienia pieczętek – rozejrzałam się więc po mojej grządce warzywnej, aby zobaczyć, jakie inne warzywa możemy wykorzystać. Nanoszenie przez dzieci na doniczki pieczętek w kształcie warzyw sprawia, że te przedmioty stają się wyjątkowymi pamiątkami, których wartość jeszcze bardziej się zwiększy, jeśli coś w nich zasadzą.

Annabel uwielbia miniaturowe ozdoby, takie jak bajkowe krzesła i małe elementy wodne, więc postanowiliśmy stworzyć miniswiat, dla wszystkich tych maleńkich stworzeń żyjących w naszym ogrodzie. Wykorzystaliśmy szereg roślin o drobnych liściach, w tym miniaturową różę. Kompozycja jest efektowna przez cały rok, a my wciąż ją podziwiamy i zbieramy z niej zioła.

Alfabet z mikrolistków



Doniczki z roślinnymi nadrukami



Miniswiat dla dzikiej przyrody



Alfabet z mikrolistków

Bawcie się dobrze, wysiewając nasiona w kształcie inicjałów swoich dzieci, a następnie uprawiając zdrowe listki

Jest to idealne rozwiązanie dla dzieci, które lubią widzieć zmiany zachodzące na ich oczach. Wiąże się to również z wysiewaniem dużej liczby nasion na małej przestrzeni, co – jak się okazuje – dzieci

uwielbiają robić. Ten projekt można modyfikować na wiele sposobów – możecie stworzyć dowolne kształty zamiast liter, uprawiać listki w skorupkach jaj i wysiać mikrolistki w różnych kolorach.

Narzędzia i materiały

- ✓ Kuweta z otworami drenażowymi
- ✓ Beztorfowe podłoże do siewu nasion lub włókno kokosowe
- ✓ Nasiona mikrolistków
- ✓ Przezroczysta kuweta bez otworów drenażowych (aby mogła pełnić funkcję pokrywy)
- ✓ Zraszacz do roślin



Smaczne mikrolistki do wypróbowania

- Gorczyca
- Jarmuż
- Pak choi
- Pędy grochu (mogą wyrosnąć duże!)
- Brokuły

Jak wykreować roślinny alfabet z mikrolistków



1

Wybierz kuwetę z otworami drenażowymi i wypełnij ją wilgotnym podłożem bez torfu lub włóknom kokosowym.



2

Delikatnie odcisnąć palcami kształt wybranej litery w podłożu, upewniając się, że zajmie całą przestrzeń w kuwecie.



3

Wysiej nasiona mikrolistków do wgłębienia, zakrywając całą literę. Delikatnie dociśnij nasiona, ale nie przykrywaj ich podłożem.



4

Przykryj przezroczystą pokrywą lub przezroczystą kuwetą bez otworów drenażowych i nie zdejmuj jej, dopóki nie pojawią się siewki. Następnie zdejmij pokrywę i obserwuj ich wzrost. Codziennie zraszaj.

Doniczki z nadrukami roślinnymi

Stwórz własne doniczki, dekorując je nadrukami wykonanymi za pomocą pieczętek z samodzielnie wyhodowanych warzyw

Kreatywność, zabawa i bałagan – wszystko, co lubią dzieci. Ten projekt pozwala dziecku wybrać warzywa, których chce użyć, stworzyć kształty i zaprojektować coś, co może zachować

na zawsze. Jeśli nie masz grządkki warzywnej, możesz użyć warzyw kupionych w sklepie lub innych części roślin, takich jak liście o różnych kształtach, płatki kwiatów lub całe kwiatostany.

Narzędzia i materiały

- ✓ Wybór warzyw
- ✓ Nóż i deska do krojenia
(wymagają nadzoru osoby dorosłej)
- ✓ Nietoksyczna farba akrylowa
- ✓ Doniczki ceramiczne lub z terakoty



Owoce i warzywa do wypróbowania

- Marchew
- Ziemniaki
- Ogórek
- Papryka
- Cukinia
- Cebula dymka
- Jabłka
- Brokuły

Jak zrobić doniczki z nadrukami roślinnymi



1

Zbierz wybrane warzywa – dobrze sprawdzą się twarde warzywa korzeniowe, takie jak ziemniaki i marchew.



2

Pokrój warzywa w wybrane przez siebie kształty lub użyj ich jako „pędzli”, aby dzieci mogły improwizować.



3

Zanurz stemple w farbie i zacznij dekorować. Możesz stworzyć bledsze nadruki, używając stempli kilka razy, zanim ponownie zanurzysz je w farbie.



4

Stwórz nadruki, używając różnorodnych warzyw. My połączyliśmy stemplowanie z „malowaniem” wzorów za pomocą warzyw.

Miniświat dla dzikiej przyrody

Zbliź się do natury, tworząc minigród z roślinami przyjaznymi dzikim zwierzętom oraz miniaturowym oczkiem wodnym

Chcesz zaszczyć w dziecku poczucie niezależności i ciekawości? Wystarczy stworzyć miniświat dla dzikich stworzeń, takich jak biedronki i pszczoły. My użyliśmy

jadalnych ziół jako elementów naszego krajobrazu, co bardzo spodobało się Annabel; ale ty pozwól dziecku puścić wodze wyobraźni, jeśli chodzi o wybór roślin i kwiatów przyjaznych dzikim stworzeniom.

Narzędzia i materiały

- ✓ Duża donica
- ✓ Podłoże bez torfu
- ✓ Małe rośliny przyjazne dzikim stworzeniom x 3-4
- ✓ Żwir
- ✓ Mała podstawka pod doniczkę
- ✓ Miniaturowe figurki (opcjonalnie)



Ciekawe rośliny do wypróbowania

- Bluszcz o płożącym pokroju i dwubarwnych liściach
- Tymianek
- Rozmaryn
- Róża miniaturowa
- Aksamitka
- Dzwonek o płożącym pokroju
- Czubatka
- Przymiotno
- Fiolek
- Kurzyślą błękitny

Jak stworzyć miniświat dla dzikiej przyrody



1

Wypełnij dużą doniczkę w trzech czwartych podłożem beztorfowym, pozostawiając miejsce na uzupełnienie.



2

Wyjmij z doniczek rośliny przyjazne dzikim stworzeniom i ułóż je na wierzchu. Uzupełnij puste miejsca podłożem beztorfowym.



3

Wsyp trochę żwiru w miejsca między roślinami – doda całosci tekstury i pomoże stłumić chwasty.



4

Umieść na środku podstawkę z wodą, która będzie pełnić funkcję miniaturowego oczka wodnego, dodając miniaturowe figurki (jeśli je masz), aby stworzyć zabawny krajobraz w miniaturze.

Cała naprzód po kwiaty

Wracamy do pływającej pracowni florystycznej Stuarta Fenwicka, aby dowiedzieć się, jak wydobyć z kwiatów przyniesionych z ogrodu to, co najlepsze

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

Mam nadzieję, że osoby, które przeczytały mój wcześniejszy artykuł o uprawie kwiatów na niewielkiej przestrzeni (zamieszczony w GW 1-2(73)/2025), cieszą się teraz kwiatami, które pozyskały z uprawy z nasion – o ile tylko udało się je ocalić przed zakusami pogody, czyli najbardziej od lat mokrej wiosny [dotyczy 2024 r. – red]! Mam nadzieję, że właśnie ślicznie kwitną i chcę was namówić, aby je ścinać, ułożyć z nich kompozycję i dbać o nią, czerpiąc

pełną satysfakcję z zatoczenia koła. Uwielbiam uprawiać niezwykle odmiany roślin na kwiaty i liście. To czysta przyjemność układać kompozycje ze wspaniałych kwiatów pochodzących z mojej łodzi, od przyjaciół, z lokalnych gospodarstw i targu kwiatowego. Stworzenie pięknego bukietu z najróżniejszych roślin daje niebywałą wręcz satysfakcję, a jeśli niektóre z nich pochodzą z własnej uprawy, tym jest większa.

■ **Stuart Fenwick** jest właścicielem Bria Studio – pływającej kwiaciarni z ogrodem na dachu, w której sprzedaje rośliny i kwiaty uprawiane w Wielkiej Brytanii. @briastudio



Wykorzystywanie
w kompozycjach z kwiatów
samodzielnie wyhodowanych
roślin daje dużą satysfakcję

Mam mnóstwo pracy i często obowiązki zawodowe sprawiają, że opuszczam *The Briarose*, mój dom na łodzi. Ponieważ prawie cały mój ogród znajduje się na dachu, w tym roku rośliny musiały się mierzyć z potęgą żywiołów. Aby dać im większą szansę na przetrwanie, zawsze wkładam na dno pojemników kamienie i połamane dachówki, aby je dociążyć i jak dotąd żaden z nich nie skończył na dnie rzeki.

Mój tata jest pasterzem na wzgórzach hrabstwa Northumberland i zapewni mi dziewicze runo owiec rasy Cheviot. Wykładam nim donice od środka, co pomaga zachować wilgotność podłoża, a po roku czy dwóch runo rozkłada się, tworząc doskonały kompost. Jeśli nie jesteś szczęściarzem, którego tata jest pasterzem, poszukaj kompostu z runa owiec rasy Herdwick w hrabstwie Cumberland. Moim zdaniem runo odstrasza też ślimaki nagie i skorupowe. Mieszkam na łodzi, więc zwykle mam mało ślimaków: wpęłzają po linach lub upuszczają je ptaki.

Ludzi zawsze dziwi, ile gatunków roślin uprawiam na tak małej przestrzeni, ale jeśli wszystko się rozplanuje na spokojnie i znajdzie rozwiązania takie jak wiszące koszyki, wielopoziomowe donice, czy zielone ściany modułowe, da się stworzyć piękny ogród. Większość moich donic pochodzi z targu kwiatowego; często daję nowe życie używanym wiadrům z czarnego plastiku. Dekoruję je na różne sposoby, bo biedne rośliny upiekłyby się latem w czarnym plastiku. Dysponując jednak izolacją i zasilaniem z wełny, nie muszę chronić przed wybrykami pogody roślin cebulowych ani kłaczy, zostawiam je w wiadrach.

Poznaj swoją przestrzeń

Jeśli uprawiasz rośliny na kwiat cięty na małej przestrzeni, sprawdź, jakimi warunkami dysponujesz. Choć zawsze jest przykro, gdy tracimy roślinę, to jednak ważna lekcja. Jeśli tylko uczymy się na błędach, ogród będzie co roku piękniejszy, zapewniając jeszcze więcej roślin na bukiety. Adaptuj się do zmieniających się pór roku i temperatur. Sianie, przesadzanie do większych doniczek i do gruntu może onieśmielać, ale słuchajmy natury – zwykle nas poprowadzi.

Jako florysta staram się korzystać z kwiatów uprawianych lokalnie, w naszym kraju. Jeśli nie masz do nich łatwego dostępu, wybieraj kwiaty w oparciu o ich sezonowość. Piwonie – ulubione kwiaty wielu z nas (i prawdziwy hit wśród panien młodych), dobrze jest wykorzystywać tylko na przełomie czerwca i lipca, gdy najpiękniej kwitną. Jeśli pragniesz piwonii jesienią, nie sprowadzaj ich samo-

lotem z południowej półkuli; poszukaj jaskrów azjatyckich (*Ranunculus asiaticus*). Wyglądają podobnie, a są uprawiane lokalnie.

Jako florysta należę do osób, które zarabiają na życie, korzystając z darów przyrody i uważam, że jesteśmy jej winni troskę. Spokojne nastawienie się na dokonywanie wyborów bardziej przyjaznych naturze zapewni niezbędne naszej branży kwiaty na wiele lat. Apeluję do florystów – i wszystkich osób wykonujących kompozycje z kwiatów – o niestosowanie gąbki florystycznej, bo to szkodliwy plastik. Jeśli naprawdę kochasz kwiaty, jak możesz uzasadniać zasypywanie ziemi i oceanów tonami takiej gąbki? Trzeba



Zanurzenie pędu na chwilę we wrzątku ożywi go i przedłuży mu życie



Staranne rozplanowanie
ma kluczowe znaczenie
na małej przestrzeni
– może ona nawet
konkurować ze znacznie
większymi ogrodami



cięte kwiaty

W kompozycjach
dekorujących stoły
Stuart bardzo lubi
wykorzystywać
pelargonie
o pachnących liściach

Stuart radzi, jak przedłużyć żywotność ciętych kwiatów

■ **Nie dawaj za dużo wody** – tylko niektóre gatunki o sztywniejszych pędach, np. hortensje czy lilaki, lubią mieć dużo wody. Większość roślin o miękkich pędach wcale tego nie lubi.

■ **Zawsze przycinaj pędy pod kątem.** Pozwoli to kwiatu wchłaniać więcej wody. Można też rozciąć zdrewniałe pędy przez środek. Usunięcie niepotrzebnych liści z pędów sprawi, że to kwiat stanie się priorytetem.

■ **Ożywisz podwiędłe pędy** i przedłużysz im życie, wkładając je do świeżo zgotowanej wody na głębokość kilku centymetrów na czas od 10 sekund do jednej minuty – w zależności od grubości pędu. Można też przypalić końcówkę pędu zapalniczką.

■ **Woda musi być czysta** – możesz użyć jednej czwartej tabletki preparatu do sterylizacji Milton, co zapobiegnie namnażaniu

się bakterii. W większość przypadków wystarczy jednak wymieniać wodę co dwa-trzy dni.

■ **Nie narażaj kwiatów na nagłe zmiany temperatury** i nie stawiaj ich na słońcu, w przeciągu ani blisko miski z owocami. Choć owoce wydają się cudownie na obrazach holenderskich mistrzów, wydzielają etylen, który mocno skraca życie kwiatom.

■ **Gdy dostaniesz bukiet**, nie bój się z nim poeksperymentować. Przytnij pędy na różnej wysokości, aby kwiaty miały więcej miejsca; możesz też dodać kwiaty z ogrodu. Nie mieszaj jednak starych kwiatów ze świeżo ściętymi, bo skróci to trwałość kompozycji.

■ **Jeśli kwiaty nie więdną przez dwa tygodnie**, z pewnością jest w nich coś nie naturalnego. Moim zdaniem, jeśli utrzymują się przez pięć dni, to sukces – każdy dodatkowy dzień to bonus. Często najpięk-

niejsze kwiaty żyją najkrócej, więc cieszymy się słodko pachnącą różą przez dany jej krótki czas, a potem zetnijmy kolejną – w końcu różę lubią cięcie!



Delikatnie przetnij zdrewniały pęd
przez środek, aby pobierał więcej wody



Niech kompozycja odzwierciedli nasze aktualne samopoczucie



Nasturcje można uprawiać na małej przestrzeni w dużych ilościach – świetnie wyglądają jako zwisający element kompozycji

Stwórz idealną kompozycję

Zbieraj kwiaty z ogrodu wczesnym raniem lub po zachodzie słońca. Dzięki temu zachowają moc – jeśli możesz, zostaw je w chłodnym miejscu w niewielkiej ilości wody o temperaturze pokojowej, aby odpoczęły po traumie cięcia. Usuń niepotrzebne liście, zwłaszcza te, które znajdują się pod wodą, przekwitłe kwiaty i połamane gałązki.

Miękkie pędy kwiatów, które szybko więdną, np. maków, wieczoornika damskiego czy stokrotki warto zanurzyć we wrzątku na 10 sek., a potem od razu w zimnej wodzie. Po ułożeniu kompozycji nie przycinaj pędów, aż kwiaty zaczną więdnąć i powtórz proces, aby były nawodnione.

Pamiętaj, że wazon musi być czysty – nalej do niego kilka centymetrów czystej wody. Zaczynaj od mocniejszych pędów i liści – ułóż je na krzyż. Dobrą bazą będzie siatka z ośmiokątnego drutu lub często wykorzystywany w japońskiej sztuce układania kwiatów, ikebana, kenzan. Dzięki niemu kwiaty o miękkich pędach nie złamią się, opierając się o brzeg wazonu.

Lubię robić kompozycje, które wyglądają, jakby kwiaty nadal rosły. Zapewnienie każdemu kwiatowi miejsca na oddech przedłuży jego życie, a cięcie łodyg na różnej wysokości pozwoli prowadzić

wzrost całej kompozycji – nie chcemy, aby wydawała się płaska.

Jeśli chodzi o barwy i odmiany, uważa na pełne soku pędy takich gatunków jak narcyz czy wilczomlecz, bo skracają życie innych kwiatów. Jeśli chodzi o kolory, panuje wolna amerykanka. Kwiaty rosną razem w naturze w cudownych zestawieniach, więc nie sądzę, aby obowiązywały tu jakieś zasady. Niech kompozycja odzwierciedli nasze aktualne samopoczucie. To nie prawda objawiona: nie ma tu dobrych ani złych sposobów łączenia kwiatów. Pokazuję jedynie, co robić, aby wydobyc z kwiatów to, co najlepsze.



Przycinanie pędów na różnych wysokościach zapewni kwiatom więcej przestrzeni

z tym skończyć, ale wymaga to działań edukacyjnych i prezentacji alternatyw, np. metalowej siatki ośmiokątnej i wiader. Sprawdźcie, jakie niebywałe prace tworzyła Constance Spry zupełnie bez plastiku.

Zrównoważona uprawa

Wspieranie lokalnych farm kwiatowych i florystów-działkowców pomoże im się rozwijać. To z kolei zapewni większą ochronę naszym rodzimym gatunkom pszczoł i innych dzikich stworzeń. Bez zapylaczy nie będzie florystyki – ani nas. Bez względu na wielkość twojego ogrodu, samodzielna uprawa i wybór krajowych (a nie przywożonych samolotami z zagranicy) kwiatów na bukiet może zdziałać cuda dla środowiska. Unikaj pestycydów, środków chemicznych na chwasty i nawozów nieorganicznych, a twoje działania będą nagrodzone.

W tym roku kwiaty nie obrodziły u mnie aż tak bardzo, jak co roku. Łódź wjeżdża na parę miesięcy na ląd – wymaga smołowania dna i innych ważnych zabiegów, takich jak malowanie, izolacja okien i uzupełnienie zasilania solarnego. Często uważa się, że mieszkańcy Łodzi mają godne pozazdroszczenia, proste życie, ale zapewniam, że podobnie jak bycie florystą, wymaga ono wielu umiejętności, twardego charakteru i umiłowania przygody. Kocham ten styl życia, bo mam go we krwi: moi przodkowie brudzili ręce ziemią i byli podróżnikami. Cieszymy się swoimi ogrodami i kochamy je tak samo, jak rodzinę i przyjaciół; wynagrodzą nas za to kwiatami i wielką radością, gdy rok po roku będą się pięknie rozwijać pod naszą pieczą.

Moda na *monstera*

Wśród roślin doniczkowych, które szturmem zdobyły popularność w ostatnich latach, monstera nie ma sobie równych. Jej charakterystyczne, dziurawe liście stały się ikoną stylu *urban jungle*, ozdobą mieszkań, biur i przedmiotów codziennego użytku. Czy za tą modą stoi coś więcej niż tylko estetyka? Zdecydowanie tak – monstera to roślina pełna tajemnic, zaskakującej biologii i fascynującej historii

TEKST ŁUKASZ SKOP

Cętkowane liście monstery 'Thai Constellation' przywodzą na myśl rozgwieżdżone niebo

Ikona stylu

Trend wykorzystywania roślin z rodzaju *Monstera*, a zwłaszcza charakterystycznych, perforowanych liści monstery dziurawej (*Monstera deliciosa*), przeżył prawdziwe odrodzenie pod koniec drugiej dekady XXI wieku. W latach 2018-2021 monstera dziurawa zyskała ogromną popularność, stając się nie tylko ulubioną rośliną domową, ale też symbolem stylu życia i designu. Choć obecna fala popularności wydaje się zjawiskiem współczesnym, monstera już w latach 50. i 60. była chętnie wykorzystywana we wnętrzach jako efektowna roślina doniczkowa. Jej obecność można dostrzec w stylizacjach z epoki, a także w klasycznych serialach, takich jak *Mad Men* czy *Złotka* (*The Golden Girls*). W Polsce monstera cieszyła się dużą



Monstera Adansona to wdzięczna roślina doniczkowa o bardzo plastycznych pędach



Korzenie powietrzne monstery dziurawej pomagają jej wspinać się po podporach



Duże okazy monstery dziurawej wymagają regularnego podlewania, nawet co 2-3 dni



Monstera dubia wymaga płaskiej podpory, do której będzie przytwierdzać swoje liście

popularnością w okresie PRL-u - była symbolem egzotyki, na którą każdy mógł sobie pozwolić. Za wzrost popularności monstery w ostatnich latach odpowiadają przede wszystkim media społecznościowe i związane z nimi trendy, takie jak *#monsteramonday* (publikacja treści, w tym zdjęć swoich monster, w każdy poniedziałek) oraz nurt *biophilic design* (promowanie obecności natury w mieszkaniach). Połączenie wyjątkowej urody rośliny, łatwej pielęgnacji i naturalnej elegancji sprawiło, że monstera stała się jednym z najważniejszych symboli tzw. *plant branding* - estetyki opartej na obecności roślin w stylu życia i otoczeniu. Liście monstery błyskawicznie stały się wszechobecnym motywem - od wnętrzarskich inspiracji po nadruki na ubraniach, tapetach i dodatkach.

Tajemnica dziurawych liści

Charakterystyczne wcięcia i otwory w liściach (tzw. fenestracje) są znakiem rozpoznawczym monster i jedną z najbardziej intrygujących cech tych roślin. Choć na pierwszy rzut oka wyglądają jak uszkodzenia, są wynikiem tysięcy lat adaptacji do życia w gęstej dżungli. Fenestracje pojawiają się dopiero na starszych i większych liściach - u małych sadzonek często w ogóle nie występują. Powstają w wyniku procesu apoptozy - programowanej śmierci komórki roślinnej. Mimo szeregu badań, naukowcy do dziś nie są zgodni co do tego, jaką pełnią funkcję, chociaż sformułowano wiele różnych hipotez. Mogą one służyć jako mechanizm

zapobiegający przegrzewaniu się liści oraz ich niszczeniu przez porywisty wiatr (liść z dziurami stawia mniejszy opór) lub intensywne opady deszczu (dzięki otworom woda szybciej spływa z liścia). Perforacje mogą także zmniejszać ciężar liści, jednocześnie umożliwiając im osiągnięcie dużych rozmiarów, a przez to możliwość złapania nawet najmniejszych promieni słońca, które przedostaną się przez gęste korony tropikalnej roślinności. Dziurawe liście mogą być nawet elementem kamuflażu lub informacją dla roślinożerców, że monstera posiada jakiś mechanizm obronny.

Nie tylko *deliciosa*

Monstera dziurawa jest największą i najpopularniejszą monstera, którą można uprawiać w doniczkach - ale ma też mniejsze kuzynki, które nie wymagają tak dużo przestrzeni. Monstera Adansona (*Monstera adansonii*), często nazywana monstera Monkey Mask, ma cienkie pędy, które mogą zarówno zwisać z półki, jak i opłatać podpórę, co czyni ją niezwykle uniwersalną w aranżacji wnętrz. Rośnie szybko, dobrze znosi przycinanie, a jej dekoracyjne liście nadają wnętrzom lekkości. Wymaga rozproszonego światła i umiarkowanego podlewania - podlewamy ją dopiero wtedy, gdy wierzchnia warstwa podłoża dobrze przeschnie. Podobna do niej monstera perforowana (*Monstera obliqua*) to jedna z najbardziej pożądanych i zarazem wymagających monster. Jej liście są tak silnie podziurawione, że czasem składają się... głównie z dziur. Ta delikatna roślina wymaga

bardzo wysokiej wilgotności powietrza i stałej temperatury. *Monstera dubia* to prawdziwa osobliwość wśród monster. Jej młode liście przylegają ciasno do podpory, przybierając niemal geometryczny układ. Z czasem, w sprzyjających warunkach, roślina może wykształcić większe, dziurawe liście, choć w uprawie domowej zdarza się to rzadko.

Gość z tropików

Monstery pochodzą z tropikalnych lasów deszczowych Ameryki Środkowej i Południowej. Co ciekawe, monstera dziurawa została odkryta w latach 40. XIX wieku niezależnie przez dwóch botaników: polskiego botanika Józefa Warszewicza w Gwatemali i Frederika Michaela Liebmanna w Meksyku. W naturalnym środowisku to potężne pnącze, dorastające do kilkunastu metrów długości. Wspina się po drzewach przy pomocy korzeni powietrznych, które nie tylko stabilizują roślinę, ale też pomagają w pobieraniu wilgoci i składników odżywczych z otoczenia. W naturze liście mogą liczyć do 90 cm długości i 75 cm szerokości (bez ogonka). W warunkach domowych liście monstery dziurawej rzadko osiągają takie rozmiary, chociaż nie jest to niemożliwe. Pomimo że monstera jest typową rośliną głębokiego cienia, w mieszkaniu warto zapewnić jej dużo światła - najlepsze stanowisko znajdzie przy oknie o wystawie wschodniej lub południowo-wschodniej.

Wszystkie monstery lubią ciepło i najlepiej rosną w temperaturze 20-30°C. Latem, od czerwca do września, można je wystawić na zewnątrz - powinno to być miejsce



Stare okazy monstery dziurawej można odmłodzić poprzez odcięcie i ukorzenienie wierzchołka głównego pędu

z rozproszonym cieniem. Zwykle taka zmiana warunków nie wpływa jednak korzystnie na wzrost tych roślin i lepiej uprawiać je w domu przez cały rok. Wraz z nadejściem zimy i skracających się dni, monstera może spowolnić, a nawet zupełnie zatrzymać wzrost, co jest zjawiskiem naturalnym, więc nie martw się, jeśli przez całą zimę nie zobaczysz ani jednego nowego liścia. Roślina zacznie intensywnie rosnąć, gdy zrobi się cieplej i będzie więcej słońca - zazwyczaj w kwietniu. W ciągu sezonu dorosła roślina przeciętnie rozwija kilka liści.

Przepis na sukces

Monstery, jak większość aroidów (roślin z rodziny obrazkowatych), nie znoszą zbitą ziemi. Potrzebują luźnego, przepuszczalnego podłoża o dobrym napowietrzeniu. Takie właściwości ma tzw. „bigos” - specjalistyczna mieszanka dla roślin egzotycznych, która naśladuje warunki naturalnego podłoża tropikalnej dżungli - bogatego w materię organiczną, ale dobrze napowietrzonego. Bigos zawiera kilka składników i łatwo można go przygotować własnoręcznie. Opcjonalnie można dodać garść mchu torfowca (*Sphagnum*), szczególnie do podłoża dla młodych sadzonek, oraz szczepionkę mikoryzową lub biohumus. „Bigos” należy wymieszać na sucho, a później lekko zwilżyć. Po przesadzeniu rośliny nie uciskaj mocno podłoża - monstera lubi rosnąć w luźnej ziemi. Pamiętaj o regularnym podlewaniu, najlepiej miękką (przegotowaną i ostudzoną) wodą, ponieważ takie podłoże stosunkowo łatwo przesyca.

Liście monstery warto zraszać letnią wodą, aby zmyć z nich warstwę kurzu





Przepis na podłoże typu „bigos” dla monstery

40% włókna kokosowego
– baza mieszanki

20% chipsów kokosowych
– zapewniają dobrą strukturę
i zatrzymują wilgoć

**15% kory sosnowej (frakcja
drobna lub średnia)** – poprawia
przewiewność

10% perlitu lub pumeksu
– napowietrza, zapobiega gniciu
korzeni

10% keramzytu – może być też
na dnie doniczki jako drenaż

5% węgla aktywnego – działa
antygrzybiczo i przeciwdziała gniciu



Korzenie monstery
mają skłonność do
przytwierdzania się
do ścianek doniczki
– aby wyjąć roślinę,
być może trzeba będzie
rozbić pojemnik

Niezwykłe odmiany monstery dziurawej



▲ **Monstera 'Marmorata Aurea'**

Prawdziwa perełka dla kolekcjonerów – odmiana z wariegacją w odcieniach żółci i złota. Młode liście mogą być całkowicie zielone, a żółte odbarwienia pojawiają się z wiekiem. Ze względu na niestabilność mutacji, każda sadzonka może wyglądać inaczej – to jak gra w botaniczną ruletkę.

▲ **Monstera 'Albo Variegata'**

Najbardziej znana odmiana monstery dziurawej. Rośnie wolniej i potrzebuje więcej mocno rozproszonego światła. Jej liście mają nieregularne, mlecznobiałe odbarwienia. Liście w połowie białe, a w połowie zielone nazywane są „Half Moon”, ale nie jest to osobna odmiana. Wariegacja tej odmiany jest niestabilna, co oznacza, że może zupełnie zaniknąć lub rozwinąć się do tego stopnia, że całe pędy i liście będą białe – takie pędy należy usuwać, aby utrzymać tę odmianę w dobrej formie.

▼ **Monstera 'Thai Constellation'**

Odmiana uzyskana w warunkach laboratoryjnych w Tajlandii. Jej liście mają rozproszone, kremowożółte cętki przypominające gwiazdne konstelacje – stąd nazwa. Liście osiągają większy rozmiar niż u innych odmian, a wariegacja jest stabilna i roślina nie ma szczególnych wymagań co sprawia, że jest stosunkowo niekłopotliwa w uprawie.



Poznaj dzikie zwierzęta



Wraz z upływem lata spada liczba pszczoł,

ale ich obowiązki przejmują motyle i bzygi, które jeszcze trochę nacieszą się późnymi letnimi kwiatami, zanim i one przejdą w stan hibernacji, wyemigrują lub umrą. Dobrze zaopatrzony

ogród z bukwicą zwyczajną, kosmosami, roślinami z rodziny przyszczyrnicowatych, rudbekiami i werbeną patagońską (*Verbena bonariensis*) zapewni im wszystko, czego potrzebują. Jeśli twoja budleja nadal kwitnie, sprawdź, ile gatunków zapylających jesteś w stanie zidentyfikować – które z najbardziej kolorowych motyli ogrodowych (rusałka pawik, rusałka pokrzywnik, rusałka ceik i rusałka admirał) odwiedzają twój skrawek ziemi? Wszystko to sprawia, że wiemy więcej o tym, z kim dzielimy nasz ogród.

W stawie ważki i świtezianki są teraz aktywne, składając jaja, z których wyklują się nimfy, które spędzą do dwóch lat na ucztowaniu na kijankach, zanim następnej wiosny przeobrażą się w swoją dojrzałą postać. **TEKST KATE BRADBURY**

Możesz spotkać...

Zmrocznika gładysza (*Deilephila elpenor*)

Ta duża, wspaniała ćma ma złotozielone ciało z różowymi smugami. Jej gąsienice mają duże sztuczne „oczy” i wyglądem przypominają trąbę słonia.

Dorosłe osobniki latają w okresie od maja do lipca. Prowadzą nocny tryb życia i żerują na roślinach bogatych w nektar, w tym na wiciokrzewie. Wabi je światło i często spotkamy je w pułapkach na ćmy (bezpiecznych „pułapkach”, które wykorzystują światło do łapania ciem, aby można je było obserwować). Po kopulacji samica składa jaja na wierzbownicy, przytulii, niecierpku gruczołowatym i fuksji.

Gąsienice mogą być zielone lub brązowe. Często widuje się je na ziemi pod koniec sezonu w poszukiwaniu miejsca do przepoczwarczenia. Robią to w ściółce liściowej lub tuż pod powierzchnią ziemi, po czym w tym stanie zimują i następnej wiosny wylaniają się jako dorosłe osobniki.



Nimfa pienika ślinianki otoczona przypominającą ślinę pianą

Wypatruj też...

■ Hurtnic pospolitych, widywanych głównie w „dniu latających mrówek”, kiedy wilgotność i temperatura wyrównują się, tworząc idealne warunki dla przyszłych królowych mrówek do łączenia się w pary i zakładania nowych kolonii.

■ Pienika ślinianki, znanego też pod nazwą firlik – nimfy pokrywają się substancją wyglądem przypominającą ślinę, podczas gdy niepokryte nią dorosłe osobniki przeskakują między roślinami na rabacie.

■ Krokiewki lęklivicy w ciągu dnia odpoczywającej na murach lub ogrodzeniach. Jej zielone gąsienice żywią się różnymi roślinami ogrodowymi.

„Zmrocznik gładysz jest dużą, wspaniałą ćmą o złotozielonej barwie ciała z różowymi smugami”



Nocnego motyla
zmrocznika gładysza
można zobaczyć w ciągu
dnia, gdy odpoczywa
na roślinach żywicielskich



Oliwka europejska w polskim klimacie

Jeśli masz słabość do śródziemnomorskich klimatów, to oliwka europejska może wnieść do twojej przestrzeni odrobinę południowego uroku – zachęca **Sylvia Hennek**

Oliwka to nie tylko roślina – to klimat. Jej srebrzyste liście łagodnie poruszające się na wietrze i charakterystyczna sylwetka od razu przywołują wspomnienia ze śródziemnomorskich wakacji. Wprowadza do ogrodu lub mieszkania nutę spokoju, harmonii i ponadczasowej elegancji. Niezależnie od tego, czy wybierzemy formę bonsai, drzewko z kulistą koroną na pniu, czy rozkrzewiony okaz, oliwka doda prze-

strzeni charakteru i słonecznego uroku. Warto ją mieć nie tylko dla walorów estetycznych, ale też jako roślinę symboliczną – oliwka od tysięcy lat jest uznawana za znak pokoju, mądrości i trwałości. W ogrodzie czy mieszkaniu może stać się nie tylko ozdobą, ale też źródłem codziennej inspiracji.

Dobra wiadomość jest taka, że oliwkę europejską (*Olea europaea*) można uprawiać w Polsce – w domu, na tarasie lub balkonie, a z odpowiednim zabezpiecze-

niem nawet w ogrodzie. Oliwki to rośliny długowieczne. We Włoszech czy w Grecji można zobaczyć sędziwe drzewa, które liczą sobie ponad 1000 lat. Choć w donicy najpewniej nie osiągniemy takich rezultatów, to świadomość, że może to być roślina „na pokolenia”, dodaje jej niezwykłego uroku i znaczenia.

W mieszkaniu oliwka sprawdzi się świetnie jako roślina doniczkowa, jeśli tylko zapewnimy jej bardzo jasne stanowisko – najlepiej przy południowym oknie.

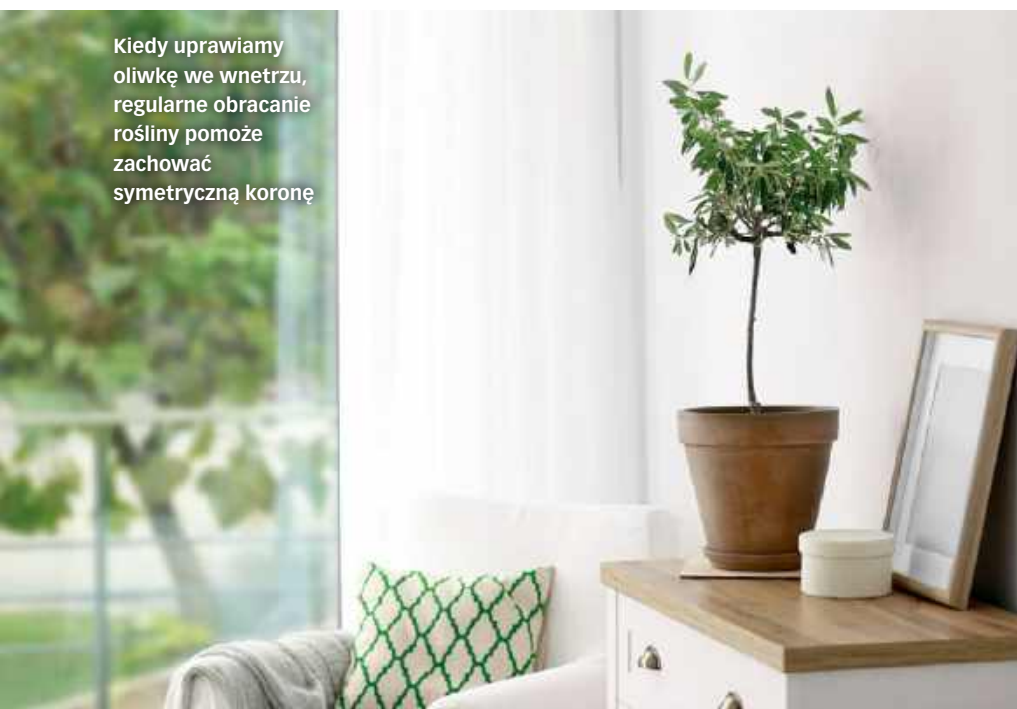
**Sylwia Hennek**

– specjalistka od roślin egzotycznych, którymi zajmuje się od ponad 16 lat. Na blogu www.BambusowySen.pl dzieli się wiedzą o egzotykach do domu i ogrodu. Radzi, jak je uprawiać z frajdą bez zbędnego komplikowania.

Oliwka europejska czaruje srebrzystozielonymi liśćmi i przywodzi na myśl śródziemnomorskie wakacje



Większe oliwki pięknie ozdobią taras od wiosny do jesieni. Później wymagają zimowania w chłodnym pomieszczeniu. Lekka donica oraz podstawka na kółkach ułatwią transport do zimowej kwatery



Kiedy uprawiamy oliwkę we wnętrzu, regularne obracanie rośliny pomoże zachować symetryczną koronę

Istotna jest sezonowa przerwa od ciepła. Zimą w zbyt nagrzanym wnętrzu roślina może gubić liście, dlatego warto przenieść ją do chłodniejszego pomieszczenia (ok. 15°C). W sezonie zimowym oliwkom w pomieszczeniach może się przydać dodatkowe doświetlanie żarówkami do roślin oraz ustawienie pod doniczką podstawek z wodą, by zadbać o wyższą wilgotność powietrza. Rośliny te nie przepadają za wysuszonym przez centralne ogrzewanie powietrzem, dlatego taka praktyka może dobrze wpłynąć na ich kondycję. Oliwki doniczkowe uprawiane we wnętrzach dobrze reagują na regularne obracanie doniczki. Co kilka dni zmieniamy jej ustawienie względem słońca, dzięki czemu roślina nie rozwija się jednostronnie, a zachowuje bardziej symetryczny pokrój.

Na balkonie czy tarasie oliwkę możemy trzymać od wiosny do jesieni.

Lubi pełne słońce i nagrzane, osłonięte od wiatru miejsca. Gdy temperatura zaczyna spadać do 0°C, warto ją schować do pomieszczenia. Choć oliwka znosi krótkotrwałe spadki temperatur nawet do -5°C, nie warto ryzykować – szczególnie przy młodych egzemplarzach. Pamiętajmy o tym, by zimą nie miała też zbyt ciepło; optymalna temperatura to ok. 15°C.

Do uprawy doniczkowej na zewnątrz najlepiej sprawdzą się stabilne donice, z odpływem, najlepiej mrozoodporne. Klasyczna ceramika wygląda pięknie, ale jest ciężka – lżejsze będą donice z włókna szklanego, technorattanowe czy kompozytowe. Przy większych roślinach warto od razu postawić je na podstawce z kółkami – ułatwi to przenoszenie bez wysiłku. Jeśli oliwka posadzona jest w dużym pojemniku, warto rozważyć ustawienie donicy na podkładzie z desek, cegieł lub

podobnych materiałów. W ten sposób zapewnimy lepszą cyrkulację powietrza i ułatwimy odpływ nadmiaru wody.

Przy uprawie balkonowej dobrze jest również zwrócić uwagę na fakt, że donice nagrzewają się szybciej niż podłoże w ogrodzie. Oznacza to, że podłoże w pojemniku może wysychać szybciej, a oliwka wymagać częstszego podlewania, szczególnie w upalne dni.

Jeśli marzy ci się oliwka posadzona w ogrodzie, możesz spróbować posadzić ją do gruntu, szczególnie, jeśli mieszkasz w cieplejszym regionie Polski – zachodniej i północno-zachodniej części kraju. Wybierz miejsce osłonięte i nasłonecznione. Dobrym pomysłem może być posadzenie oliwki w ogrodzie na lekkim wzniesieniu. Ułatwia to odpływ wody i zapobiega gniciu korzeni zimą. Oliwka posadzona w ogrodzie wymaga zabezpieczenia na zimę: okrycia włókniną oraz usypania kopczyka z kory czy ziemi dla zabezpieczenia bryły korzeniowej. Na większe mrozy, gdy temperatura spadnie poniżej -5°C, przyda się kabel grzewczy i biała agrowłóknina do okrycia całej rośliny. Im starsza, mocniej ukorzeniona oliwka, tym większe szanse na bezpieczne przezielenie w gruncie.

Kup lub wyhoduj sam

Gdy kupujemy oliwkę, warto sprawdzić jej kondycję. Unikamy egzemplarzy, którym opadają liście i tych z pożółkłymi liśćmi. Zwykle wskazuje to na przelanie lub zbyt nie przesuszenie rośliny, która w efekcie jest osłabiona. Oliwki z mocno wydłu-



Niespieszny wzrost oliwek sprawia, że dobrze nadają się do prowadzenia w formie bonsai

Aby zwiększyć szanse na owocowanie oliwek, warto wybrać odmiany samopylne



Najczęstsze błędy w uprawie oliwek

Za mało światła – oliwki kochają słońce. W cieniu roślina będzie marnieć i gubić liście.

Zbyt wysoka temperatura zimą – jeśli roślina nie przejdzie okresu spoczynku w chłodzie, nie zakwitnie.

Zbyt częste podlewanie – oliwki nie znoszą przelania. Podleamy dopiero, gdy ziemia przeschnie na kilka centymetrów w głąb.

Brak przesadzania – jeśli rośnie kilka lat w tej samej ziemi, może brakować jej składników odżywczych.

Brak cięcia – nieformowana oliwka łatwo się ogałaca i traci ładny pokrój.



żonymi gałązkami mogą być roślinami, które były uprawiane w zbyt małej ilości światła. Dlatego najlepiej wybierać egzemplarze o gęstym, krępych pokroju.

Czy można wyhodować sobie oliwkę z pestki po oliwce ze słoika? Niestety nie, ponieważ te są poddawane pasteryzacji i nie mają już zdolności kiełkowania. Za to możliwe jest ukorzenianie sadzonek półzdrewniałych. Możemy latem

Kwiaty oliwki są drobne, pachną subtelnie i słodko



wybrać zdrową gałązkę z dorodnej rośliny, usunąć dolne liście, zanurzyć ją w ukorzeniaku i umieścić w wilgotnym podłożu pod przykryciem. Jeśli chcemy zwiększyć szanse na ukorzenie się gałązek, możemy postarać się o ogrzewanie od spodu – np. ustawiając pojemnik z ukorzenianymi gałązkami na macie grzewczej z termostatem ustawionym na ok. 22-24°C.

Wymagania i pielęgnacja oliwek

Niezależnie od tego, czy uprawiamy oliwkę w donicy, czy w ogrodzie, warto zadbać o odpowiednie podłoże. Oliwki najlepiej rosną w lekkiej i przepuszczalnej ziemi. Sprawdzi się mieszanka ziemi uniwersalnej z dodatkiem piasku, perlitu lub drobnego żwiru. Dobrze, jeśli ziemia ma lekko zasadowy odczyn (pH 7-8). Warto unikać ciężkich, gliniastych gleb – zatrzymują wilgoć, a oliwka zdecydowanie woli lekkie przesuszenie niż przelanie.

ZDJEĆCIA: AD OBESTOCK/DELPHOTOSTOCK, NEW AFRICA, GPH-FOTO.DE, GIORGOS KARAGIANNIS, FEDERICO MAGONIO, GILLES PAIRE, ELENA LOGINOVA



Oliwkę w gruncie najlepiej posadzić na podwyższonej rabacie. Uchroni ona korzenie przed nadmierną wilgocią, której oliwki nie lubią

Podczas sadzenia do mieszanki podłoża warto dodać pokruszone skorupki jaj lub dolomit. Te materiały poprawiają strukturę gleby, a przede wszystkim dostarczają wapnia, który oliwki bardzo lubią.

Oliwki nawozimy w okresie wzrostu – od wiosny do końca lata. Najlepiej użyć do tego nawozu do roślin śródziemnomorskich lub dedykowanego nawozu do oliwek. Późną jesienią dobrze jest

uniknąć nawozów bogatych w azot, ponieważ mogą one zaburzać przygotowanie rośliny do zimowego spoczynku i w ten sposób zwiększyć ryzyko przemarznięcia.

Wszystkie oliwki znakomicie znoszą cięcie. Najlepiej wykonywać je wczesną wiosną, zanim ruszy wegetacja. Dzięki cięciu można rośliny formować – czy to w drzewko na pniu, kształtny krzew,

„ W Polsce oliwkę europejską najczęściej uprawiamy w donicy – we wnętrzach oraz sezonowo na zewnątrz (na balkonie lub tarasie). Coraz śmieiej też sadzona jest w ogrodach. Każda z tych opcji wymaga nieco innego podejścia. ”

czy nawet bonsai. Poprzez skracanie końcówek gałęzi zachęcamy oliwki do rozkrzewiania się. Warto też usuwać suche, obumarłe pędy, a także te, które rosną do środka korony. Jeśli przycinamy grubsze gałęzie oliwki, można po cięciu zabezpieczyć rany maścią ogrodniczą. Oliwki goją się powoli, a bardziej wilgotny i chłodniejszy niż śródziemnomorski klimat Polski zwiększa ryzyko infekcji.

W polskich warunkach oliwki wolno rosną – zwykle 5-15 cm rocznie. Kwiaty mogą pojawić się po kilku latach, o ile roślina zimowała w chłodzie. Niektóre odmiany są samopylne, inne potrzebują do zapylenia partnera. Czy jest szansa na owoce w Polsce? Tak, choć oliwki dojrzeją tylko w wyjątkowo ciepłych sezonach. Ich smak będzie raczej ciekawostką niż przekąską – ale i tak warto.

Sylwia poleca: oliwki do uprawy w Polsce

'Leccino' – rośnie z wigorem i dobrze znosi chłód, to oliwka świetna do uprawy w donicach, samopylna, o delikatnych owocach.

'Cipressino' – odmiana o gęstym ulistnieniu w kolorze ciemnozielonym, odporna na wilgoć i mniejszą ilość światła, o zwartym, kolumnowym pokroju.

'Maurino' – odporna na niskie temperatury, daje smaczne, delikatne owoce. Potrzebuje innej odmiany do zapylania.

'Frantoio' – dobry wybór na taras; roślina o jasnym, prostym pniu. Ta oliwka bardzo lubi przycinanie i formowanie korony.

Oliwniki *srebrzyści twardziele*

ZDJĘCIA: GRZEGORZ FALKOWSKI (SZP);
ADOBESTOCK/TYNZA

W polskich ogrodach coraz częściej pojawiają się rośliny o egzotycznym wyglądzie. Wśród nich uwagę przyciągają dwa rodzaje o podobnie brzmiących nazwach, lecz zupełnie odmiennych cechach: oliwka i oliwnik. Choć ich nazwy mogą sugerować pokrewieństwo, w rzeczywistości należą do różnych rodzin botanicznych i mają inne wymagania. **Grzegorz Falkowski** ze Związku Szkółkarzy Polskich doradza, jak je prawidłowo pielęgnować





Oliwnik wąskolistny

Oliwka europejska (*Olea europaea*) to symbol śródziemnomorskiego krajobrazu. Wiecznie zielone drzewo o lancetowatych liściach i charakterystycznych owocach – oliwkach – z których od wieków pozyskuje się cenną oliwę. Drzewka oliwki europejskiej są powszechnie dostępne w większych centrach ogrodniczych oraz marketach budowlanych, co może sugerować, że rośliny te nadają się do uprawy w ogrodach. Niestety, bez odpowiedniego zabezpieczenia, takiego jak kable grzewcze, w polskim klimacie rośliny posadzone do gruntu nie przetrwają zimy. Bez kłopotu można je natomiast uprawiać w donicach, które jesienią przenosi się do chłodnych, jasnych pomieszczeń, w których trzyma się je do wiosny, a następnie wynosi na lato do ogrodu lub na taras. Choć utrzymanie drzewek oliwki europejskiej przez zimę jest trochę kłopotliwe, wielu miłośników roślin decyduje się na jej uprawę ze względu na walory dekoracyjne rośliny.

Tymczasem w ofercie krajowych szkółek znajdziemy krzewy i drzewa bardzo podobne do oliwki europejskiej, a do

tego przystosowane do klimatu naszego kraju. Oliwniki (*Elaeagnus*), bo o nich mowa, to krzewy lub niewielkie drzewa pochodzące z Azji i Europy Wschodniej. Podobnie jak oliwka europejska, charakteryzują się ozdobnymi, srebrzystymi liśćmi, pachnącymi kwiatami, a część z nich tworzy smaczne, jadalne owoce. W Polsce oliwnik, zwłaszcza gatunki takie jak oliwnik wąskolistny, doskonale radzi sobie w gruncie – jest mrozoodporny i mało wymagający pod względem podłoża.

Choć oliwniki nie są blisko spokrewnione z oliwkami, łączy je podobieństwo morfologiczne, zamięłowanie do słońca i wytrzymałość na suszę. Tajemnica ich odporności na niedostatek wody kryje się w kutnerze – delikatnych, niemal niewidocznych włoskach gęsto pokrywających blaszki liściowe. To one nadają roślinom charakterystyczny, srebrzystoniebieski odcień i chronią przed utratą wody. Ponadto rośliny z rodziny oliwnikowatych dzięki symbiozie z bakteriami korzeniowymi potrafią wiązać azot z powietrza, co czyni je wyjątkowo użytecznymi do sadzenia na glebach ubogich w składniki odżywcze. Są również odporne na zanieczyszczenia powietrza, a także

Oliwka europejska



mało wrażliwe na zasolenie podłoża. Dlatego właśnie oliwniki uznaje się za prawdziwych „twardzieli” - sprawdzają się na trudnych terenach, glebach suchych, jałowych i zdegradowanych.

Spośród około 90 gatunków zaliczanych do rodzaju oliwnik w Polsce można uprawiać kilka. Niektóre mają ozdobne liście i nadają się do tworzenia oryginalnych żywopłotów, inne z kolei dostarczają zaskakująco smacznych owoców. Wszystkie zaś w czasie kwitnienia są źródłem pożytku dla owadów zapylających. Stanowią zatem cenne uzupełnienie rodzimej flory, szczególnie w warunkach miejskich.

Najbardziej znanym i rozpowszechnionym w kraju gatunkiem jest **oliwnik wąskolistny** (*Elaeagnus angustifolia*), który doskonale radzi sobie w miastach i jest sadzony przy szosach czy na skarpach, gdzie inne rośliny (zwłaszcza rodzime) często nie mają szans na przetrwanie. Naturalnym środowiskiem oliwnika wąskolistnego są stepy i półpustynie Azji Środkowej, co wyjaśnia jego nadzwyczajną odporność na suszę. Gatunek ten



Oliwnik baldaszkowy



Oliwnik srebrzysty



Oliwnik wielokwiatowy

występuje w rejonie Morza Śródziemnego, w Iranie, Mongolii, zachodniej Syberii, po Chiny i Himalaje. Zwykle osiąga od 6 do 8 metrów wysokości, przybierając formę niewielkiego drzewa. W maju i czerwcu zakwita drobnymi, ale intensywnie pachnącymi kwiatami o miododajnych właściwościach. Srebrzystożółte owoce, z mączystym miąższem, są jadalne, choć ich smak nie każdemu przypada do gustu. W niektórych krajach wykorzystuje się je do produkcji przetworów i nalewek, a tradycyjna medycyna przypisuje im właściwości wspierające odporność. W Polsce egzemplarze oliwnika wąskolistnego sadzono czasami przy miejskich arteriach komunikacyjnych i drogach, np. ładny, stary egzemplarz można oglądać w Śródmieściu Warszawy – przy Placu na Rozdrożu, gdzie nie strasza mu ani susza, ani zasolenie podłoża, ani samochodowy smog. Oliwnik wąskolistny wymaga stanowisk słonecznych, nie toleruje podłoża zbyt wilgotnych.

Nieco mniejszy i bardziej kompaktowy jest **oliwnik srebrzysty** (*Elaeagnus commutata*), który osiąga do 2 metrów wysokości i bardzo łatwo rozprzestrzenia się za pomocą odrostów korzeniowych. To roślina pochodząca z Ame-



Owoce oliwnika baldaszkowego

ryki Północnej, szczególnie licznie występująca w Kanadzie. Ze względu na tworzenie rozłogów często wykorzystuje się ją do zadarniania dużych powierzchni – sadzenia na skarpach,

hałdach czy pasach zieleni między jezdniami. Wiosną zachwyca swoimi dużymi, srebrzystymi liśćmi, a w maju żłocistożółtymi, wonnymi kwiatami, które przyciągają pszczoły i inne



Owoce oliwnika baldaszkowego 'Fortunella'



Formowany żywopłot z oliwnika Ebbinga

zapyłacz. Kuliste, srebrzyste owoce dojrzewają w sierpniu i wrześniu, są jadalne, ale niezbyt smaczne, mączyste, dosyć szybko opadają.

Kolejnym godnym uwagi gatunkiem, szczególnie dla tych, którzy chcą w ogrodzie połączyć użyteczność z estetyką, jest **oliwnik wielokwiatowy** (*Elaeagnus multiflora*). To krzew średniej wielkości, dorastający do 3 metrów wysokości, o bardziej zielonym, eliptycznym ulistnieniu i wyjątkowo obfitym kwitnieniu pochodzący z dalekiej Japonii. Na przełomie kwietnia i maja obsypuje się kremowymi kwiatami, z których latem rozwijają się czerwone owoce. Te są nie tylko jadalne, ale i smaczne, lekko cierpkie, z winno-słodką nutą. Owalne nibypestkowce pokrywa czerwona skórka z brązowymi przetchlinkami. Owoce mają do 1,5 cm długości, zwisają na długich szypułkach, dojrzewają we wrześniu, są soczyste, zdrowe, zawierają bowiem m.in. kwasy tłuszczowe, mikroelementy, witaminy (A, C, E) oraz aminokwasy. Są źródłem likopenu. Doskonale smakują na surowo, są zaskakująco smacznym dodatkiem do sałatek (mogą w nich zastąpić nasiona granatu), ale nadają się też do przetwarzania, zwłaszcza do wyrobu galaretek, soku i nalewek. Chętnie zjadają je ptaki, więc jeśli zależy nam na ich obecności w ogrodzie, to oliwnik wielokwiatowy z pewnością pomoże stworzyć ptasi azyl. Gatunek ten jest wytrzymały na mróz oraz suszę. Wymaga gleb przepuszczalnych oraz słonecznych stanowisk.

Z Dalekiego Wschodu pochodzi inny cenny gatunek – **oliwnik baldaszkowy** (*Elaeagnus umbellata*), który choć stosunkowo rzadko spotykany w Polsce, zdobywa coraz większą popularność dzięki swoim licznym zaletom. Jest krzewem osiagającym zwykle do 3 metrów wysokości, o szerokim pokroju i dużej dekoracyjności. W maju i czerwcu obsypuje się pachnącymi kwiatami, które po zapyleniu przekształcają się w czerwone, błyszczące owoce o bardzo intensywnym smaku. Zawierają one rekordowe ilości likopenu – antyoksydantu o udowodnionym działaniu prozdrowotnym. Owoce mogą być przetwarzane na soki, dżemy czy nalewki, o ile zostaną zebrane i nie zjedzą ich ptaki. Podobnie jak wyżej opisany gatunek oliwnik baldaszkowaty można z powodzeniem uprawiać na terenie całego kraju. Odmiany owocowe tego gatunku to: 'Pointilla Amoroso', 'Pointilla Sweet'n Sour', 'Fortunella'.



Owoce oliwnika baldaszkowego 'Pointilla Sweet'nSour'



Oliwnik Ebbinga

Warto również wspomnieć o odmianach mieszańcowych, takich jak bardzo popularny w Europie Zachodniej **oliwnik Ebbinga** (*Elaeagnus x ebbingei*), uprawiany także w cieplejszych rejonach Polski. To zimozielony, gęsty krzew ozdobny, który świetnie sprawdza się jako roślina żywopłotowa. Jego ozdobą są skórzaste liście z metalicznym połyskiem i intensywnie pachnące, jesienne kwiaty, poja-

wiające się od września nawet do grudnia! Krzew ten wymaga jednak miejsc osłoniętych od wiatru, szczególnie zimą, oraz lekkiego zabezpieczenia przed słońcem w okresie mrozu. Gatunek zaliczany jest do strefy 7b, czyli znosi spadki temperatury do -15°C. Dostępne w handlu odmiany oliwnika Ebbinga to m.in.: 'Albert Doorenbos', 'Costal Gold', 'Gilt Edge', 'Lemon Ice' i 'Limelight'.



Artykuł powstał we współpracy ze Związkiem Szkółkarzy Polskich. Więcej informacji o roślinach i ich producentach uzyskać można na: www.e-katalogroslin.pl lub: www.zszp.pl i pod numerem telefonu: 22 435 47 22.

Choroby i szkodniki róż

Naucz się radzić sobie z niektórymi

z najczęstszych szkodników i chorób róż. Jeśli już uprawiasz różę, to niektóre z tych problemów mogą ci się przytrafić, a jeśli dopiero planujesz zakup sadzonek, to wybierz odmiany, które są bardziej odporne na choroby. 'Buxom Beauty' to róża należąca do mieszańców herbatniczych o dobrej odporności na choroby, a róża krzaczaśta 'Princess Anne' i róża pomarszczona 'Hansa' rzadko chorują. Wybór zdro-

wej odmiany znacznie ułatwi jej uprawę, ponieważ jeśli róża jest podatna na choroby, zawsze w końcu zostanie nimi porażona.

Można przyjąć ogólną zasadę, że im grubsze i bardziej błyszczące liście, tym róża będzie bardziej odporna na choroby. Zatrzymanie wilgoci w podłożu poprzez podlanie i wyściółkowanie pomoże zapobiec mączniakowi i czarnej plamistości, które występują częściej, gdy korzenie muszą szukać wody.



Czarna plamistość

Wypatruj Małych czarnych kropek, które mogą się zlewać w większe plamy. Silnie porażone liście często opadają, co może zmniejszyć zdolność róży do kwitnienia.

Zwalczanie biologiczne Zrywaj chore liście, gdy tylko je zobaczysz, a opadłe liście zbierz i spal, aby uniknąć ponownego zakażenia rośliny.



Rdza

Wypatruj Małych pomarańczowych kropek na spodniej stronie liści. Młode pędy mogą obumrzeć, jeśli zostaną zainfekowane, a cała roślina uschnie, jeśli straci wszystkie liście.

Zwalczanie biologiczne Nawieź rośliny nawozem potasowym, zerwij i spalaj zainfekowane liście oraz przytnij porażone pędy, a następnie je spal.



Mączniak

Wypatruj Mączystych plamek na końcach młodych pędów i na pąkach.

Zwalczanie biologiczne Mączniaka można czasem zetrzeć wilgotną szmatką. Rośliny powinny być solidnie nawiezione nawozem potasowym i regularnie nawadniane, aby uniknąć stresu z powodu suszy.



Mszyce

Wypatruj Małych, zielonych lub różowych, niełatwych owadów na pąkach lub końcach młodych pędów.

Zwalczanie biologiczne Mszyce są zjadane przez sikorki, pająki, złotooki, bzygi i biedronki. Można je też usunąć ręcznie.



Nimulka różana

Wypatruj Dorosłe osobniki lub larwy są trudne do zauważenia, ale łatwo dostrzeżesz chore liście – będą zwinięte w tutkę na żłobek dla małych larw.

Zwalczanie biologiczne Zerwij liście, jeśli brzydko wyglądają, ale możesz je też zignorować – nie wyrządzają szkody roślinie. Zimą płytko przekop glebę, aby ptaki wydziobały larwy.



Pszczoły miesierkowe

Wypatruj Rzadko zauważysz winowajcę, częściej efekty jego obecności. Miesierki robią półkoliste „ugryzienia” na krawędziach liści, a następnie wykorzystują odcięte krążki do budowy gniazda.

Zwalczanie biologiczne Nic nie trzeba robić – miesierki nie szkodzą roślinom i nie wpływają na kwitnienie.



Pluskwiaki tasznikowate

Wypatruj Zielonego owada podobnego do konika polnego, który wysysa sok z pąków i liści. W miejscach po nakłuciach powstają strupy, które zniekształcają dalszy wzrost i/lub zostają brązowe ślady.

Zwalczanie biologiczne Rzadko jest to poważny problem. Zbierz ręcznie owady i wypuść je w żywopłocie.



Obnażacz różówka

Wypatruj Małego, przypominającego gąsienicę owada żerującego na spodniej stronie liści, który pozostawia po sobie dziury, co może wpływać na fotosyntezę i zmniejszać wigor roślin.

Zwalczanie biologiczne Usuń ręcznie gąsienice lub zaczekaj, aż zjedzą je ptaki.

Sadzenie róży w donicy

Lista materiałów

- ☐ Pojemnik
- ☐ Ilaste podłoże, np. John Innes nr 3
- ☐ Przekompostowany obornik lub kompost z ogrodu
- ☐ Szczepionka mikoryzowa
- ☐ Róża z gołym korzeniem lub w doniczce
- ☐ Żwir



1 Wybierz donicę z wieloma otworami drenażowymi, dopasowaną wielkością do odmiany róży. Wypełnij ją do 2/3 wysokości podłożem zmieszanym z niewielką ilością przekompostowanego obornika lub kompostu.



2 Posyp korzenie róży szczepionką mikoryzową. Sadzonkę z odkrytym korzeniem umieść w donicy i równomiernie rozłóż jej korzenie. W przypadku róży doniczkowej wyjmij ją z pojemnika i posadź na takiej samej głębokości.



3 Dopełnij donicę podłożem, upewniając się, że róża z gołym korzeniem jest posadzona na tej samej głębokości, co ślad ziemi widoczny na jej łodydze. Uciśnij podłoże wokół korzeni, w razie potrzeby dodając kolejne porcje.



4 Obficie podlej sadzonkę i wyściółkuj 5-centymetrową warstwą żwiru, aby zatrzymać wilgoć. Ustaw różę w jasnym, ale częściowo zacienionym i przewiewnym miejscu z dobrą cyrkulacją powietrza.



Róża 'Princess of Wales'
dobrze rośnie w donicach
na tarasie

Kompozycje w pojemnikach, które przetrwają lato

Wyjeżdżasz? Te pojemniki obsadzone roślinami odpornymi na suszę poradzą sobie bez wody podczas twojej nieobecności

TEKST RICH HEATHCOTE ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

Nie ma nic bardziej rozczarowującego niż powrót do domu po relaksującym letnim urlopie i odkrycie pojemników pełnych obumarłych roślin. Istnieje jednak wiele sposobów, za pomocą których możemy pomóc naszym roślinom przetrwać tydzień lub nawet dwa bez wody, tak by powitały nas radosnym kolorem.

Dobrym przykładem jest wybór podłoża do uprawy – żwir i piasek stosowane w mieszan-

kach doniczkowych są przepuszczalne, podczas gdy materiały organiczne, takie jak włókna kokosowe, odpady zielone, ziemia liściowa oraz ściery drzewny zatrzymują wilgoć. Inną skuteczną taktyką jest ustawienie przed wyjazdem doniczek w jednym miejscu, z dala od bezpośredniego słońca – dzięki temu zwiększy się wilgotność powietrza wokół roślin, a parowanie wody z podłoża zmniejszy się. Czytaj dalej, aby uzyskać więcej wskazówek...

Alpejska przygoda

Sukulenty i rośliny alpejskie idealnie nadają się na wytrzymałe, letnie kompozycje w pojemnikach, ponieważ są dobrze przystosowane do magazynowania wody, minimalizowania jej utraty oraz radzenia sobie z wysokimi temperaturami. Dzięki temu tolerują płytkie donice, które zatrzymują mniej wody, takie jak ta przerobiona pokrywa kosza na śmieci.

Nadmiar wody zalegający w pojemniku może zabić te rośliny, dlatego upewnij się, że pokrywa ma otwory drenażowe.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- ❶ Skalnica cieniolutna (*Saxifraga x urbium*) London Pride x 1
- ❷ Koniczyna (*Trifolium*) 'Beauty' (z serii Angel Clover) x 1
- ❸ Mieszananka sukulentów x 8

DOBRA RADA

Zastosuj w pojemnikach ściółkę z dekoracyjnego żwiru. Chroniąc powierzchnię podłoża, pomoże ona utrzymać w nim więcej wilgoci oraz znacznie ograniczy straty wody spowodowane jej parowaniem.



DOBRA RADA

Głębokie kuwety umieszczone pod doniczkami można napęlić tuż przed wyjazdem, aby rośliny miały zapas wody, którą będą mogły pobierać za pośrednictwem podłoża, kiedy ty będziesz na wakacjach.

Kierunek: Morze Śródziemne

Wybierając rośliny, pomyśl o gatunkach, które rosną w regionach narażonych na częstsze susze i są w stanie przetrwać tygodnie bez opadów deszczu. W przypadku tej donicy inspiracją był obszar basenu Morza Śródziemnego, gdzie pięknie rosną drzewa oliwne i wytrzymałe gatunki traw. Przymiotno jest idealnym wyborem, ponieważ kwitnie bardzo długo, a gdy tylko

wytworzy głęboki i silny system korzeniowy, jest odporne na suszę.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- ❶ Oliwka europejska, znana również jako drzewko oliwne (*Olea europaea*) x 1
- ❷ Przymiotno Karwińskiego (*Erigeron karvinskianus*) x 3
- ❸ Szalwia (*Salvia*) 'Nachtvlinder' x 3
- ❹ Ostnica cieniutka (*Stipa tenuissima*) x 3

DOBRA RADA

Weź plastikową butelkę, odetnij jej dno i za pomocą rozgrzanego metalowego szpikulca zrób w zakrętce ostrożnie kilka małych otworów. Następnie wciśnij butelkę do góry nogami w podłoże w doniczce. Napelnij ją wodą tuż przed wyjazdem, a woda będzie powoli wsiąkała w ziemię.



Miłośnicy gorąca

Kompozycja inspirowana tropikami to świetny sposób na uzyskanie efektownego, letniego wyglądu, a rośliny takie jak paciorecznik, tęgosz, rozchodnikowiec oraz wilczomlec dodają jej elegancji i głębi. Paciorecznik potrzebuje więcej wody niż inne rośliny, dlatego przed dodaniem go do pojemnika posadź go w osobnej doniczce bez otworów drenażowych.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- ❶ Eonium (*Aeonium*) x 1
- ❷ Tęgosz (*Phormium*) 'Gold Ray' x 1
- ❸ Paciorecznik (*Canna*) 'Tropicanna Black' x 1
- ❹ Wilczomlec Martina (*Euphorbia x martini*) 'Ascot Rainbow' x 1
- ❺ Rozchodnikowiec (*Hylotelephium*) Plum Dazzled (z serii SunSparkler) x 1

Przyjemny cień

Doniczki wystawione na działanie promieni słonecznych wysychają znacznie szybciej niż te znajdujące się w cieniu. Dlatego też stworzenie kompozycji z roślin, które dobrze rozwijają się w cieniu, to sprytny sposób na zmniejszenie ilości wody potrzebnej do podlewania doniczek. Wiele gatunków tolerujących cień, takich jak niektóre paprocie, sarkokokka oraz bluszcz toleruje również suchą glebę, co czyni je idealnym wyborem do stworzenia nasadzenia, które ma przetrwać letnie wakacje.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- ❶ Sarkokokka (*Sarcococca confusa*) x 1
- ❷ Paprotnik zbrojny (*Polystichum munitum*) x 1
- ❸ Bodziszek łąkowy (*Geranium pratense*) 'Storm Cloud' x 1
- ❹ Bluszcz pospolity (*Hedera helix*) 'Clotted Cream' x 1

Metoda

- 1 **Zbadaj** potrzeby swoich roślin, aby zapewnić im odpowiednie podłoże doniczkowe i połączyć gatunki o podobnych wymaganiach, a następnie umieść je na właściwym stanowisku i prawidłowo podlewaj.



- 2 **Wymieszaj** podłoże doniczkowe z niewielką ilością żwiru dla roślin alpejskich i sukulentów oraz dużą ilością materii organicznej dla gatunków cieniulubnych, po czym wsyp je do donicy.



- 3 **Posadź** wybrane rośliny, ale postaraj się nie robić tego tuż przed wyjazdem. Nowo posadzone rośliny, które na początku się ukorzeniają, trzeba podlewać bardziej regularnie.
- 4 **Przykryj** powierzchnię podłoża 2-centymetrową warstwą dekoracyjnego żwiru, aby zatrzymać w nim wodę.
- 5 **Podlej** rośliny bardzo obficie. Następnie zrób to ponownie na noc przed wyjazdem i ponownie następnego ranka.

Bezproblemowe zbiory

Po wielu dniach wytężonej pracy na działce, sierpień przynosi obfite plony i możliwość cieszenia się każdą chwilą, przekonuje **Jack Wallington**

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

Jeśli mamy szczęście, sierpień zwykle daje ci to, co w lecie najlepsze: ciepłe dni, mnóstwo kwiatów i plonów do zjedzenia. Mamy szczyt sezonu na pomidory i cukinie, więc częścią codziennego rytuału jest zbieranie, przygotowywanie i delektowanie się nimi! Muszę jednak przyznać, że jeśli chodzi o pomidory, zbieram je i jem prosto z krzaczka.

Ten miesiąc wydaje się spokojniejszy od pozostałych, ponieważ większość ogrodniczych trudów wypada na wiosnę, zatem teraz możemy się delektować rezultatami naszej pracy. Dla mnie nie ma nic lepszego niż wieczorny odpoczynek w ogrodzie z talerzem pełnym własnych, ekologicznych plonów oraz obserwowanie ptaków, pszczół i motyli śmigających wokół drzew i kwiatów. Wtedy świat wydaje się taki, jaki powinien być i mam nadzieję, że każdy będzie mógł spróbować plonów z własnych grządek.

Zbiory

Nasze ziemniaki są gotowe do zbioru pod koniec sierpnia i na początku września. Szczególnie lubię odmiany 'Pink Fir Apple' i 'Any'a' – w tym roku uprawiałem tę pierwszą, pełną odmianę rodzącą bulwy o orzechowym smaku. Dobrze smakuje w sałatkach, a ja szczególnie lubię wykorzystywać ją do sałatek ziemniaczanych z majonezem i świeżym szczypiorkiem z ogródka ziołowego. Praktykuję uprawę bez przekopywania ziemi, którą opisowo można nazwać „minimalnym naruszeniem gleby” – ziemniaki sadzę za pomocą sadzarki do cebulek. Kiedy jednak wykopuję je z naszej ciężkiej gliniasto-ilastej ziemi, nie mam innego wyjścia – spulchniam delikatnie glebę widłami i wydaję resztę bulw. Gdybym po prostu chwycił krzaczek za łęty, miałbym w ręku jedynie garść liści, bo wszystkie ziemniaki zostałyby w ziemi.

Kalarepa 'Kossak' rodzi duże, białe, okrągłe i soczyste zgrubienia, które można zetrzeć na surówkę lub pokroić w kostkę i upiec. Bardzo lubię to bezproblemowe warzywo – po wysadzeniu sadzonek właściwie nie trzeba się o nie martwić. Uprawiałem również odmianę 'Purple Vienna' – smakuje tak samo, ale zauważyłem, że białe odmiany rosną nieco silniej, dając większe zgrubienia.





3

warzywa
do siewu w gruncie

Biała rządkiew
Wiosenna kapusta
Cykoria

POWYŻEJ Umieść
sadzunki wokół
brzegu doniczki,
gdzie nie będą
miały zbyt mokro

*„Delikatnie
spulchniam naszą
gliniasto-łłąstą glebę
widłami, zanim
wykopię ziemniaki”*

PO LEWEJ Wykop wszystkie
ziemniaki – bulwy, które
zostaną w ziemi mogą stać
się ogniskiem chorób

Sadzenie

Teraz jest dobry czas na pobranie sadzonek z ziół, ponieważ dni nadal są długie i ciepłe, a rośliny mają dużo nowych, półzdrewniałych pędów (część łodygi zaczyna lekko zdrewnieć). Szałwię, rozmaryn, lawendę i tymianek rozmnaża się w ten sam sposób: utnij kawałki silnych pędów bez kwiatów (długości 10-15 cm), odcinając je tuż pod węzłem liściowym (tam, gdzie liście łączą się z łodygą).

Usuń liście z 2/3 dolnego odcinka pędu, uszczykując je paznokciami lub odcinając ostrym nożem na płaskiej powierzchni. Użyj ołówka lub patyka, aby zrobić otwory w podłożu przy krawędzi doniczki, do której powinno się zmieścić 5-7 sadzonek, a następnie wepchnij je w podłoże po same liście. Jeśli liście są dość duże, możesz je przeciąć na pół, aby zmniejszyć ich powierzchnię, co z kolei zmniejszy ilość wody, jakiej sadzonki będą potrzebowały do wytworzenia korzeni.

Namocz doniczkę w kuwecie, a następnie przykryj ją przezroczystą pokrywą lub woreczkiem na mrożonki, upewniając się, że liście jej nie dotykają, ponieważ w kontakcie ze skroploną parą wodną zaczną gnić. Umieść je w jasnym miejscu (ale nie w pełnym słońcu), takim jak parapet okna wychodzącego na północ lub w lekko zacienionym miejscu gdzieś na zewnątrz. W ciągu 3-4 tygodni sadzonki powinny rozpocząć wzrost – zwykle oznacza to, że już się ukorzeniły i można je przesadzić do osobnych doniczek.

Siew

Na zewnątrz

Kontynuuj siew szybko rosnących roślin do gruntu, aby uzyskać ostatnie plony pod chmurką, zanim zrobi się zimno. Salata 'Forelenschluss' to dobra, bezproblemowa odmiana do ciągłych zbiorów – jej nakrapiane liście ożywią każde danie.

Przez całe lato cieszymy się rzodkiewkami, które najlepiej smakują, gdy są młode i delikatne. Siej je w rzędach o długości 1 m na początku każdego miesiąca, aby zapewnić sobie stałe zbiory. Najbardziej lubię odmianę 'French Breakfast' o długich, cylindrycznych zgrubieniach, które nieco łatwiej pokroić na plasterki.

Pod osłonami

Mieszkając w północnej Anglii odkryłem, że nasze zimowe salaty, uprawiane w tunelach foliowych, najlepiej siał pod koniec sierpnia. Kiedy robię to później, rośliny nie zdążą urosnąć przed zimą, a gdy ta nadejdzie, zupełnie przestają rosnąć. Gdy siej je w sierpniu, mają dość czasu na wzrost, zapewniają większe plony do zbioru zimą i są silniejsze, więc lepiej rosną w łagodniejsze zimowe dni. Siej takie warzywa liściaste jak musztardowiec 'Purple Frills', mizuna 'Red Baron', mibuna i roszponka 'Vit' do drewnianych kuwet na nasiona lub używam formy do robienia kostek podłoża. Wysiej nasiona, przykryj je lekko podłożem bez torfu, a później wysadź sadzonki pod koniec września w miejsce uprzątniętych pomidorów.

PO PRAWEJ Duże nasiona siej w odpowiednich odstępach, aby zaoszczędzić czas na późniejszym przerzedzaniu siewek

3

sposoby

na nadwyżkę plonów

- Zrób przecier pomidorowy do słoików
- Zamarynuj cukinię w zalewie octowej
- Sparz i zamroź fasolkę szparagową

PONIŻEJ Wysiej teraz warzywa liściowe na zimę, aby zdążyły urosnąć, zanim zrobi się zbyt zimno





POWYŻEJ
W czasie upałów
pomidory szybko
wypuszczają
boczne pędy,
więc w miarę
możliwości
uszczykuj
je codziennie

PO LEWEJ
Przerzedź siewki,
aby zapewnić
roślinom miejsce
na wzrost

Prace

Sierpień to czas, w którym dajemy naszym pomidorom tyle miłości, ile się da, aby uzyskać jak najlepsze plony. Dbajmy o ich podlewanie i nawożenie oraz sprawdzajmy boczne pędy – obrywanie „wilków” kieruje energię do pęczniejących owoców. Przywiąż łodygi miękkim sznurkiem do palików. Obecnie preferuję odmiany wysoko rosnące, takie jak ‘Apero’, ‘Golden Crown’ i ‘Burlesque’, ponieważ zawiązują dużo pomidorów, rosnąc pionowo, więc zajmują mało miejsca.

Przerzedź wchody rzodkiewki, rzepy i sałaty, kielkujące w rzędach w gruncie, aby zapewnić roślinom miejsce do wzrostu.

Wycinaj motyką chwasty wokół warzyw w suche dni, gdy gleba jest miękka, a chwasty zwiędną na słońcu. Tnij tuż pod powierzchnią ziemi, aby przeciąć korzenie, a nie łodygi.

Umieść wszystkie roślinne resztki (chyba że są zarażone chorobą) w kompostowniku. Posiadanie kompostownika jest bardzo satysfakcjonujące: nie tylko łatwo pozbędziesz się skoszonej trawy, gałęzi oraz resztek owoców i warzyw, ale też za darmo przygotujesz własny kompost.



Niecierpek *przysmak z Himalajów*

TEKST I ZDJĘCIA DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŹDŹ

Niecierpek gruczołowaty, inaczej himalajski (*Impatiens glandulifera*), to wyjątkowo uciążliwa roślina inwazyjna. Dojrzałe owoce niecierpka znane są ze swojej niecierpliwości, gdyż nawet przy delikatnym dotknięciu wystrzeliwiają swoje nasiona na dalekie odległości. Niecierpka nie wolno importować, posiadać, hodować, rozmnażać, ani sprzedawać bez zgody Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, żeby nie zwiększać zasięgu inwazji. Nie wolno transportować jego nasion, nawet niedojrzałych, bo również mają potencjał kiełkowania. Moim zdaniem warto

natomiast zjadać niecierpki, ponieważ zjadanie mieści się w definicji sposobu ograniczania wzrostu gatunków obcych jako zwalczanie mechaniczne. Kwiaty niecierpka można podsmażyć na wytrawnie i nadziać nimi pierogi, ale można też przygotować je na słodko. Nasiona niecierpka natomiast są bardzo odżywcze i wyjątkowo smaczne. Mają delikatny, orzechowy smak i przyjemną, aksamitną konsystencję. Zawierają duże ilości białka, tłuszczów i mikroelementów. Niedojrzałe torebki nasienne również można zjadać – smakują trochę jak zielony groszek.

Jeśli niecierpek nie rośnie na twojej działce, a chcesz go wykorzystać w kuchni zgodnie z prawem i nie transportować nasion zdolnych do kiełkowania, proponuję prażyć je od razu w miejscu zbioru na kuchence polowej. Uprażone nasiona nie są już zdolne do kiełkowania i możemy je przewieźć do domu. Prażenie nasion niecierpka jest również istotne z powodu ryzyka wystąpienia objawów alergicznych. Niektóre osoby, jedząc surowe nasiona niecierpka, czują intensywne drapanie w gardle. Nasiona niecierpka poddane obróbce termicznej nie mają już tego działania.



Dżem-mus z kwiatów niecierpka

SKŁADNIKI

- 2 szklanki kwiatów niecierpka gruczołowatego
- 0,5 szklanki cukru
- 1-2 łyżeczki soku wyciśniętego z cytryny

PRZEPIS

Kwiaty niecierpka zbieraj w suchy, ciepły, słoneczny dzień – będą wtedy miały więcej słodkiego nektaru i więcej aromatu. Kwiaty zbierane w chłodzie lub deszczu będą smakować jak sałata i nie dadzą dobrego dżemu. Zmiksuj kwiaty z cukrem w blenderze z funkcją młynka do miękkich produktów lub metodą tradycyjną – utrzyj w makutrze. Dodaj trochę soku z cytryny, żeby kolor i smak były żywsze. Mus z niecierpka smakuje jak niezbyt dojrzałe truskawki. Musu możesz używać do ciast, naleśników, lodów itp.

Pierogi z niecierpkowym nadzieniem

SKŁADNIKI

- 2 szklanki nasion niecierpka himalajskiego
- 1 cebula
- 0,5 kg mąki
- ok. 1 szklanki ciepłej wody
- sól, pieprz, tymianek
- 1 łyżka oleju

PRZEPIS

Cebulę drobno posiekaj i podsmaż na oleju razem z nasionami niecierpka, aż się zarumienia. Dopraw do smaku. Mąkę ze szczyptą soli zalej ciepłą wodą i zagnieć gładkie, elastyczne ciasto. Odstaw pod przykryciem na pół godziny, żeby wystygło i spęczyło. Ciasto rozwałkuj, wycinaj kółka. Na każde kółko nałóż porcję niecierpkowego farszu i skleń brzegi. Pierogi wrzucaj na gotującą się, osoloną wodę. Gotuj, aż wypłyną. Odcedź i podawaj z ulubioną okrasą (skwarkami, masłem lub śmietaną).



CZĘŚĆ 4

Obfitość na kęsy

Nie ma to jak własne, świeżo zebrane pomidory, a przepisy **Rukmini Iyer** pomogą ci wyciągnąć z nich maksimum smaku

Nastał miesiąc pomidorów! To pierwsze rośliny, jakie udało mi się wyhodować na miejskim balkonie i w dalszym ciągu są nieodzownym elementem moich ogrodowych upraw. W tym roku wysiałam nasiona razem z moją córką Albą i nie przyjęły się, lecz uratowała nas moja teściowa, która podarowała nam trzy zdrowe, samodzielnie wyhodowane rośliny. Bakłazany pięknie się rozwijają – byłam bardzo dumna, że zdjęcie tych roślin – wraz z lasem młodych sadzonek papryki ‘Czech Black’ – znalazło się na wystawie „Why Women Grow” zorganizowanej przez Garden Museum. Ale naszym największym osiągnięciem jest malutka sadzonka jabłoni wyhodowana z nasiona, która wytworzyła już malutki korzeń. Umieściłam ją z boku słoika po dżemie wraz z wilgotnym ręcznikiem kuchennym, aby Alba mogła obserwować, jak sadzonka rośnie z dnia na dzień. Mam nadzieję, że do czasu, gdy ona i jej młodsza siostra pójda do szkoły średniej, będziemy mieć zapas wyhodowanych w naszym ogródku owoców, które będą mogły pakować do swoich śniadaniówek.

“Pomidory to pierwsze rośliny, jakie udało mi się wyhodować na miejskim balkonie”



Pomidory są łatwe
w uprawie z nasion
i dobrze sobie radzą
w pojemnikach
w słonecznym miejscu



Linguine z pieczonymi pomidorami i fetą

Prosta kolacja na świeżym powietrzu lub treściwy lunch dla dwojga – to urocze danie z makaronem przyrządzisz w nieco ponad pół godziny, od początku do końca. Łatwo je przygotować w większej ilości; wystarczy podwoić ilość pomidorów, makaronu i dodać kolejną porcję fety. Lubię używać oregano z ogrodu, a także świeżej bazylii.

Liczba porcji: 2

Przygotowanie: 10 minut

Przyrządzanie: 25 minut

- 300 g pomidorków koktajlowych
- 2 ząbki czosnku, starte
- 2 łyżki oliwy
- ½ łyżeczki soli morskiej w płatkach
- 1 ładna kostka fety
- Garść bazylii (plus jeszcze trochę do dekoracji), oregano i tymianku
- mielony pieprz czarny
- 180-200 g makaronu linguine

Metoda

1 Nagrzej piekarnik do 180°C (termoobieg) lub 200°C (grzanie statyczne). Przetóż pomidorki koktajlowe do średniej wielkości brytfanny, dodaj czosnek, większość oliwy oraz sól morską. Dobrze wymieszaj, a następnie zrób miejsce na fetę i skrop



Soczyste, wyhodowane w domu pomidorki koktajlowe stanowią po upieczeniu pyszny dodatek do makaronu

ją pozostałą oliwą. Posyp wszystko ziołami i świeżo zmielonym czarnym pieprzem, a następnie umieść naczynie w piekarniku i piecz przez 25 minut.

2 Gdy do końca pieczenia fety i pomidorków pozostanie 15 minut, zagotuj dużą ilość osolonej wody w garnku i gotuj makaron przez 10-12 minut lub zgodnie z instrukcją na opakowaniu, aż będzie ugotowany według własnego uznania. Odcedź, zachowując kubek wody z gotowania, a następnie przetóż go z powrotem do garnka.

3 Odtóż na bok upieczoną fetę, a pomidory wraz z całym sosem z brytfanny przetóż do odcedzonego makaronu. W razie potrzeby dodaj pozostałą wodę z gotowania, aby całość nabrała jedwabistej konsystencji. Posmakuj i ewentualnie przypraw solą, a następnie przetóż na podgrzane głębokie talerze. Upieczoną fetę przekrój na pół i utóż po kawałku na każdej porcji makaronu. Przybierz bazylię i podawaj na ciepło.



Zbiory miesiąca

Wspaniale jest mieć malutkiego asystenta, który codziennie zbiera dla mnie pomidory; używam ich do wszystkiego, począwszy od dania z makaronem w tym miesiącu po szybkie, **10-minutowe curry z imbirem**



Do przygotowania tej szybkiej i prostej tarty na cieście francuskim wybierz mieszankę kolorowych odmian pomidorków koktajlowych

i szpinakiem. Aby przygotować to ostatnie – ulubione danie mojej siostry – wystarczy podsmażyć cienko pokrojoną cebulę na rozgrzanym oleju z dużą ilością świeżo startego imbiru, czosnku i łyżeczką nasion kminu rzymskiego, a gdy cebula pięknie się zrumieni (zajmie to około 10 minut, przy częstym mieszaniu), dodaj przekrojone na pół pomidorki koktajlowe z solą i szczyptą chili w proszku.

Smaż wszystko przez 3-4 minuty – pomidory mają zmięknąć, ale nie rozpadać się – a następnie dodaj około 30 g grubo posiekanego młodego szpinaku. Pozwól mu zwiędnąć na patelni, mieszając go kilka razy, a następnie dodaj sok z cytryny i sprawdź, czy należy dodać sól. Tak przygotowane curry świetnie komponuje się z ryżem z dodatkiem masła oraz z pieczonym z przyprawami łososiem.

Jedną z moich ulubionych letnich potraw jest lodowato zimne **gazpacho**, które najlepiej smakuje zrobione z pomidorów z własnego ogródka, zielonej papryki, dla wydobycia głębi smaku (jedno z niewielu kulinarnych zastosowań zielonej papryki, na jakie sobie

pozwalam), resztek chleba na zakwasie, dużej ilości dobrej jakości oliwy, przybrane pokrojonym w kosteczkę ogórkiem i malutkimi grzankami czosnkowymi.

Wystarczy zmiksować wszystko, oprócz przybrania, z dużą ilością soli morskiej, a następnie przecedzić przez drobne sito i odstawić na kilka godzin do lodówki, aby smaki się wymieszały – kostki lodu w miseczkach są opcjonalne, podobnie jak ogórek i grzanki. Jeśli uda ci się zdobyć – lub wyhodować – malutkie perskie ogórki, które można by tu wykorzystać, jeszcze lepiej. To idealne danie na ochłodę w ciepły sierpniowy wieczór – oglądanie filmu Almodóvara „Kobiety na skraju załamania nerwowego”... również jest opcjonalne.

Innym szybkim daniem jest **tarta z pomidorami**. Wystarczy cienko posmarować kupne ciasto francuskie dobrej jakości musztardą Dijon, pozostawiając dookoła niewielki wolny rant. Na wierzchu ułóż mieszankę pokrojonych w plasterki pomidorów i estragonu, dopraw do smaku i piecz przez 25-30 minut, aż ciasto będzie chrupiące i złociste.

Papryka powinna już dojrzewać lub być gotowa do zbioru



ZDJĘCIA: DAVID LOFTUS; ADOBESTOCK / ASA8974

CZĘŚĆ TRZECIA

Rośliny jadalne w doniczkach

Dołącz do Lucy Bellamy, która świętuje szczyt sezonu zbiorów w swoim doniczkowym warzywniku oraz dzieli się wskazówkami, jak zaplanować kolejne uprawy

ZDJĘCIA JASON INGRAM

Jedną z rzeczy, które najbardziej cenię w moim małym doniczkowym warzywniku, jest jego wszechstronność – umożliwia uprawę wielu roślin jadalnych i zbiory plonów przez cały rok. W części trzeciej tej serii dzielę się tym, co zbie-

ram i jem w tym miesiącu – to szczyt sezonu zbiorów wielu owoców, warzyw i kwiatów jadalnych – a także radami, jak utrzymać ciągłość zbiorów z doniczek jesienią, zimą i zaplanować zbiory na następną wiosnę i lato.

Donice Lucy wypełnione
roślinami jadalnymi kipią
teraz obfitością, a zbiory
osiągają apogeum





Nie ma nic smaczniejszego niż świeżo zebrane i rozgrzane słońcem własne owoce i warzywa

Gotowe do zbioru

Letnie plony z doniczek

- ✓ Jabłko 'Summerred' ✓ Chili 'Golden Cayenne' ✓ Fiołek rogaty 'Red Blotch'
- ✓ Czarna porzeczka 'Ben Sarek' ✓ Tymianek 'Fragrantissimus' ✓ Pelargonia 'Attar of Roses'
- ✓ Bakłażan 'Listada de Gandia' ✓ Szałwia lekarska 'Purpurascens' ✓ Salata



Papryczki chili 'Golden Cayenne' można jeść, gdy są zielone lub zaczekać, aż dojrzeją i staną się żółte



Jabłka 'Summerred' o soczystym białym miąższu zaczynają dojrzewać w tym miesiącu

Brak miejsca nie jest przeszkodą do założenia ogrodu w donicach z owocami, ziołami i warzywami, a sierpień jest miesiącem, w którym uprawy w pojemnikach prezentują się najbardziej imponująco. Pierwsze jabłka czerwienieją w słońcu i dojrzewają wraz z ostatnimi tegorocznymi czarnymi porzeczkami. Bakłażany i papryczki chili – dwie rośliny, które dla mnie są wystarcza-

jącym powodem, aby uprawiać jadalne rośliny w doniczkach – są prawie gotowe do zbioru. Kolorowe i pyszne papryczki chili zachwycają świeżością i pikanterią; lubię dodawać je do słoika domowego kimchi lub marynowanych na szybko warzyw. Dojrzały fioletowy bakłażan 'Listada de Gandia' jest mi niezbędny do smakowitych piramidek z bakłażana i mozzarelli.

Zbieram również salate rzymską, odrywając pojedyncze liście z dolnej części rośliny i pozostawiając nienaruszony rdzeń – traktuję ją jak warzywo na cięte listki, dzięki czemu od kilku tygodni mam jędrne, chrupiące liście. Obficie kwitną teraz pelargonia 'Attar of Roses' i fiołek rogaty (*Viola cornuta*) 'Red Blotch'. Ich kwiaty są idealne do posypania puddingów, do sorbetów lub

Zadbaj o ciągłość zbiorów

Pielegnuj swoje rośliny i zaplanuj kolejne uprawy, aby cieszyć się zbiorami na okrągło

■ Pamiętaj o obfitym podlewaniu

Użyj konewki do nawodnienia dużych pojemników – podlewaj, aż zobaczysz, że woda wypływa przez otwory odpływowe. Mniejsze doniczki nawadniaj, zanurzając je w wiadrze z wodą na 30 minut; po tym czasie wyjmuj i czekaj, aż nadmiar wody odcieknie.

■ Nawieź gatunki owocowe i kwiaty

Większość gotowych podłoży zawiera wystarczającą ilość składników odżywczych o powolnym uwalnianiu na okres do sześciu tygodni. Co tydzień dokarmiaj kwitnące lub owocujące rośliny płynnym nawozem o wysokiej zawartości potasu, aż zakończą plonowanie.

■ Usuń rośliny, które skończyły plonować

Wyjmij z donic stare rośliny i wyrzuć je na kompost, zwalniając doniczki dla innych upraw. Składniki odżywcze z kompostu mogą pomóc w utrzymaniu kolejnych upraw.

■ Zbierz dojrzałe nasiona

Dobrym przykładem jest ogórecznik – jego nasiona zmieniają kolor z zielonego na ciemnobrązowy, gdy są gotowe do zbioru. W suchy dzień potrząśnij rośliną, aby uwolnić nasiona, które przechowasz w podpisanej papierowej kopercie.

■ Wysiej bób

Wyprzedź innych, wysiewając w październiku lub listopadzie (w pomieszczeniu lub na zewnątrz pod osłoną) nasiona odpornego na mróz bobu – uzyskasz wczesny plon w maju przyszłego roku.

■ Dodaj kolejne doniczki

Pomyśl o obsadzeniu dodatkowych doniczek, aby zwiększyć plony. Wypróbuj borówkę, której łatwo zapewnisz kwaśne podłoże, jeśli posadzisz ją w pojemniku z podłożem do roślin wrzosowatych.

■ Przytnij rośliny owocowe

Przytnij jabłoni i krzew czarnej porzeczki, aby pobudzić pędy do silniejszego owocowania w przyszłym roku. Usuń również wszystkie uszkodzone, chore lub krzyżujące się gałęzie.

■ Rozmnażaj zioła

Pobierz sadzonki ziół, takich jak szalwia i tymianek, w okresie od późnego lata do wczesnej jesieni. Posadź je w ogrodzie lub podaruj bliskim. Mrozoodporne zioła można również dzielić po kwitnieniu, pod koniec lata.



Ozdabiaj sałatki i napoje kwiatami ogórecznika, a następnie zbierz dojrzałe, ciemne nasiona na przyszły rok



Obficie podlewaj swoje uprawy przez resztę lata



Jesienią wysiej do doniczki bób – osłoń go, jeśli będzie na zewnątrz – aby uzyskać wczesne plony w maju



Pobierz sadzonki z szalwii lub podziel ją pod koniec lata, aby uzyskać w przyszłym roku więcej roślin

włożenia do foremek na kostki lodu i zamrażania na kolorowe dodatki do napojów.

Zioła, takie jak tymianek i szalwia, to kolejne świetne rośliny do doniczek. Ładnie wyglądają, są długowieczne, dobrze rosną w niewielkiej ilości podłoża i nie potrzebują dużo wody, a przy tym pachną, gdy przechodzisz obok. Jedna lub dwie gałązki każdego z nich wystarczą w kuchni na długo, a kwiaty tymianku zapewniają również bogatą

w nektar ucztę dla owadów zapylających. Jeśli posadziłeś cukinię, fasolę szparagową i fasolę pnącą w osobnych doniczkach (jak radziłam w pierwszej części tej serii), będziesz mieć również warzywa późnego lata, idealne do grillowania.

Uwielbiam dzielić się z rodziną i przyjaciółmi tym, co mi wyrosło, a mój jadalny ogród w donicach dostarcza mi wielu plonów, ale przyjemność z uprawy własnych

roślin oznacza ich cykliczność. Tak więc oprócz pielęgnacji roślin i zbierania plonów w tym sezonie, robię też plany, które pomogą mi w pełni wykorzystać mój ogród w pojemnikach w nadchodzących miesiącach. Niektóre rośliny mogą zostawić, inne będą wymagać przycięcia lub nawożenia, aby mogły rosnąć dalej, a całkiem sporo trafi na kompost, gdy przestaną już plonować. Będę też zbierać nasiona do przyszłych wysiewów.

PRENUMERATA



*Czytaj więcej,
płać mniej!*

Zyskaj
20%
rabatu

W prenumeracie tylko

~~179,00 zł~~

143,20 zł

/roczna prenumerata drukowana

- ✓ 10 wydań z rabatem 20%
- ✓ darmowa dostawa
- ✓ dostęp do e-wydań **GRATIS**
- ✓ **zniżka 30%** na UlubionyKiosk.pl na pojedyncze czasopisma

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl



AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
prenumerata@avt.pl | 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)
rachunek bankowy: ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

CZAS NA PRZYCINANIE

Frances Tophill pokazuje, jak utrzymać rośliny w dobrej formie – pora przyciąć winorośl dla uzyskania ładniejszych owoców

Chociaż mamy pełnię lata, w sierpniu

w ogrodzie zaczynają powoli ukazywać się pierwsze oznaki nadchodzącej jesieni. Na pierwszy plan wysuwają się kwiaty późnego lata, a rośliny o ozdobnych liściach – zwłaszcza trawy – przybierają kolor ochry i zasychają, a gdy wiatr się wzmaga, ich długie źdźbła mogą zacząć się pokładać. Ogrody, w których często usuwa się przekwitłe kwiaty, rośliny są zabezpieczone palikami i uporządkowane, mogą w tym czasie wyglądać wspaniale, a wizualnie jest to mój ulubiony czas; jeśli się go zaplanuje i przygotuje do niego. Ptaki zazwyczaj kończą już gniazdować, więc ponownie można strzyc żywopłoty (po dokładnym sprawdzeniu). Zbliża się jednak koniec sezonu przycinania wszystkich delikatnych roślin, ponieważ rany muszą się zagoić przed nadejściem chłodniejszej jesiennej pogody.

Przewrócone i zwiędłe byliny zielne można teraz przyciąć – powinny utworzyć małą, schludną rozetę liści przed końcem sezonu, co przywróci porządek na twoich rabatach i przedłuży ich atrakcyjny wygląd. Można też zająć się bujnymi letnimi przyrostami – skrócić długie pędy pnączy, które nie zostały jeszcze przycięte, takich jak winorośl czy glicynia, a zawiązki owoców można przerzedzić, aby pomóc dojrzeć pozostałym owocom.



Oczyszczaj róże z przekwitłych kwiatów, aby pobudzić je do ciągłej produkcji nowych pąków

ZDJEŃCA: SARAH CUTLER, NEIL HEPWORTH, JASON INGRAM

Przytnij teraz te rośliny

Przygotuj swój ogród na zimę, zostawiając mnóstwo nasion dla dzikich zwierząt, jednocześnie utrzymując bujny wzrost roślin pod kontrolą – przytnij przewrócone rośliny i przyszyż żywopłoty.



ZIMOZIELONE ŻYWOPŁOTY Przytnij je teraz, aby ogród prezentował się nienagannie, ale zawsze najpierw sprawdź, czy w żywopłocie nie ma gniazd ptaków.



RÓŻE PNĄCE – RAMBLERY Wytnij u nasady wszystkie martwe lub uszkodzone pędy, skróć silne pędy boczne i przywiąż wszystkie luźne lodygi.



LAWENDA Gdy kwiaty przekwitną, co nastąpi teraz dla większości, przytnij je lekko, aby uporządkować, ale nie przycinaj starego drewna.



JABŁONIE SZPALEROWE Przytnij nowe, ulistnione pędy, aby zwiększyć ilość kwiatów i owoców w przyszłym roku.

Porządkowanie winorośli

Winorośle są zasilane przez rozległe systemy korzeniowe, które potrafią szukać wody w suchej glebie, co pozwala tym roślinom rozwijać się w słonecznym klimacie. W rezultacie przez cały sezon wegetacyjny wytwarzają ogromną masę liści, które mogą zacieniać owoce i zabierać im składniki pokarmowe, jeśli nie zostaną przycięte.

Tych roślin nie przycinaj



Ciesz się owocami śnieguliczki, a następnie przytnij ją późną zimą, jeśli to konieczne

X KLONY Te drzewa rzadko potrzebują cięcia, ale jeśli jest to konieczne, przycinaj je między listopadem a styczniem. Ogólnie teraz przycinamy drzewa zimozielone, a nie liściaste, poza kilkoma wyjątkami, takimi jak jabłonie, śliwy i topole.

X SUMAK Te krzewy wspaniale przebarwiają się jesienią, więc odłóż cięcie do wiosny. Podobnie postępuj z innymi gwiazdami jesieni.

X ŚNIEGULICZKA Wytwarza kiście małych, białych owoców zdobiących gałązki jesienią i zimą. Chociaż może wyglądać jak żywopłot, jeśli przytniesz ją teraz, stracisz wszystkie owoce.

Letnie cięcie winorośli

Cięcie formujące (kształtujące)

winorośli musi być wykonywane w czasie spoczynku rośliny, od późnej jesieni do połowy zimy, zanim zacznie się ocieplać i z ran po cięciu obficie zaczną wypływać soki. Jednak winorośle wytwarzają ogromne ilości długich, sprężystych pędów wiosną i latem.

Te pędy mogą czepiać się drzew i płotów i powędrować na znaczną odległość. Latem można usunąć nadmiar przyrostów, aby utrzymać roślinę w ryzach, jednak uważaj, aby nie wyciąć żadnych zdrewniałych łodyg, które wciąż mogą być podatne na nadmierną utratę wilgoci poprzez wyciek soków.



Letnie cięcie winorośli poprawia jakość owoców

Krok po kroku



1 WYBIERZ zielone, ulistnione pędy rosnące w złym kierunku lub zbyt daleko. Skróć je do węzła liściowego znajdującego się blisko głównego szkieletu, który wciąż jest zielony.



2 USUŃ rosnące zbyt gęsto kiście winogron – to przykre zadanie, ale pozostawienie mniejszej liczby kiści w odpowiednich odstępach pomoże im urosnąć i dojrzeć.



3 ZBIERZ i wynieś na kompost wszystkie ścinki. Przycięta winorośl może wyglądać dość skąpo, ale dopóki unikasz przycinania zdrewniałych pędów, wszystko będzie w porządku.

Dobra rada

Przerzedzanie gron winorośli wykonuje się w dwóch etapach:

usuwamy całe grona, a następnie pozbywamy się mniejszych winogron z pozostałych gron. Winorośle są podatne na choroby grzybowe, szczególnie gdy rosną pod osłonami bez odpowiedniej wentylacji. Usunięcie mniejszych winogron w taki sposób, aby pozostałe fizycznie się nie stykały, poprawia cyrkulację powietrza wokół owoców. Pozwoli to również dojrzeć poszczególnym owocom i zapewni miejsce do wzrostu, zmniejszając ryzyko wystąpienia chorób grzybowych.



Przerzedź grona na winoroślach rosnących pod osłonami

W ten sposób przytnij także...

Głównym celem takiego cięcia jest zmniejszenie wigoru rośliny i poprawa dojrzewania owoców. Dotyczy to wielu roślin, takich jak:

■ **GLICYNIA** Wypuszcza podobne do winorośli biczowate pędy, które w lipcu lub sierpniu należy skrócić do około siedmiu pąków, licząc od szkieletu rośliny.

■ **ŚLIWY** Najlepiej przyciąć je latem, aby zapobiec przedostaniu się choroby grzybowej, srebrzystości liści, do ran. Śliwy często obficie plonują, więc warto przerzedzić ich owoce, aby przyspieszyć dojrzewanie.

Cięcie winorośli

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Formujące												
Letnie												



Posadź młode sadzonki naparstnicy pojedynczo w doniczkach z uniwersalnym podłożem bez torfu i dobrze je podlej

Przesadź do doniczek sadzonki naparstnicy

Rośliny dwuletnie, takie jak naparstnice, wysiane na początku lata do kuwet, są gotowe do przesadzenia do pojedynczych doniczek, gdy tylko zaczną rozwijać silny system korzeniowy.

Delikatnie obróć kuwetę na bok, aby połuzować sadzonki, a następnie umieść je w doniczkach o średnicy 8 cm lub 10 cm, wypełnionych uniwersalnym podłożem bez torfu.

Porządnie podlej sadzonki i uprawiaj je w osłoniętym kącie przez kilka tygodni, gdzie będą mogły zapuścić więcej korzeni, a pod koniec następnego miesiąca posadź je w częściowo zacienionym miejscu.



Pielegnuj rośliny egzotyczne, takie jak celozja, aby kwitły do jesieni

Zadbaj o rośliny egzotyczne

Poświęć teraz roślinom egzotycznym trochę dodatkowej uwagi. Temperatura gleby utrzymuje się na wysokim poziomie, co oznacza, że rośliny będą rosły do października. Kontynuuj usuwanie przekwitłych kwiatostanów, aby uzyskać więcej nowych.

Podlewaj je regularnie, raz w tygodniu dodając do wody płynny nawóz. Zapewnij roślinom grubą warstwę ściółki, aby zachować wilgoć w glebie.

Ściółka chroni również wierzchnią warstwę gleby przed spieczeniem, które powoduje, że staje się ona nieprzepuszczalna dla wody.

Przytnij krzewy zimozielone

Sprawdź, czy żywopłot nie jest domem dla późno gniazdujących ptaków – jeśli nie, zacznij go przycinać. Pracuj, trzymając nożyce płasko do pionowych i poziomych powierzchni i zacznij od przesuwania ich od góry do dołu.

Staraj się przycinać tylko przyrosty z bieżącego roku, pozostawiając około jednej trzeciej ich długości. Zbierz ścinki pozostawione na żywopłocie i zgarnij je również z ziemi.

Wybierz na to pogodny dzień, dzień lub dwa po deszczu, aby w momencie, kiedy przystąpisz do przycinania rośliny nie były zestresowane.



W trakcie przycinania żywopłotu trzymaj nożyce płasko do powierzchni

Zrób pułapkę na skorki

Złap skorki i przenieś je w inne miejsce, aby powstrzymać je przed zjadaniem płatków kwiatów dalii. Owady te mogą również wygryzać dziury w liściach, chociaż nie wpłynie to na produkcję kwiatów.

Wypełnij doniczkę słomą i umieść ją do góry dnem na tyłce. Wepchnij tyłkę między rośliny, upewniając się, że doniczka znajduje się na mniej więcej tej samej wysokości co kwiaty.

Codziennie rano opróżniaj doniczkę i wytrząsaj śpiące skorki. Jeśli masz drzewa owocowe, umieść je na gałęziach, gdzie będą mogły żywić się mszycami.



Chroń dalie za pomocą skutecznej, ale nieszkodliwej pułapki na skorki

Uważaj na gąsienice

Wypatruj gąsienic motyli, ciem i innych owadów, takich jak rośliniarki, żerujących w ogrodzie. Toleruj je, jeśli możesz, ponieważ mają one kluczowe znaczenie dla kształtowania bioróżnorodności w ogrodzie oraz stanowią źródło pożywienia dla ptaków.

Gąsienice często wybierają konkretny gatunek lub odmianę rośliny żywicielskiej, przez co mogą zdzięsić i zniszczyć niektóre rośliny, takie jak kapustne, dlatego zbieraj je tam, gdzie nie są mile widziane i używaj siatki na motyle do ochrony upraw na grządkach warzywnych, co przede wszystkim powstrzyma dorosłe osobniki przed składaniem jaj.



Staraj się tolerować gąsienice tam, gdzie wyrządzają niewiele szkód

Nie zapomnij

- Regularnie i dobrze nawadniaj nowo posadzone krzewy i drzewa
- Ustaw ostrza kosiarki na wyższym poziomie, aby zmniejszyć podatność trawy na stres
- Przerzedz lilie wodne i inne rośliny pływające oraz usuń chwasty, aby zapobiec gromadzeniu się glonów w oczku wodnym
- Przytnij przekwitłe pędy róż pnących
- Przytnij lekko nowe przyrosty drzew iglastych, aby nadać im odpowiedni kształt



Poświęć trochę czasu na ścięcie przekwitłych kwiatów, aby cieszyć się kolorem aż do wiosny

Ogławiaj rośliny powtarzające kwitnienie

Spędź trochę czasu na ścinaniu i uszczykiwaniu przekwitających kwiatów, aby byliny nie przestały kwitnąć aż do pierwszych przymrozków.

Użyj sekatora lub nożyc i zbieraj przekwitłe kwiatostany do wiadra, aby później wrzucić je na kompost. Przerób tak całą

rabatę – pobudzi to produkcję kwiatów, a także odświeży wygląd wszystkich nasadzeń. Przy okazji wyrwij także trochę chwastów. Rób to raz w tygodniu i postaraj się poświęcić trochę czasu na te proste i przyjemne prace ogrodowe, zwłaszcza po męczącym dniu.



Wybierz suchy dzień na zbiory nasion z wcześniej kwitnących bylin

Zbieraj nasiona

Zbierz nasiona wcześniej kwitnących bylin, aby były gotowe do wysiewu jesienią lub na początku wiosny przyszłego roku.

Wybieraj łodygi, na których znajdują się cienkie jak papier główki nasienne. Łuski i strąki, które w dalszym ciągu są zielone, nie będą jeszcze dojrzałe. Umieść główki w papierowej torbie, a po kilku dniach wszystkie nasiona wypadną na jej dno. Wybierz plewy i wysyp nasiona do papierowej koperty, którą następnie schowaj do puszek; trzymaj je tak aż do siewu.

KROK PO KROKU

Podziel paprocie

Kup teraz kilka paproci i od razu je podziel, aby rosły dalej, dzięki czemu będziesz mieć kilka roślin do posadzenia później tej jesieni lub następnej wiosny. Po przesadzeniu uzyskanych sadzonek do doniczek, podlej je, a następnie umieść w oświetlonym i zacienionym miejscu, aby rosły jeszcze przez kilka tygodni, zanim je przesadzisz. Podleń ponownie, jeśli wyschną.



1 SPRAWDŹ, czy roślina ma dobry system korzeniowy i znajdź miejsce, w którym rozety oddzielają się u podstawy, a następnie podziel je na grupy.



2 PRZYTRZYMAJ roślinę u podstawy i oderwij sadzonkę od zewnętrznej strony, drugą ręką przytrzymując bryłę korzeniową.



3 POSADŹ roślinę w podłożu bez torfu. Wyrównaj wierzch, a następnie stuknij doniczką kilka razy o blat, aby pozbyć się z podłoża kieszki powietrznych.



Podczas cięcia ognika należy nosić rękawice, aby chronić dłonie przed cierniami

Sprawdź, czy na roślinach nie ma objawów mączniaka prawdziwego

Zwróć uwagę na białe plamy na podatnych na ataki mączniaka prawdziwego roślinach, takich jak róże, floksy, akanty i rośliny warzywne, takie jak cukinie.

Mączniak to powszechna choroba grzybowa, która jest szczególnie groźna, gdy gleba jest sucha, dlatego dobrze nawadniaj rośliny na poziomie gruntu i unikaj nawozów o wysokiej zawartości azotu, które sprawiają, że liście miękną i są podatne na uszkodzenia. Dobra cyrkulacja powietrza pomaga również ograniczyć rozprzestrzenianie się infekcji, więc upewnij się, że rośliny są dobrze rozmieszczone.

Zrywaj mocno porażone liście i pod koniec sezonu usuń wszystkie te, które opadły, aby ograniczyć ponowną infekcję w przyszłym roku.



Zapewnij roślinom przestrzeń do oddychania, aby zapobiec rozwojowi mączniaka prawdziwego

Przytnij ogniki

Przytnij nowe pędy ognika, aby wyeksponować dojrzewające owoce. Przytnij najmłodsze pędy nad owocami, aby pozostawić krótkopędy. Odrosty będą krótkie i zakwitną w przyszłym roku.

Przytnij długie, niesforne pędy, aby uporządkować kształt formowanych okazów, takich jak szpalery na ścianie lub płocie i przytnij też końce, jeśli wyrastają dalej, niż chcesz. Sprawdź,

czy na liściach lub owocach nie ma brązowych, rozlewających się plam parcha i w razie potrzeby od razu je usuń, aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby.

Nie zapomnij

- ❑ Na początku miesiąca wysiej szpinak; nie powinien już tak łatwo wybijać w pędy kwiatostanowe
- ❑ Przygotuj obszar pod późnoletni wysiew mrozoodpornych roślin jednorocznych
- ❑ Oznacz chryzantemy i dalej etykietami, aby ułatwić ich identyfikację, kiedy wykopiesz je na zimę
- ❑ Pod koniec sierpnia przytnij świeżo założone żywopłoty z grabu i buka
- ❑ Przeprowadź wertykulację i aerację trawnika, aby poprawić przepływ powietrza wokół korzeni trawy



Pobierz sadzonki penstemonów

Penstemony mogą nie przetrwać zimy w gruncie, więc warto pobrać sadzonki już teraz, aby mieć w zanadru zapas zastępczych roślin. W pochmurny poranek usuń kilka tegorocznych pędów. Od razu skróć sadzonki, wykonując ostrym nożem cięcie tuż poniżej drugiego lub trzeciego węzła. Usuń dolne liście

i uszczknij wierzchołek wzrostu. Sadzonki powinny mieć długość 4-5 cm. Wypełnij doniczki mieszanką składającą się z równych części perlitu i uniwersalnego podłoża bez torfu, a następnie rozmieść sadzonki wokół krawędzi. Dobrze je podlej, przykryj i umieść w szklarni z dala od bezpośredniego nasłonecznienia.

Podczas pobierania sadzonek penstemonów, wybieraj materiał z tegorocznych niekwitających pędów

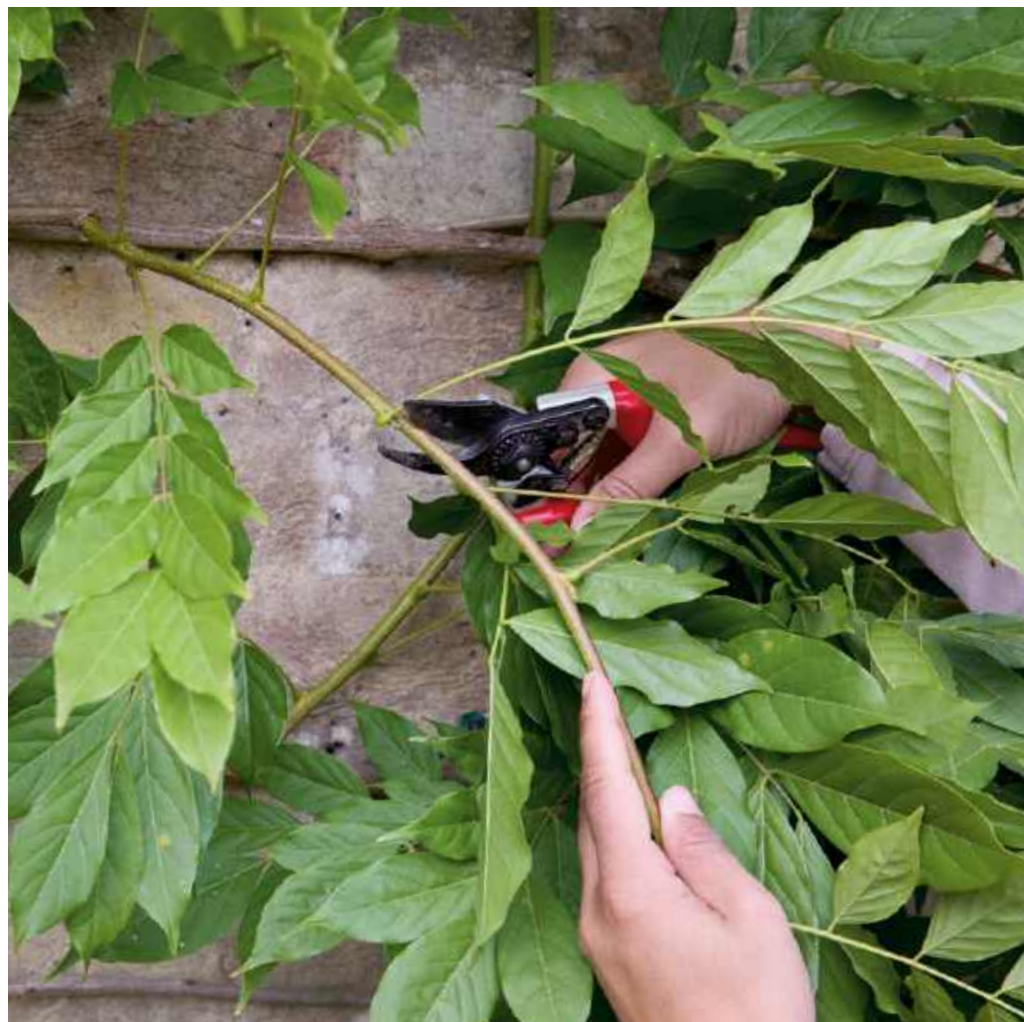
Uporządkuj żurawki

Zadbaj o żurawki, porządkując je teraz, gdy są jeszcze w stanie wypuścić nowe przyrosty. Przytnij stare pędy kwiatowe, a następnie zetnij najstarsze, zwieńczone liście tuż u podstawy. Jeśli pędy są już naprawdę w złej kondycji, usuń je w całości. Następnie sprzątnij wszelkie zanieczyszczenia, które osiadły na roślinach lub wokół nich, ponieważ mogą stać się schronieniem dla ślimaków.

Ten szybki i łatwy zabieg oczyszczający sprawi, że do wnętrza roślin dotrze więcej światła oraz pobudzi je do wypuszczania nowych liści – będą one miały taki sam jaskrawy kolor, który na początku sprawił, że żurawki wydawały ci się atrakcyjnym dodatkiem do ogrodu.



Usuń wszystkie przekwitłe pędy kwiatowe, potargane łodygi oraz martwe liście



Utrzymaj w ryzach energiczną glicynię, przycinając nowe przyrosty i usuwając odstające pędy

Przytnij glicynię, aby utrzymać ją w ryzach

Przytnij słabe, giętne pędy glicynii, które wyrosły po tym, jak roślina zakończyła kwitnienie. Skróć je za piątym lub szóstym liściem. Możesz także przyciąć stare pędy kwiatowe, aby

uporządkować roślinę. Następnie wyszukaj i przytnij wszystkie pędy, które zaczynają oplątywać się na szkieletcie rośliny, wokół pobliskich rur kanalizacyjnych lub rynien. Taki zabieg

przeprowadzony w środku lata zachęci tę bujnie rosnącą roślinę pnącą do wypuszczania większej liczby pąków kwiatowych na przyszły rok oraz zmniejszy jej wigor.

Nie zapomnij

- Pozostaw konewki i pojemniki na zewnątrz, aby wypełniły się wodą deszczową, którą będzie można podlewać rośliny kwasolubne
- Kontynuuj ogławianie roślin, ale pamiętaj, aby pozostawić kilka niezarosniętych kwiatów, jeśli planujesz wkrótce zebrać nasiona
- Z kwitnących krzewów pobierz sadzonki półzdrewniałe



Krokosmia będzie cieszyć oczy jaskrawym kolorem aż do jesieni

Wypełnij luki na rabatach kolorowymi roślinami

Posadź kilka bylin kwitnących późnym latem, takich jak atrakcyjna krokosmia, aby ozdobić miejsca, z których w miarę upływu sezonu zaczyna zanikać kolor. Jest w czym wybierać: astry, chryzantemy, dzielniany i rudbekie będą kwitnąć jeszcze przez wiele tygodni.

Upewnij się, że między roślinami jest około 45 cm odstępu i użyj łopaty do zrobienia dołka. Roślinę należy najpierw dobrze namoczyć, a gdy już ją posadzisz, dociśnij ziemię wokół bryły korzeniowej i ponownie ją podlej. Rozłóż ściółkę, aby zatrzymać wilgoć wokół korzeni, ale jeśli panuje susza, kontynuuj jej podlewanie.



30

MINUT WOLNEGO

Poszukaj wieloletnich chwastów ukrywających się wśród krzewów i roślin rabatowych. Powój, dziki jeżyny i ostrożeń polny łatwo zlewają się z otaczającymi je roślinami, dzięki czemu pozostają niezauważone. Wykop je, usuwając wszystkie korzenie.

TEKST: ROSIE YEOMANS
ZDJEĆIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

KROK PO KROKU Zbierz i zasusz kocanki

Zbierz kocanki już teraz, aby je wysuszyć i móc przez całą zimę wykorzystywać je do tworzenia kompozycji. Dzięki temu zaoszczędzisz na kupowaniu kwiatów ciętych, gdy wyczerpiesz zapasy świeżych kwiatów z ogrodu. Kocanki, wraz z zatrzymaniem i szatnią muszkatową dobrze schną i zachowują swoje żywe kolory. Zwiąż je w małe pęczki i powieś do góry nogami, aby kwiatostany pozostały wyprostowane i, jeśli pozostały na nich jakieś liście, sprawdź, czy nie ma nich pleśni.



1 ZBIERZ kwiaty wcześniej rano, jeśli chcesz je wykorzystać jako kwiaty cięte. Jeśli planujesz powiesić je do wyschnięcia, zetnij je w suchy dzień z jak najdłuższymi łodygami.



2 ODETNIJ dolne liście, aby nie spleśniały – pociągnij je w dół w kierunku uciętej końcówki łodygi. Następnie zwiąż łodygi w pęczek.



3 ZRÓB pętelkę na sznurku i użyj jej do powieszenia wiązek do góry nogami na haku, w chłodnym, suchym i przewiewnym miejscu, takim jak szopa lub garaż.

Usuń przekwitłe kwiatostany lawendy

Zetnij teraz przekwitłe lawendy, by roślina nie rozkładała się na boki. Zbierz mały pęczek pędów i utnij je sekactorem tuż u podstawy lub przytnij pojedyncze pędy nożyczkami.

Przytnij również wszystkie niesforne pędy, dzięki czemu roślina zachowa zwarty pokrój przez kolejny miesiąc. Zerknij też na ulistnione pędy; tu i ówdzie wytnij te wybujałe, a jeśli chcesz skorzystać z okazji i wykonać cięcie formujące, użyj nożyc ogrodowych. Uważaj jednak, aby przyciąć tylko tegoroczne pędy – unikaj przycinania tych starych, zdrewniałych.



Uporządkuj lawendę, usuwając stare kwiatostany i wyrzucając je na kompost



Jeśli chcesz, aby dalej kwitły aż do pierwszych przymrozków, regularnie usuwaj im przekwitłe kwiaty

Wydłuż kwitnienie dalii

Aby dalia kwitła pięknie i długo, wykonuj regularnie kilka prostych czynności. Zaczynaj od usuwania przekwitłych kwiatów co kilka dni. Czasami trudno odróżnić zwiędłe kwiaty od nowych pąków, ale zapamiętaj, że pąki kwiatowe

są zaokrąglone, a przekwitłe kwiaty, po utracie płatków, są lekko szpiczaste.

W okresach suszy podlewaj dalia regularnie, zwłaszcza jeśli masz przepuszczalną glebę; wlej do konewki płynny

nawóz o wysokiej zawartości potasu. Co najmniej co kilka dni sprawdzaj dalia rosnące w doniczkach, nawet jeśli pada deszcz i jeśli podłoże wydaje się suche pod powierzchnią, podlewaj je.



Wysiane teraz chabry zaczną kwitnąć od początku lata

Wysiej chabry bławatki

Wysiej teraz odporne na mróz rośliny jednoroczne, takie jak chabry bławatki, aby ułatwić im start, tak by wykiełkowały tej jesieni, a następnie przetrwały jako młode rośliny i zakwitły wczesnym latem przyszłego roku. Wysiew roślin jednorocznych to naprawdę niedrogi sposób na wypełnienie dowolnego obszaru kolorem. Wybierz miejsce, które możesz oczyścić z innych roślin lub utwórz dla nich luki na rabatach bylinowych. Te rośliny jednoroczne potrzebują dużo słońca i dobrego drenażu, ale dobrze rosną w ziemi ubogiej w składniki odżywcze, więc na większości gleb nie ma potrzeby stosowania nawozów.

Nasiona wykiełkują w ciągu kilku dni. Sadzonki należy przerzedzić, tak by rosły w 10-centymetrowej odległości od siebie, podlewać w okresach suszy i chronić przed ślimakami.

Wysiew chabrów o tej porze jest szczególnie korzystny, jeśli uprawiasz je na kwiaty cięte, ponieważ rośliny zakwitną nieco wcześniej niż w przypadku wysiewu wiosennego. Regularne przycinanie chabrów zapobiegnie wysiewaniu się nasion i pobudzi je do tworzenia nowych kwiatów przez całe lato. Tej zimy młode rośliny będą wyglądały na uszkodzone przez mrozy, ale możesz jednak być spokojny – szybko się zregenerują i odrosną, w miarę wydłużania się dni i zbliżania się wiosny.

KROK PO KROKU Jak obsiać luki na rabatach mrozoodpornymi roślinami jednorocznymi



1 WYBIERZ nasłonecznione miejsce siewu i przygotuj tam glebę, usuwając wieloletnie chwasty wraz ze starymi korzeniami lub dużymi kamieniami oraz spulchniając obszary ze zbitą ziemią.



2 WYRÓWNAJ z grubsza powierzchnię, a następnie udepcz ją. Na koniec zagrąb, aby wypełnić wszelkie dolki i sprawić, by ziemia miała drobną strukturę, idealną do wysiewu nasion.



3 WYZNACZ nieregularne kształty krawędzią łopatkę, aby zachować nieformalny wygląd rabaty. Bardzo efektowne są ząbkujące się pasma kolorów.



4 ROZSYP nasiona wewnątrz przygotowanych kształtów. Rzędy również świetnie się sprawdzą, ponieważ linie nie będą później widoczne. Lekko zagrąb, aby przykryć nasiona i podlej je konewką z końcówką z drobnym sitkiem.



Użyj ostrego sekatora, aby wykonać cięcie tuż nad parą liści rośliny

Pobierz sadzonki koleusów

Uzyskaj więcej koleusów, pobierając sadzonki z tych delikatnych roślin ozdobnych z liści. Dzięki temu będziesz mieć pewność, że młode egzemplarze będą miały liście w dokładnie tym samym, głębokim kolorze, co roślina mateczna. Znajdź torebkę foliową i zwilż ją w środku, a następnie odetnij długie pędy i włóż je do torebki. Wybierz najlepiej wybarwione i najzdrowsze pędy – im grubsze łodygi, tym lepiej. Odetnij je nożyczkami tuż nad parą liści, aby roślina mogła się zregenerować i wypuścić z tego miejsca więcej pędów.

Kluczem do sukcesu jest zapobieganie wysychaniu sadzonek. Jeśli nie możesz od razu posadzić tych nowo pobranych, trzymaj je w chłodnym miejscu w torebce do czasu, aż będzie to możliwe. Wystarczy umieścić je na noc w lodówce.

Koleusy, obecnie pod nazwą *Solenostemon*, są roślinami występującymi w różnych kombinacjach barw. Świetnie sprawdzają się jako rośliny domowe na słonecznym parapecie, a posadzone latem na zewnątrz w donicach lub na rabatach wzbogacą je o egzotyczny akcent. Pod koniec lata pobierz jeszcze kilka sadzonek, aby mieć co przetrzymać na przyszły rok.

KROK PO KROKU Pobieranie sadzonek koleusa



1 UMIEŚĆ pęd na czystej desce do krojenia lub na kafelku. Upewnij się, że nóż jest ostry, a następnie przytrzymując pęd dłonią, wykonaj zgrabne cięcie tuż poniżej węzła liściowego.



2 OSTROŻNIE odetnij dolne liście, wykonując cięcie jak najbliżej łodygi. Jeśli liść jest bardzo duży, przetnij go w poprzek, by zmniejszyć jego rozmiar o połowę, co pozwoli zminimalizować utratę wilgoci.



3 UŻYJ sadzaka, aby umieścić sadzonki przy krawędzi doniczki wypełnionej podłożem do ukorzeniania z dodatkiem żwiru lub perlitu poprawiających drenaż, tak by większa część łodygi każdej z nich była zagłębiona; lekko je dociśnij.



4 UMIEŚĆ doniczkę na podstawce wypełnionej letnią wodą, aby podłoże powoli nasiąkało. Następnie wstaw doniczkę do mnożarki z pokrywką lub dużej torebki foliowej i trzymaj na słonecznym parapecie, w temperaturze 18°C, gdzie sadzonki będą mogły się ukorzenić.



W miarę wzrostu roślin podwiązuj pędy sznurkiem, aby podtrzymać ciężkie owoce

Przytnij maliny

Maliny zakończyły już owocowanie, więc wytnij stare pędy, a te nowe podwiąż na przyszły rok. Stare pędy to te dwuletnie, które właśnie już owocowały i są wsparte na poziomo rozpiętych drutach przymocowanych do słupków. Nowe pędy są zielone i nie ma na nich pozostałości zaschniętych kwiatostanów.

Przytnij stare, brązowe, zdrowiałe łodygi do poziomu gruntu, a następnie przerzedź zielone pędy, tak by znajdowały się w odległości 10 cm od siebie i je podwiąż.

Nie ruszaj jesiennych malin późnych, na których są teraz grona dojrzewających i rozwijających się owoców. Możesz je przyciąć później, jesienią.



Podczas przycinania starych pędów uważaj, aby nie uszkodzić tych nowych

W tym miesiącu podwiąż dyniowate

Rośliny dyniowate uprawiane przy podporach wymagają w ciągu tego miesiąca regularnego podwiązania, ponieważ ich pędy się wydłużają i stają coraz silniejsze – w ten sposób podeprzesz roślinę i zapobiegniesz plątaniu się pędów.

Dyniowate naturalnie wspinają się za pomocą wąsów czepnych, jednak potrzebują pomocy, aby utrzymać na miejscu pędy obciążone rozwijającymi się owocami.

Podwiąż pędy za pomocą miękiego sznurka, ale nie wiąż ich zbyt

mocno, aby ich nie zmiażdżyć. Gdy roślina jest zabezpieczona i odpowiednio pokierowana, łatwiej jest zobaczyć rozwijające się owoce, więc podeprzyj je siatkami lub nawet starymi rajstopami, zanim staną się jeszcze cięższe.

KROK PO KROKU Wysiej rzeżuchę w gruncie

Wysiej rzeżuchę (pieprzycę siewną) na zewnątrz, aby jeszcze tej jesieni zebrać smaczne liście. Ta bogata w witaminy roślina doskonale nadaje się do wzbogacania sałatek i kanapek o ostry, pieprzny smak. Nasiona szybko kietkują w ciepłej glebie i szybko rosną. Pieprzyca jest przydatnym, krótkotrwałym wypełniaczem luk, podobnie jak nieco wolniej rosnące gorczyca, mizuna i rukola. Plony mogą być gotowe do zbioru już po kilku tygodniach od wysiewu, więc w tym miesiącu – aby zapewnić sobie stały zbiór liści – wysiewaj mało, a często. Gdy rośliny zaczną kwitnąć, wyrwij je i wrzuć na kompost.



1 UŻYJ całego ostrza motyki, aby wykonać rowek, pozostawiając wzdłuż niego ziemię, którą po wysiewie wykorzystasz do przykrycia nasion. Podlej wzdłuż dna przygotowanego rzędu.



2 WYSYP nasiona do jednej ręki, a następnie używając opuszków palców rozsyp je wzdłuż rzędu, rozmieszczając je w odległości około 2 cm od siebie. Wróć do miejsc, w których trzeba wysiać więcej nasion.



3 NABIERZ w dłoni odłożoną ziemię i rozkrusz ją, tak by przykryć nasiona 1-2 centymetrową warstwą, a następnie delikatnie ją ubij tylną częścią grabi.

TEKST: ROSIE YEOMANS
ZDJEŃCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

Nie zapomnij

- ❑ **Naciśnij ziarna kukurydzy paznokciem, aby sprawdzić, czy wydzielają mleczny sok – to znak, że kolby są gotowe do zbioru**
- ❑ **Zbieraj zioła, ścinając je z końców młodych pędów**
- ❑ **Odetnij liście z ziemniaków porażonych zarazą**
- ❑ **Przytnij letnie maliny po zebraniu wszystkich owoców z pędów**
- ❑ **Wysiej cebulę siedmiolatkę, aby uzyskać wczesne zbiory następnego lata**



Przycinaj obumierające liście, aby wpuścić powietrze i zapobiec rozprzestrzenianiu się zarazy

Przytnij liście ziemniaków

Jeśli liście ziemniaków obumierają lub wykazują oznaki zarazy (żółkną i mają czarne plamy), należy je teraz ściąć u podstawy. Bulwy więcej nie urosną, jeśli liście obumrą, więc odcięcie i wyrzucenie porażonego listowia pomoże powstrzymać chorobę przed zainfekowaniem bulw znajdujących się pod ziemią.

Po usunięciu wszystkich liści możesz ostrożnie wbić duże widły w ziemię przy krawędzi rzędu, aby zebrać plony.

Posadź brokuły gałązkowe

Posadź teraz brokuły gałązkowe, aby zbierać plony od stycznia do maja przyszłego roku. Rośliny kapustne najlepiej rosną w żłbitą, przepuszczalną glebę, do której nie dodano niedawno obornika, więc wybierz dla nich najlepsze stanowisko i tam je posadź.

Rozmieść je w odstępach co 45 cm i posadź głęboko, aż do pierwszej pary liści, aby pomóc

im rozwinąć silny, główny pęd, który będzie wsparciem dla rozwijających się pozostałych części rośliny. Chroń je przed motylami i gołębiami za pomocą siatki rozciągniętej na odpowiedniej konstrukcji, na wysokości 1,2 m nad gruntem. Pamiętaj, by dobrze je podlewać, a gdy zaczną rosnąć, podeprzyj każdą roślinę tyczką.



Posadzone teraz brokuły zaplonują podczas chudych miesięcy zimowych



Usuń warzywa, które już wydały nasiona i zastąp je innymi szybko rosnącymi roślinami

Usuń warzywa, które wydały nasiona

Wyrwij rośliny, które wydały nasiona i nie nadają się już do wykorzystania w kuchni. Chwyć je u nasady i wyciągnij razem z korzeniami lub użyj widła, jeśli trzeba poluzować glebę w celu usunięcia najdłuższych korzeni palowych. Rozdrobnij je i wrzuć na kompost.

Wypełnij puste miejsca, wysiewając na nich salatek na cięte listki, kiełki grochu, rzodkiewkę lub pieprzycę siewną opisaną na poprzedniej stronie. Te szybko rosnące rośliny można zbierać już po 25 dniach od wysiewu.



Przytnij agrest, aby utrzymać w ryzach jego krnąbrne kolczaste pędy

Przytnij pędy boczne agrestu

Przytnij pędy boczne agrestu, aby wpuścić więcej światła i powietrza do wnętrza rośliny oraz wspomóc owocowanie w przyszłości. Użyj w tym celu sekatora, warto też założyć rękawiczki, aby chronić dłonie przed kolczastymi pędami.

Skróć najnowsze pędy zarówno na swobodnie rosnących krzewach, jak i tych formowanych, aby pobudzić do rozwoju pąki kwiatowe na przyszły rok. Zabieg ten jest znany jako cięcie na czop, ponieważ tegoroczne pędy przycinają się nad piątym liściem

od nasady, pozostawiając krótki czop, na którym w przyszłym roku rozwiną się owoce.

Pamiętaj, aby pozostawić kilka dłuższych pędów, którymi w razie potrzeby będziesz mógł zastąpić najstarsze pędy, które mogą zostać przycięte tej zimy.



Przywiąż siatki na owoce do bambusowych tyczek lub innej mocnej podpory, aby lodygi nie złamały się pod ich ciężarem

Zadbaj o rośliny domowe

Nadszedł dobry czas na przycięcie żółknących lub obumierających liści na roślinach domowych, zanim noce się ochłodzą i uszkodzone liście staną się bardziej podatne na pleśń. Odetnij więdnące blaszki u podstawy i usuń z podłoża wszystkie te, które opadły. Przemieszaj też wierzchnią warstwę podłoża, aby sprawdzić, czy nie osiedliły się w nim na zimę jakieś owady.

Przez kolejny miesiąc podawaj roślinom raz w tygodniu nawóz dolistny, a te tropikalne zraszaj wodą, aby zwiększyć wilgotność i zapobiec więdnieniu liści.



Odetnij więdnące liście u podstawy, a następnie zastosuj nawóz dolistny

Podeprzyj rozwijające się melony

Owoce melona w miarę dojrzewania stają się dość ciężkie i chociaż krótka szypułka, za pomocą której są połączone z pędem jest mocna, sam pęd może się wyginać. Dlatego dla każdego owocu najlepiej jest

zrobić podpórkę, np. ze starej siatki na owoce; możesz też użyć innych kawałków siatki lub przepuszczającej powietrze tkaniny, takiej jak juta. Przywiąż je do mocnej podpory, pozwalając owocom wisieć w nich, jak

w hamaku – nie unoś ich na siłę, po prostu podeprzyj je tam, gdzie się znajdują.

Spodziewaj się do pięciu owoców na roślinę. Usuń wszystkie nowe kwiaty, aby istniejące owoce lepiej dojrzewały.

Wysiej pietruszkę

To ostatnia szansa na wysianie pietruszki w tym roku, ponieważ nasiona mogą kiełkować przez dwa tygodnie, nawet w temperaturze 20°C. Gdy już wykiełkują, sadzonki będą rosły szybko. Wysiewaj nasiona na wilgotne uniwersalne podłoże, a następnie przykryj warstwą przesianego podłoża lub wermikulitem. O tej porze roku nasiona nie będą potrzebowały dodatkowego ciepła, ale w miarę pojawiania się sadzonek, utrzymuj wilgotną powierzchnię podłoża, używając w tym celu ręcznego zraszacza. Przesadź młode rośliny do większych doniczek, aby zimą zbierać plony w pomieszczeniu lub posadź je na zewnątrz w osłoniętym miejscu.



Rozrzuć nasiona pietruszki rzadko po wilgotnym podłożu bez torfu

Nie zapomnij

- Pod koniec miesiąca usuń zasłony zacieniające ze szklarni, aby do roślin docierała maksymalna ilość światła
- Usuń część dolnych liści z pomidorów
- Codziennie sprawdzaj, czy na roślinach ogórka nie ma dojrzałych owoców – szybko się teraz rozwijają
- Regularnie usuwaj chwasty z rabat w szklarni



Posadź preparowane cebulki blisko siebie, a następnie umieść je w ciemnym miejscu

Rozpocznij pędzenie świątecznych cebulek

Możesz mieć wiosenne kwiaty przed Bożym Narodzeniem, jeśli zasadzisz cebulki już teraz. Poszukaj tych „preparowanych”, którym latem dano czas na przejście okresu chłodu, aby zainicjować wczesny rozwój korzeni. Popularne są hiacynty, narcyzy i tulipany.

Posadź cebulki blisko siebie, ale tak, aby się nie dotykały, w kuwecie wypełnionej specjalnym podłożem do sadzenia roślin cebulowych w doniczkach, pokrytym żwirem lub wermikulitem. Proces pędzenia polega na umieszczeniu ich w chłodnym i ciemnym miejscu na kilka tygodni, aż do momentu, gdy zaczną wypuszczać pędy. Różne cebulki potrzebują różnej długości czasu do zakwitnięcia, więc sprawdź opakowanie, jeśli chcesz, aby zakwitły w określonym czasie.

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, w tym dotyczące rdzy róży, gorzkich cukinii, niebieskich hortensji zmieniających kolor na różowy oraz mrówek w donicach na patio

Ashley Edwards

Główny ogrodnik organizacji charytatywnej Horatio's Garden, lubi dzielić się swoją pasją do roślin.



Christine Walkden

Pisarka ogrodnicza. Występuje w programie The One Show BBC 1, wykłada i pilotuje wycieczki.



Pippa Greenwood

Jest jedną z czołowych specjalistek ds. szkodników i chorób roślin. W swoim ogrodzie stosuje metody ekologiczne.



P Ziola nie chce rosnąć na zacienionym stojaku. Czym mogę je zastąpić?

Abi, East Sussex

O CHRISTINE ODPOWIADA

Większość ziół potrzebuje dużo słońca i ciepła, aby dobrze się rozwijać. Przeniesienie stojaka w jaśniejsze miejsce może pomóc, ale martwi mnie również jego rozmiar. Nie sądzę, by było na nim miejsce na umieszczenie dużych pojemników. Z tego powodu zalecam wybór roślin, których korzenie nie potrzebują dużo miejsca.

Jeśli chcesz uprawiać byliny, rzuć okiem na niektóre z dostępnych obecnie pięknych, kolorowych odmian żagwinów. Często można je znaleźć w centrach ogrodniczych, w dziale z roślinami na skalniaki, znanymi również jako alpejskie. Turzycja oszimska (*Carex oshimensis*) 'Evergold' ma piękny, opadający pokrój oraz liście z biegnącym przez środek żółtym paskiem. Dobrze sprawdzi się również płozący barwinek. Serduszką pnącą (*Dicentra scandens*) zapewni wspianą, trwającą całe lato ekspozycję żółtych kwiatów, a do pokrycia całego kwietnika wystarczy tylko jedna roślina. Rozważ także posadzenie małych tulipanów botanicznych, takich jak tulipan Klusjusza (*Tulipa clusiana*), o efektownych dwubarwnych kwiatach.

PiO ODPOWIEDŹ EKSPERTÓW

Uprawa
wertykalna



Wielopoziomowy stojak zapewnia użyteczną pionową przestrzeń do uprawy roślin



Nasturcje oferują żywe kolory i są jadalne

O ASHLEY ODPOWIADA Jeśli przeniesiesz stojak w bardziej nasłonecznione miejsce, będziesz mogła uprawiać nasturcje pnące. Nie mogę się nimi nacieszyć. Mają najpiękniejsze zielononiebieskie liście, które nie pochłaniają wody, co oznacza, że krople deszczu osadzają się na ich powierzchni niczym koraliki. Kwiaty mogą być jaskrawożółte, czerwone i pomarańczowe i zarówno one, jak i liście są jadalne. Używaj je do upiększania sałatek i dodania im ostrego, pieprznego smaku.

Świetnie prezentowałyby się również truskawki, zwisające ze stojaka. Mogłabyś uprawiać kilka odmian, aby przedłużyć zbiory: 'Honeye' to niezawodna wczesna odmiana, 'Elsanta' to słodka odmiana plonująca w środku sezonu, a 'Florence' dostarczy ci owoców późnym latem. Uprawa truskawek na podwyższeniu może również powstrzymać ślimaki.

Możesz również wypróbować ogórki meksykańskie. Te energicznie rosnące rośliny pnące wydają owoce wielkości winogron, które wyglądają jak małe melony, ale smakują jak ogórki. Świetnie nadają się do sałatek i letnich napojów.

Pamiętaj tylko, że wszelkie rośliny rosnące na tym wysokim stojaku będą narażone na wysuszające wiatry, więc będą wymagały regularnego podlewania.

P Czy to zaraza ogniowa niszczy moje plony gruszek?

David Morris, email

O PIPPA ODPOWIADA Na podstawie zdjęcia mogę stwierdzić, że nie jest to zaraza ogniowa, ponieważ ta bakteria wnika przez kwiaty, więc owoce nie mogą się uformować. Wydłużone, poczerńnięte, wyglądające na wysuszone zawiązki owoców są wynikiem żerowania larw paciornicy gruszwianki. Jeśli przekroisz świeżo zaatakowany owoc, możesz zobaczyć w środku małe, lekko pomarańczowe larwy. Czarne zawiązki owoców opadają wczesnym latem, a larwy trafiają do gleby, aby się w niej przepoczwaryć, więc regularnie gracz ziemię pod drzewem od początku do połowy lata i zaprosz do ogrodu naturalnych drapieżników paciornicy, takich jak ptaki, naziemne chrząszcze i jeże.

Na twojej gruszy widać też objawy rdzy gruszy. Wywołujące ją grzyby część cyklu rozwojowego przechodzą na jałowcach, wytwarzając na ich pędach galaretowate, pomarańczowe zawieszyny. Przytnij je, jeśli to możliwe. Postaraj się również poprawić cyrkulację powietrza wewnątrz gruszy i wokół niej, ponieważ wysoka wilgotność i brak ruchu powietrza sprzyjają rozwojowi grzyba.



Małe, poczerńnięte zawiązki owoców są nieomylnym znakiem występowania paciornicy gruszwianki

P Co to za śmierdzący grzyb w naszym ogrodzie?

Hilary Burns, email

O PIPPA ODPOWIADA

Jest to jeden z najbardziej znanych (ale i fascynujących) grzybów znanych jako sromotniki smrodliwe; nazwanych tak ze względu na ich ostry, nieprzyjemny zapach. Łacińska nazwa sromotnika smrodliwego to *Phallus impudicus*, co jest nawiązaniem do jego wyglądu. Owocnik właściwy wyrasta z białej, jajowatej osłonki, którą można znaleźć w ziemi.



Sromotniki smrodliwe mają zapach gnijącego mięsa i mogą osiągnąć 25 cm wysokości



Budleja ma spektakularne kwiaty, które są magnesem na motyle

P Ile czasu minie, zanim budleja, która sam się wysiała, zakwitnie?

Iqbal Qayyum, Dorset

O CHRISTINE ODPOWIADA

Podaję nadzieję, że twoja malutka samosiejka zakwitnie dopiero w przyszłym roku lub nawet kolejnym. Przenieś sadzonkę do osobnej doniczki i uprawiaj ją w słonecznym, osłoniętym miejscu. Następnie wysadź ją do gruntu jesienią lub wiosną przyszłego roku.



Rozwijające się larwy sieciarek zjadają mszyce

P Moje wierzby są pokryte mszycami i brzęczą od os. Pomocy!

Dee Burger, email

O PIPPA ODPOWIADA Prawdopodobnie problemem są mszyce, żywiące się sokiem wierzby. Ich wydalina, znana jako spadź, jest prawie jak roztwór cukru i to właśnie przyciąga osy.

Zwabienie naturalnych drapieżników do ogrodu i zachęcenie ich do zjadania mszyc powinno znaleźć się na szczycie listy działań. Należą do nich sieciarki, bzygowate i oczywiście biedronki. Jeśli w twoim ogrodzie nie ma zbyt wielu biedronek lub sieciarek, możesz je kupić od dostawców biologicznych środków ochrony roślin. Należy również zwabić ptaki ogrodowe. Wszystkie te uroczyste stworzenia pomogą ci poradzić sobie z problemem.

P Jak poradzić sobie z mrówkami w doniczce z lawendą?

R Taylor, email

O ASHLEY ODPOWIADA

Mrówki są ważną częścią każdego ogrodu. Stanowią one pożywienie dla wielu innych owadów i większych zwierząt, takich jak żaby i dzięcioły zielone. Jednak w doniczkach mogą wyrządzać szkody, kopiąc tunele w ziemi i naruszając korzenie roślin. Mrówki lubią suche warunki, a ponieważ lawenda jest rośliną odporną na suszę, mogły się do niej wprowadzić z powodu braku wilgoci.

Spróbuj delikatnie podlać lawendę, nie po to, by wypłoszyć mrówki, ale by je zniechęcić. Gdy podłoże stanie się wilgotniejsze, mrówki uznają je za mniej korzystne

i mogą przenieść gniazdo w inne miejsce. Rozważ również pozostawienie w pobliżu odwróconej doniczki wypełnionej piaszczystą ziemią. Mrówki mogą uznać to miejsce za bardziej atrakcyjne i się tam przenieść. Większość mrówek jest nieszkodliwa. Mrówki ogniste mogą ukąsić, ale nie poczujesz więcej niż uszczypnięcie.

Spróbuj zachęcić ptaki i inne dzikie zwierzęta do przebywania w twoim ogrodzie, aby stworzyć w nim zrównoważony ekosystem. Pozostaw w niektórych miejscach pasy dłuższej trawy i może zainstaluj małe oczko wodne, jeśli to możliwe. Żaby i ropuchy są świetnymi pożeraczami mrówek!



Regularne podlewanie może zniechęcić mrówki do zagnieżdżania się w donicach na tarasie



Aby nasiona boćwiny dobrze kiełkowały, nie należy wysiewać ich do zimnej i mokrej gleby

P Wilczomlec ogrodowy wyrósł tam, gdzie zasiałem boćwinę. Dlaczego?

David Mooney, email

O CHRISTINE ODPOWIADA Prawdopodobnie w glebie znajdowało się wiele drobnych nasion wilczomleca, a podczas robienia rowka pod siew wydostały się one na powierzchnię. Wczesne siewy boćwiny tej wiosny często kończyły się niepowodzeniem z powodu zimnych i mokrych warunków.



Przycinaj róże pnące, aby utrzymać pożądany kształt roślin i zapewnić dobre kwitnienie

P Moja róża pnąca dobrze rośnie, więc dlaczego nie kwitnie?

Rosemary, email

O CHRISTINE ODPOWIADA Sugerowałabym przycięcie róży zimą, kiedy jest w stanie spoczynku. Najpierw należy usunąć wszystkie pędy, które się krzyżują, są chore, uszkodzone lub martwe, wykonując cięcie tak nisko, jak to możliwe. Co do pozostałego szkieletu, skróć wszystkie pędy boczne do trzech pąków. Po takim zabiegu roślina będzie potrzebowała słońca przez większą część dnia, aby młode pędy zdrewniały latem i zakwitły w następnym roku. Dwa razy w roku, w lutym i lipcu, zastosuj nawóz, aby przyspieszyć wzrost i kwitnienie. Rozłożenie ściółki wokół podstawy rośliny pomoże zatrzymać wilgoć w glebie. Inną opcją, jeśli masz odwagę, jest przycięcie całej rośliny do wysokości 1 m i pozwolenie jej na nowo odrosnięcie.

P Werbena samoistnie rozsiała się i rozrosła na moim patio – czy mogę przenieść rośliny?

Nikki, email

O ASHLEY ODPOWIADA Werbena patagońska (*Verbena bonariensis*) uwielbia rosnąć w spieczonym słońcem, ubogiej, dobrze przepuszczalnej glebie, dlatego tak dobrze rośnie w szczelinach twojej nawierzchni. Nie przenosiłabym jednak teraz roślin – korzenie będą osadzone w pęknięciach, więc wyciągnięcie ich grozi uszkodzeniem, a to sprawi, że przesadzenie się nie powiedzie.

Jeśli chcesz spróbować je przesadzić, poczekaj z tym do wiosny, gdy rośliny zaczną wykazywać oznaki nowego życia. Wówczas należy je przyciąć, wykopać i posadzić w wybranym miejscu. Następnie należy je dobrze podlewać, aż się zakorzenią.

Możesz również jesienią zebrać nasiona i rozsypać je tam, gdzie chcesz mieć werbenę. Nie zakopuj nasion, ponieważ potrzebują one światła do kiełkowania.

Zapylacze uwielbiają tę roślinę – naszą werbenę odwiedzają nawet fruczaki gołąbki.



Werbena patagońska (*Verbena bonariensis*) przyciąga motyle, pszczoły i ćmy

P Co wywołało rdzę na różach mojej mamy?

Maeve Brophy, Irlandia

O PIPPA ODPOWIADA Rdza róży jest szeroko rozpowszechnionym problemem – choroba pojawia się na liściach w postaci plam jasnopomarańczowych zarodników, które z czasem zmieniają kolor na ciemnobrązowy na spodniej stronie liści. Powoduje ona wczesne opadanie liści, co może osłabiać roślinę,

zwłaszcza jeśli infekcja od kilku lat powraca. Zbieraj, a następnie wyrzucaj do kosza opadłe zainfekowane liście, ponieważ dzięki temu zmniejszysz ryzyko, że grzyb przetrwa i pojawi się ponownie w przyszłym roku. Rdza sprzyja deszczowa pogoda, więc wszystko, co możesz zrobić, aby zmniejszyć wilgoć wokół liści, może przynieść korzyści – pomóc może również przycięcie roślin.



Rdza zniekształca liście róż i powoduje ich przedwczesne opadanie

**PiO
GORĄCY
TEMAT
Róże**

P Jaki jest najlepszy sposób na utrzymanie niebieskiego koloru hortensji rosnącej w gliniastej glebie?

Susan Russell, Devon

O ASHLEY ODPOWIADA Nie wszystkie hortensje zmieniają kolor, ale hortensja ogrodowa (*Hydrangea macrophylla*) oraz hortensja piłkowana (*H. serrata*) mogą. To pH gleby wpływa na ich kolor. W glebie zasadowej kwiaty hortensji przybierają kolor różowy, a w kwaśnej – niebieski. Fakt, że hortensje zmieniły kolor na różowy sugeruje, że masz zasadową glebę. Jedną z opcji jest dodawanie

siarczanu glinu do gleby każdej wiosny. Jest on powszechnie dostępny w centrach ogrodniczych. Rezultaty bywają różne i może minąć kilka tygodni, a nawet lat, zanim kwiaty znów staną się niebieskie.

Zamiast tego, sugerowałabym sadzenie hortensji w dużych doniczkach z podłożem dla wrzósów (kwaśnym) i zasilanie ich płynnym nawozem do wrzósów. W doniczkach łatwiej będzie kontrolować pH, zamiast walczyć z naturalnym pH gleby w ogrodzie.



Chcąc uzyskać niebieskie kwiaty hortensji, posadź rośliny w doniczkach z kwaśnym podłożem

P Dlaczego na jednym z moich słoneczników rozwinął się miniaturowy kwiat?

Sarah Turner, email

O ASHLEY ODPOWIADA Zjawisko to nazywa się fascjacja i może być spowodowane wahaniami temperatury, uszkodzeniami spowodowanymi przez owady, wirusy, bakterie lub innymi czynnikami. U niektórych roślin, takich jak

przetacznikowiec (*Veronicastrum*) 'Fascination', fascjacja jest cechą pożądaną przez hodowców. Fascjacja może objawiać się spłaszczonymi łodygami i zrosniętymi lub zdeformowanymi kwiatostanami. Jest to stosunkowo rzadkie zjawisko, ale zaobserwowano je u ponad 100 różnych rodzin roślin.



Regularnie podlewaj cukinie, aby zmniejszyć ryzyko gorzknięcia owoców

P Czy ściółka z popiołu drzewnego sprawiła, że nasze cukinie były gorzkie?

John i Sue Goldfinch, email

O PIPPA ODPOWIADA Powodem gorzknięcia cukinii nie był popiół drzewny, którego użyliście, ale wygląda

na to, że owoce zawierały kukurbitacynę, – jej występowanie jest reakcją rośliny na stresujące warunki uprawy lub skutkiem zapylania krzyżowego.

P Moja czereśnia kwitnie po raz drugi w tym roku. Czy wszystko jest z nią w porządku?

Amy Ciclaire, email

O CHRISTINE ODPOWIADA W tym i ubiegłym roku różne drzewa i krzewy reagowały w nietypowy sposób, kwitnąc i owocując wcześniej. Myślę, że wynika to z różnych wzorców temperatur dziennych i nocnych oraz poziomów natężenia światła, których obecnie doświadczamy.

Nie sądzę, aby to drugie kwitnienie miało wpływ na przyszłoroczne zbiory owoców. Tak długo, jak warunki wiosną sprzyjają tworzeniu kwiatów, zapylaniu i nawożeniu, drzewo powinno dobrze owocować. W lutym należy zastosować nawóz odpowiedni dla owoców, aby utrzymać drzewo w dobrej kondycji.



Przenieś ciemnolistne eonium do pomieszczenia przed nadejściem mrozów

P Czy moje ciepłolubne rośliny będą potrzebowały ochrony na zimę?

Kevin Wilcox, email

O ASHLEY ODPOWIADA Sukulenty, takie jak eonium, należy przenieść do pomieszczenia na długo przed nadejściem mrozów, ponieważ w przeciwnym razie zamienią się w papkę. Mniej

wrażliwe rośliny powinny przetrwać, o ile gleba jest dobrze przepuszczalna. Możesz użyć agrowłókniny do ochrony przed lekkimi mrozami – powieś ją luźno nad roślinami lub zrób namiot z użyciem bambusowych tyczek.



P Czy stanowisko na wybrzeżu zabiło moją śliwę?

Steve Norris, Anglesey

O PIPPA ODPOWIADA Tak, wygląda to na uszkodzenie spowodowane wiatrem bogatym w sól. Sól może powodować

obumieranie liści, a później także zdrewniałych części roślin. Patrząc na zdjęcie, wydaje się, że podkładka przetrwała, ale niestety jest mało prawdopodobne, aby drzewko było warte zachowania.

Opowieści Titchmarsha



Choć wszyscy lubimy troszczyć się o dzikie stworzenia i naturę, są różne zdania co do tego, jak daleko można się w tej kwestii posunąć, zatem szukajmy złotego środka – zachęca **Alan**

Czy wiecie, czy kiedy zastanawiamy się, czy życie na tej samej planecie, co opinotwórcy – osoby, przez które czujemy się winni, gdy nie dzielimy ich zdania? Naturalnie usiłuję żyć w zgodzie ze wszystkimi ludźmi z branży ogrodniczej, ale bywa, że jest mi trudno.

Może najpierw przedstawię swoje ogrodnicze referencje: (1) od dawna uprawiam ziemię; (2) uważam dzikie stworzenia za istotny element moich działek w ogrodzie; (3) od czterdziestu lat stawiam w ogrodzie na ekologiczność; (4) od dawna zachęcam innych do odpowiedzialnego i przemyślanego korzystania z ogrodów. A jednak bywa, że i ja, i inni ogrodnicy – ludzie, którzy kochają uprawiać rośliny i upiększać krajobraz – czujemy się jak dzikie bestie, które mają planetę w nosie.

Wartości leżące u podstaw renaturyzacji czy takich akcji jak „Maj bez kosiarek” czy „Ślimak to przyjaciel” są szczytne, ale nie tracimy z oczu większego dobra, które czynimy my, osoby uważające się za dzieci ziemi. Problem polega na tym, że ogrodnicy, ze swojej natury, to interwencjo-

niści, ale dobrzy ogrodnicy pamiętają, aby ich interwencje były rozsądne i przemyślane. Czerpiemy przyjemność z naszej pracy, ale nie kosztem rodzimej flory czy fauny. Z jednym czy dwoma wyjątkami.

To kwestia równowagi. Smutno mi, gdy słyszę, że ludzie nie są w pełni świadomi, że lepiej by było, gdybyśmy zostawili Ziemię roślinom i zwierzętom. Jasne, mamy wielką skłonność do bicia piany na temat zmian klimatycznych czy globalnego ocieplenia i nie podejmowania działań, które mogłyby coś zmienić w tym zakresie.

Ale na mniejszą skalę cała armia myślących ogrodników wprowadza zmiany na poziomie lokalnym i trzeba to wreszcie zacząć nagłaśniać. Oczka wodne pomagają żabom, ropuchom i traszkom przetrwać, gdy znikają ich naturalne siedliska. Pełne pyłku i nektaru kwiaty ogrodowe działają jak magnes na motyle i pszczoły. Budki lęgowe i karmniki pomagają wielu gatunkom ptaków. Patchwork tworzący Wyspy Brytyjskie to w 90% tereny pozamiejskie, w tym rolne. Lasy zajmują 13% powierzchni kraju.

niści, ale dobrzy ogrodnicy pamiętają, aby ich interwencje były rozsądne i przemyślane. Czerpiemy przyjemność z naszej pracy, ale nie kosztem rodzimej flory czy fauny. Z jednym czy dwoma wyjątkami.

To kwestia równowagi. Smutno mi, gdy słyszę, że ludzie nie są w pełni świadomi, że lepiej by było, gdybyśmy zostawili Ziemię roślinom i zwierzętom. Jasne, mamy wielką skłonność do bicia piany na temat zmian klimatycznych czy globalnego ocieplenia i nie podejmowania działań, które mogłyby coś zmienić w tym zakresie.

Ale na mniejszą skalę cała armia myślących ogrodników wprowadza zmiany na poziomie lokalnym i trzeba to wreszcie zacząć nagłaśniać. Oczka wodne pomagają żabom, ropuchom i traszkom przetrwać, gdy znikają ich naturalne siedliska. Pełne pyłku i nektaru kwiaty ogrodowe działają jak magnes na motyle i pszczoły. Budki lęgowe i karmniki pomagają wielu gatunkom ptaków. Patchwork tworzący Wyspy Brytyjskie to w 90% tereny pozamiejskie, w tym rolne. Lasy zajmują 13% powierzchni kraju.

Jednak ogrody również odgrywają ważną rolę w zazielenianiu krajobrazu. Zajmują 30% terenów miejskich, a w skali kraju łącznie 433 000 hektarów – czyli jakieś cztery razy więcej, niż wszystkie rezerwy przyrody razem wzięte. Zatem ogrody są ważne, ale wpływają też korzystnie na zdrowie psychiczne. Przebywanie w ogrodach, ich zakładanie i uprawa są dobre z punktu widzenia naszego fizycznego i psychicznego samopoczucia.

Jeśli jesteś ogrodnikiem, który lubi trawniki koszone w pasy, funkcie bez ślimaków i warzywa w schludnych rzędach, nie daj się zapędzić w poczucie winy. W maju kosy podziękują ci za porządknie skoszony trawnik, bo dżdżownicom lepiej się tam żyje. Radość, jaką odczuwamy, widząc rozrośniętą, niepoobgryzaną funkcję nie stanowi powodu do poczucia winy. Zbieraj ślimaki skorupowe i nagie w jedno miejsce – drożdzy i jeże będą miały używanie. Sam tak robię.

I jeśli chcesz, uprawiaj egzotyczne kwiaty pełne nektaru i pyłku, a oprócz tego rabatkę z rodzimymi roślinami polnymi. Od wieków sadzimy w ogrodach rośliny z innych krajów – ich pula genetyczna będzie dla nas nieoceniona, bo klimat się zmienia. Kluczowe jest zrównoważenie. Jeśli ślepo podążymy za trendem „Ślimak to przyjaciel”, za chwilę trzeba będzie znosić pchły, wszy i obecność pluskiew w łóżkach.

Oczekiwanie, że z radością powitamy w ogrodzie każdego szkodnika i każdą chorobę tylko dlatego, że mają prawo żyć, jest nierealistyczne. Może mają, ale nie na mojej działce. Wszystkie ślimaki przenoszą pod pobliski żywopłot. W ten sposób wszyscy są zadowoleni.

Alan



Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz,
Bożka Piotrowska,
Marta Karcz,
Grzegorz Falkowski,
Sylwia Hennek,
Małgorzata Kalembe-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska”
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazynogardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne
pochodzą z miesięcznika
brytyjskiego „Gardeners' World”.

© Copyright 2025 AVT

Mimo wszelkich starań przy
opracowaniu materiału do tego
czasopisma, wydawca nie ponosi
odpowiedzialności za jakiegokolwiek
błąd w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności
za zamieszczone na łamach pisma
„Gardeners' World. Edycja Polska”
treści reklamowe oraz artykuły
promocyjne.

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corporation. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

United Kingdom

Gardeners' World UK
Head of Content – Kevin Smith
Commercial Director – Rachel Clare
Editor – Kay Maguire

Immediate Media Co Ltd
CEO – Sean Cornwell
Group Managing Director – Alex White
CFO/COO – Dan Constanda

Director, Supply Chain & Licensing
– Alfie Lewis
Director International, Licensing
& Top Gear Magazine, UK – Tim Hudson
Head of Licensing – Tom Shaw
Head of Partners, Brand Management
& Ethical Compliance – Molly Hope-Seton
Head of Syndication – Richard Bentley

BBC Studios, UK Publishing
SVP, Global Licensing – Stephen Davies

Global Director Publishing
– Mandy Thwaites

UK.Publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com



Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99



Wydawnictwo AVT należy do Izby
Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 8/2025



Magazyn jest wydawany na licencji
brytyjskiego wydawnictwa
Immediate Media Co Ltd



oraz BBC Studios

W następnym numerze...

wrzesniowe wydanie

w sprzedaży pod koniec sierpnia



Czas posadzić
cebulki wiosennych
kwiatów



Ciekawe odmiany
hortensji ogrodowej



Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn

Szkołka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabelawni.pl
www.sklep.szkolkabelawni.pl

Nowodworce

Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Płońsk

Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Tuczępki

Centrum Ogrodnicze Piotrów
Alicja Piotrów
37-514 Tuczępki, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn
„Gardener's World. Edycja Polska” oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl





na **dobrze**
w ogrodzie!

Pełna gama
produktów do ogrodu!



Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie”.

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrypcja pozwoli Wam być na bieżąco!



Zeskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

Mieszanki traw, nawozy, cebule kwiatowe, podłoża, agrotekstyla,
kamienie ogrodowe, **nasiona**, akcesoria ogrodnicze

Źródło radości w Twoim ogrodzie

Odkryj łatwość z jaką PROLINE nawodni Twój ogród!

Graj w zielone, ciesząc się kwitnącymi grządkami i zawsze zielonym trawnikiem,
dzięki programowi wodnemu PROLINE.



[Skanuj i przejdź do sklepu](#)

eprasa.pl be307223d2

PROLINE®
NARZĘDZIA Z CHARAKTEREM